

Edyta Gryksa-Pająk

*Cynegetica*  
Gracjusza Faliskusa  
czyli polowania  
w czasach antycznych



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
WYDAWNICTWO



*Cynegetica*  
Gracjusza Faliskusa  
czyli polowania  
w czasach antycznych



Edyta Gryksa-Pająk

*Cynegetica*  
Gracjusza Faliskusa  
czyli polowania  
w czasach antycznych

Seria  
Classica (2)

Redaktor serii  
Anna Kucz

Rada naukowa serii

Tadeusz Aleksandrowicz, Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Bogdan Burliga, Uniwersytet Gdański  
Jan Kucharski, Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Artur Malina, Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Przemysław Marciniak, Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Marian Szarmach, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzje

Dominika Budzanowska-Weglenda  
Monika Miazek-Męczyńska



**Europejskie  
Miasto Nauki  
Katowice 2024**

*Mojemu mężowi – Grzegorzowi,  
Rodzicom i Siostrze*





# Spis treści

Podziękowania	9
Wprowadzenie	11
I	
Gracjusz Faliskus i jego dzieło	13
II	
Historia manuskryptów i edycji poematu <i>Cynegetica</i>	27
III	
Tradycja <i>Cynegetica</i> na przestrzeni wieków	31
IV	
<i>Cynegetica</i> jako poemat dydaktyczny	37
V	
Struktura poematu i problem <i>prooemium</i>	55
VI	
Polowanie a wojna w starożytności i dziś	61
Appendix: <i>Cynegetica</i> Gracjusza Faliskusa	67
Gracjuszowa <i>invocatio</i> (Gratt. <i>Cyn.</i> 1–23)	67
Łowiecki ekwipunek (Gratt. <i>Cyn.</i> 24–150)	70
Hodowla i selekcja psów myśliwskich (Gratt. <i>Cyn.</i> 151–300)	83
Opieka nad psami myśliwskimi (Gratt. <i>Cyn.</i> 301–365)	96
Jak zaradzić chorobom (Gratt. <i>Cyn.</i> 366–496)	102
Uwagi na temat koni (Gratt. <i>Cyn.</i> 497–541)	114

Wykaz skrótów 119

Bibliografia 125

Indeks osób, bóstw i postaci mitycznych 139

Summary 145

## Podziękowania

W życiu nie ma nic cenniejszego niż dobre słowo, otucha i pomoc, bez których nie mogłoby powstać nic wartościowego. Podobnie jest z niniejszą monografią, do której stworzenia przygotowywałam się przez kilka lat. W trudniejszych i łatwiejszych momentach zawsze otaczały mnie życzliwe osoby, dzięki którym praca o Gracjuszu i antycznych polowaniach przybrała ostateczny kształt i może już szczęśliwie trafić w ręce Czytelników. Wyrazy wdzięczności kieruję do Fundacji z Brzezia Lanckorońskich, dzięki której mogłam pracować w Instytucie Studiów Klasycznych w Londynie i zebrać wartościową literaturę. Za czas poświęcony na wnikliwą lekturę tekstu i wszystkie wskazówki dziękuję recenzentkom: Pani Profesor Dominice Budzanowskiej-Weglendzie i Pani Profesor Monice Miazek-Męczyńskiej oraz PT Członkom Rady naukowej serii Classica. Dziękuję Koleżankom i Kolegom z Instytutu Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego, w szczególności Profesorowi Janowi Kucharskiemu oraz Profesor Annie Kucz. Za istotne na każdym etapie wydawniczym wsparcie i profesjonalną opiekę nad tekstem dziękuję redaktorowi inicjującemu – Panu Doktorowi Przemysławowi Pieniążkowi, a także zespołowi pracującemu nad redakcją i korektą, zwłaszcza Pani Annie Piwowarczyk oraz Panu Doktorowi Damianowi Pierzakowi. Za okazywane każdego dnia wsparcie, miłość i cierpliwość dziękuję mojemu kochanemu Mężowi – Grzegorzowi, który nauczył mnie, że nie można

się poddawać. Moim kochanym Rodzicom i Siostrze Karolinie dziękuję, że zawsze mogę na nich liczyć i stawiać czoła nowym wyzwaniom.

Z wdzięcznością  
*Edyta Gryksa-Pajók*

## Wprowadzenie

Każde dzieło sztuki jest cudowną nową kreacją.  
Echem lub powtórzeniem boskiego aktu stworzenia świata.  
Niczym Wszechmogący, artysta lub artystka  
wyczarowuje swoje dzieło z niczego. To wyobraźnia je inspiruje,  
zaś wyobraźnia to raczej sprawa możliwości niż rzeczywistości. [...]  
Żadne dzieło sztuki nie wypływa z niczego<sup>1</sup>.

Sztuka polowania jest zagadnieniem, które od lat nurtuje badaczy i pasjonatów antycznego świata. W starożytności wokół tej tematyki narosła bogata literatura. Dzięki utworom Ksenofonta, Arriana, Oppiana czy Nemezjana możemy obecnie poznać tajniki dawnych wypraw na dzikiego zwierza. Do kanonu antycznych tekstów o łowiectwie bez wątpienia zaliczyć należy także *Cynegetica* Gracjusza Faliskusa. Z interesującego nas dzieła zachowało się zaledwie 541 heksametrów, wypełnionych barwnymi opisami i nietuzinkowymi porównaniami. Choć formalnie jest to poemat dydaktyczny, jego walory literackie dowodzą swoistego kunsztu poetyckiego autora. Staje się tym samym ważnym poematem, który jest prawdziwą gratką dla współczesnego tłumacza i zasługuje na przekazanie go kolejnym pokoleniom w polskiej wersji językowej.

Taki właśnie cel przyświeca niniejszej monografii, która została podzielona na dwie części. W pierwszej Czytelnik znajdzie najważniejsze informacje dotyczące starożytnych polowań oraz tekstu *Cynegetica*. W tym miejscu skupiam się na kwestiach związanych z postacią Gracjusza, datowaniem poematu oraz jego formą (w tym nawiązaniami do wypraw wojennych, terminologią dydaktyczną oraz łowiecką). Omawiam ponadto nowożytnie wydania dzieła oraz problemy z numeracją wersów (przedstawione na

---

1 Eagleton 2014: 238–239.

przykładach zaczerpniętych z krytycznych edycji pomocniczych). Wydaniem wyjściowym dla podjętych analiz jest edycja opracowana przez Jeffreya Hendersona (z tłumaczeniem angielskim sporządzonym przez J. Wighta Duffa oraz Arnolda M. Duffa), która ukazała się w serii Loeb Classical Library<sup>2</sup>. Niniejsza publikacja powstała w wyniku przeprowadzonych analiz literaturoznawczych z wykorzystaniem komparatystyki literackiej i badań intertekstualnych innych dzieł antycznych o podobnej tematyce. W drugiej części monografii zaproponowane zostało pierwsze polskie tłumaczenie poematu *Cynegetica* opatrzone komentarzem filologicznym.

Mimo tego, że stworzył dzieło niezwykle wartościowe (z punktu widzenia współczesnego badacza kultury i tradycji antycznej), Gracjusz wciąż pozostaje nieznany i nieco zapomniany na gruncie nauki krajowej. Inaczej sytuacja przedstawia się za granicą, gdzie jednym z wiodących naukowców zajmujących się twórczością Gracjusza jest Steven James Green, związany na co dzień z Yale-NUS College w Singapurze. Warto wspomnieć także włoskich naukowców, w tym Crescenza Formicolę, Antonia Sestilego i innych znawców Gracjuszowego traktatu o łowiectwie<sup>3</sup>. W polskich podręcznikach historii literatury starożytnej znajdziemy na temat Gracjusza ledwie skromne notki, przez co trudno jest docenić jego wartość jako obeznanego ze sztuką łowiecką poety. Niniejsza monografia jest przyczynkiem do wypełnienia tej luki badawczej. Główny nacisk w przeprowadzonych analizach położony został na szeroko pojętą relację polowanie–wojna oraz polujący–zwierzyna. Prace nad tekstem łacińskim koncentrowały się przede wszystkim na zastosowanych przez Gracjusza środkach artystycznego wyrazu, zjawiskach językowych, nawiązaniach do starożytnych mitologii czy wydźwięku politycznym poematu.

---

2 *Minor Latin Poets* (vol. I, London 1982).

3 Arrian., a cura di Sestili 2011.

# I

## Gracjusz Faliskus i jego dzieło

O autorze poematu *Cynegetica*, który do dzisiaj zachował się w postaci 541 heksametrów (z których 5 zawiera lakuny), wiemy niewiele. Próby identyfikacji postaci Gracjusza Faliskusa przez poszczególnych badaczy znacząco różnią się między sobą. Johann Christian Wernsdorf początkowo utożsamiał go z Tytusem Klaudiuszem Gratiusem. Z kolei Charles Nisard (we wstępie do swojego wydania) twierdził, że Gracjusz był człowiekiem z niższej warstwy społecznej, być może wyzwolencem, na co wskazywałyby jego *cognomen* i praca, jakiej się podjął. Nie bez znaczenia w prowadzonych badaniach pozostaje także interpretacja pewnej inskrypcji, przypuszczalnie z okresu augustowskiego, zaproponowana przez belgijskiego archeologa Paula Graindora<sup>1</sup>, który na jej podstawie uznaje za prawdopodobną wizytę Gracjusza w Atenach<sup>2</sup>.

---

1 Dokładnie identyfikacje Gracjusza u poszczególnych edytorów opisuje Crescenzo Formicola. *Vide* Formicola 1988: 19–21.

2 Graindor 1927: 67: «Dédicace du Peuple publiée dans notre Album d'inscriptions attiques d'époque impériale, p. 15, N<sup>o</sup> 10, pl. VIII. D'après sa concision et l'écriture, cette dédicace semble appartenir à la période dont nous traitons [età augustea]. Du reste, après l'a on croit distinguer, outre le bas d'une haste verticale, l'extrémité d'une barre horizontale qui ne pourrait être que celle d'un *t*. Ainsi. La restitution du nom de Grattius serait certaine et l'on devrait l'identifier avec un personnage de ce nom, auteur d'un poème didactique sur la chasse de l'époque d'Auguste [...]. Charinos. Ce – sculpteur a signé une statue de *L. Grat[tius] (?) L.F. Cilo*. D'après les caractères et la concision de cette dédicace, trouvée à Athènes, elle paraît

Wspomniany przez Owidiusza w *Listach z Pontu* (4.16.34)<sup>3</sup>, gdzie znajduje się na liście ówczesnych poetów, Gracjusz<sup>4</sup> Faliskus urodził się prawdopodobnie w kraju Falisków, w środkowej Italii<sup>5</sup>. Hipoteza ta bazuje dziś przede wszystkim na spersonalizowanej lekturze jego dzieła, w szczególności na frazie *nostris Faliscis*, która występuje w wersie 40<sup>6</sup>. Fakt, że w Owidiuszowym wyliczeniu Gracjusz pojawia się dopiero na 27 miejscu<sup>7</sup>, przysparza badaczom

---

devoir être placée vers l'époque d'Auguste. D'ailleurs *Grat[tius]*, dont il semble bien qu'il faille ici restituer le nom, est un écrivain de l'époque d'Auguste». Cyt. za Formicola 1988: 21.

3 Ov. *Pont.* 4.16.34: *aptaque venanti Grattius arma daret.*

4 Kodeksy Owidiuszowych *Epistulae ex Ponto* notują lekcję *gratius* (C D T) lub *gracius* (B m). Koniekturę *Grattius* zaproponował Franz Bücheler (1880: 407), który za *Corpus Inscriptionum Latinarum* wskazuje miejsca, gdzie powtarzają się formy *Grattius* i *Grattiae* (779, 1241, 2158, 2341, 6805). Formicola 1988: 12.

5 Opinię tę podważa m.in. Gaetano Curcio (1898: 1 20), który zestawia wspomniany niżej wers 40 z wersetem 321: *at qualis nostris, quam simplex mensa Camillis*. Na podstawie tego ostatniego wnioskuje, że autor traktatu był Rzymianinem. Pod uwagę warto brać również wydzwitek wersetu 40, w którym Gracjusz nie wyraża pochlebnego zdania na temat produkowanego w Falerii lnu: *nostris imbellia lina Faliscis*. Robert Stern twierdzi, że odniesienie do Falerii mogło być dla poety ważne ze względu na samą kwestię polowań. Byłoby bowiem dziwne, gdyby w jedynym miejscu poświęconym swojemu rodzinnemu miastu miał wyrażać się o nim negatywnie. Paradoksalnie podkreśla, że produkowany w Falerii len nie nadawał się do sporządzania sieci myśliwskich. *Vide Verdière* 1964; Formicola 1988: 22.

6 *Cyn.* 40: *at contra nostris imbellia lina Faliscis.*

7 W zależności od interpretacji może to być również miejsce 28. Problematyczny jest wers 33 Owidiuszowych *Ex Ponto*, podawany w kodeksach w różnych wersjach: 1. *Tityron antiquas passerque rediret ad herbas* (lekcja XII-wiecznych kodeksów B i C); 2. *Tityrus antiquas et errat qui pasceret herbas* (XIII-wieczne kodeksy D E H O). Alexander Riese i Hans Némethy opowiadają się za wersją kodeksów B i C, przy czym zmieniają zapis graficzny na *Passerque*. Taką właśnie lekcję podaje Jacques André w edycji *Belles Lettres* z 1977 roku. Raoul Verdière, podobnie jak Friedrich Vollmer, identyfikuje wspomnianą w *passusie* postać z Markiem Petroniuszem Passerem, o którym pisze Warron (*Varr. Rust.* 3.2.2: *Sedebat ad sinistram ei Cornelius Merula consulari familia ortus et Fircellius Pavo Reatinus, ad dextram Minucius Pica et M. Petronius Passer*). Jeśli przyjąć, że sugestie te są właściwe i Marek Petroniusz Passer rzeczywiście pojawia się w Owidiuszowym katalogu, wówczas Gracjusz zajmuje 28 pozycję w wyliczeniu. Formicola 1988: 12.



niewielki trudności. Z jednej strony można bowiem przypuszczać, że przywołanie poety na tak dalekiej pozycji wskazuje na to, że Owidiusz traktował go jako twórcę mniej wartościowego. Z drugiej jednak strony już samo uwzględnienie go na liście świadczy o szacunku i trosce, aby zachować w pamięci jego twórczość<sup>8</sup>. Można sądzić, że o Gracjuszu wzmiankuje również Maniliusz, który ubiega się o miejsce wśród poetów-innowatorów. Uwagę zwraca podobieństwo do pochodzącej z *Cynegetica* frazy *bello ... ferino* (w. 13)<sup>9</sup>: *ecce alius pictas volucres ac bella ferarum* (Man. 2.43).

Marek Maniliusz był najwybitniejszym poetą czasów Tyberiusza. Jego utwór *Astronomica* (nad którym prace rozpoczął być może już w czasach Augusta) miał na celu przedstawienie dobrze znanych treści w nowej, poetyckiej formie po raz pierwszy – jak sam podkreślił – w literaturze starożytnej. Nowatorstwo, zaakcentowane przez samego autora, pozwoliło mu stanąć do rywalizacji z Lukrecjuszem. Wspólną płaszczyzną dla obu twórców (Maniliusza i Gracjusza) jest nie tylko poezja, lecz także filozofia stoicka, w myśl której komponują swoje dzieła<sup>10</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, że Maniliusz uznaje się za pioniera, można stwierdzić, że Gracjusz był już wtedy skazany na zapomnienie lub nie był wysoko ceniony<sup>11</sup>.

Ostateczna ocena reputacji autora w czasach antycznych nie jest możliwa. Z pewnością można jednak stwierdzić, że współcześnie jego poemat jest cennym źródłem wiedzy na temat łowiectwa w antyku. Tym samym plasuje się na równi z innymi dziełami

---

8 Green 2018: 4. *Vide etiam* Cazzaniga 1962: *Gratio* (*Cyneg.* 68) *ed Ovidio* (*Met.* VIII 397). PP 82: 296–299; Syme 1978: 105–106; Mayer 1982: 305–306.

9 *Cyn.* 13: *tu trepidam bello vitam, Diana, ferino* [...].

10 Brożek 1976: 337–338.

11 Fantì 2017: 61, przyp. 2; Formicola 1988: 12. W tym miejscu warto wspomnieć cenną uwagę Lowella Edmunda, zdaniem którego fakt zaliczenia Gracjusza (podobnie jak innych poetów) do grupy tzw. *minor Latin poets* nie przesądza o jego niższości wobec poetyckiego kanonu, który stale ulega zmianom. *Vide* Edmunds 2010: 36.

twórców łacińskich i greckich (Ksenofonta, Nemezjana, Arriana, Oppiana, Polluksa z Naukratis czy Nikandra z Kolofonu)<sup>12</sup> podejmujących omawiane zagadnienie, w których szczegółowo przekazane zostały informacje o zwierzętach łowieckich, broni myśliwskiej i technikach stosowanych podczas polowań.

Analizując dzieło *Cynegetica*, należy poruszyć kwestie związane z chronologią. Jako pierwszy problemem datacji omawianego tekstu zajął się Heinrich Schenkl (1898), który tezę o jego powstaniu w czasach epoki augustowskiej argumentował zauważalnym w poemacie formalnym naśladownictwem Wergiliusza. Za *terminus ante quem* dla traktatu Gracjusza przyjmuje się obecnie rok 8 n.e. Owidiusz mówi o nim w kontekście poetów, którzy byli aktywni w czasie, gdy on był wśród żyjących (*cum vivis adnumerarer*) – chodzi zatem o okres przed wygnaniem<sup>13</sup>. *Terminus post quem* jest znacznie trudniejszy do ustalenia. Biorąc pod uwagę, że Gracjusz korzystał z Wergiliuszowych *Georgik*, czas, w którym mógł powstać poemat, rozciąga się już na lata pomiędzy 29 rokiem p.n.e. a 8 rokiem n.e. Jeśli uwzględni się również fakt, że autor mógł wzorować się na *Eneidzie*<sup>14</sup>, wówczas można przypuszczać, że tekst został stworzony w okresie od 19 roku p.n.e.<sup>15</sup> do 8 roku n.e.<sup>16</sup> Badacze dzieła Gracjusza biorą tu także pod uwagę wersy 315–317, w których poeta odwołuje się do upadku greckiego Egiptu i śmierci Kleopatry:

---

12 Kucz, Gryksa 2019: 10–11.

13 Formicola 1988: 14.

14 Boris Kayachev na podstawie analiz tekstu Wergiliusza i Gracjusza zauważa, że cztery grupy podobieństw pomiędzy *Eneidą* a *Cynegetica* dotyczą właśnie polowania (Kamilla, Eneas, Harpie i Alekto). Ostateczne stwierdzenie, który z autorów był naśladowcą, nie jest jednak możliwe. Kayachev 2018: 97–114.

15 Za naśladowcę Wergiliuszowej *Eneidy* uznaje Gracjusza Curcio, który jednocześnie przesuwając *terminus ante quem* do roku 17 n.e., a zatem aż do śmierci Owidiusza. Vide Curcio 1898: 59. Od datowania w oparciu o analizy *Ex Ponto* zupełnie odszedł Camillo Cessi (1898: 133–135).

16 Green 2018: 6.

*haec illast Pharios quae fregit noxia reges,  
dum servata cavis potant Mareotica gemmis  
nardiferumque metunt Gangen vitiisque ministrant.*

(312–314) Taka była wina, która zrujnowała egipskich królów, ponieważ pili stare mareotyckie wina z pucharów zdobionych kamieniami, czerpali olejek nardowy z Gangesu i usługiwali występkom<sup>17</sup>.

W cytowanym powyżej urywku poeta opisuje skutki zbytku i nadmiernego luksusu. Zalecając podawanie najzwyczajszej karmy psom myśliwskim, stara się uchronić zwierzęta przed możliwymi konsekwencjami ich rozpieszczania. Biorąc pod uwagę, że śmierć Kleopatry datuje się na rok 30 p.n.e., traktat nie mógł powstać wcześniej niż w roku 29 p.n.e.<sup>18</sup>

Choć jednoznaczne ustalenie daty powstania utworu jest niemożliwe, nie ma wątpliwości, że został on stworzony w epoce augustowskiej<sup>19</sup>. Analiza traktatu łowieckiego Gracjusza Faliskusa pozwala bowiem odnaleźć pobrzmiewające w nim echa twórczości

---

17 Wszystkie passusy *Cynegetica* podawane są w przekładzie własnym i są pierwszym polskim tłumaczeniem niniejszego tekstu. Obok konsultowanych obcojęzycznych edycji i komentarzy poematu Gracjusza Faliskusa wydaniem prymarnym wykorzystywanym w monografii jest: J.W. Duff, A.M. Duff: *Grattius Faliscus. Cynegetica. W: Minor Latin Poets I*. Cambridge, MA – London: Cambridge University Press 1934 (1998<sup>6</sup>).

18 Intrygujący jest w tym kontekście passus Horacego, w którym poeta wspomina o Kleopatrze znajdującej się pod wpływem właśnie mareotyckiego wina, uznanego za trunek pochodzenia egipskiego. Hor. *Carm.* 1.37.13–16: *vix una sospes navis ab ignibus / mentemque lymphatam Mareotico / rededit in veros timores / Caesar ab Italia volantem. Vide Commager 1995: 89–90.* Więcej na ten temat *vide* przyp. do wiersu 313 poematu *Cynegetica*.

19 M.in. Aymard 1938: 325–329. Na epokę augustowską poemat datują także John Postgate, Friedrich Vollmer i Arnold Duff, jednak bez wskazania konkretnych dat. Analiza chronologiczna tekstu przeprowadzona została również przez Giovanniego Orlandiego (1976: 212–221). Ich wyniki krytycznie ocenia jednak Crescenzo Formicola (1988: 19–20). *Vide etiam* Henderson 2001: 1–22.

Owidiusza i Wergiliusza<sup>20</sup>, kluczowych przedstawicieli wspomnianej epoki.

Kolejnym ważnym aspektem, który należy brać pod uwagę podczas analizy *Cynegetica*, jest sytuacja społeczno-polityczno-kulturowa. W II wieku p.n.e. rozpoczął się proces akulturacji, mający znaczący wpływ na rzymskie obyczaje, wierzenia, moralność i świadomość obywateli. W chwili podboju greckiego Wschodu do archaicznej struktury Rzymu zaczęły przenikać wartości świata hellenistycznego<sup>21</sup>. Proces asymilacji przebiegał bardzo szybko. Jego wynikiem były zmiany polityczne i strukturalne, obciążające przede wszystkim ówczesny system administracyjny. Dotychczasowe starania o dobro państwa (*res publica*) ustąpiły miejsca walce jednostek o własne interesy. Na pierwszy plan wysunęły się dążenie do zdobycia władzy i zajmowania dominujących pozycji w hierarchii społecznej oraz pieniędzy. Gwałtowne zmiany w rzymskiej mentalności i sposobie realizowania koncepcji *mos maiorum* dostrzegane były coraz bardziej od chwili upadku największego z rzymskich wrogów – Kartaginy. *Metus hostilis* (wzmiankowany m.in. przez Salustiusza) miał trzymać w ryzach rzymskich obywateli, których obowiązkiem było pielęgnowanie dawnych obyczajów. Klęska Kartaginy była momentem przełomowym, w którym nastąpił zwrot państwa ku nowym ideom. Kiedy świat stanął dla Rzymu otworem i nic nie przeszkadzało, by obywatele mogli spełniać swoje ambicje, zaczęły się liczyć przede wszystkim pozycja społeczna i dobrobyt. Zmiana mentalności oraz pogoń za luksusem okazały się z czasem przyczyną rzymskich porażek, które ostatecznie doprowadziły do wybuchu wojen domowych<sup>22</sup>. Trudna dla kraju sytuacja zaczęła się

---

20 Porównania w szczególności odnieść należy do bukolik – utworów o tematyce wiejsko-pasterskiej, które Wergiliusz jako pierwszy wprowadził na grunt rzymski, czerpiąc wybrane idee z sielanek Teokryta. *Vide* Cytowska, Szelest 1990: 67.

21 Zanker 1999: 11.

22 Gryksa 2017: 130–140; Flor. 1.47.3.

poprawiać, kiedy jedynowładcą w Rzymie stał się Oktawian. Po zdobyciu władzy podjął on szereg konsekwentnych działań, których celem była odnowa moralna i przemiana rzymskiej mentalności w sferach religijności, pielęgnowania tradycji i stosunku do panującego.

Początek nowej epoki (*aetas aurea*) datuje się na rok 17 p.n.e. Wtedy właśnie spełniać miały się wszelkie przesłanki o nadejściu epoki szczęścia. Lud rzymski przeszedł metamorfozę, natomiast wiele działań sprawnego władcy, jakim był August, uczyniło imperium bardziej spójnym i bezpiecznym<sup>23</sup>. Właśnie ten moment wskazano jako najbardziej korzystny dla istotnych przeobrażeń, w szczególności politycznych. Od tej chwili w dziejach Rzymu coraz większe znaczenie zyskiwały *concordia* i *pietas*, a najważniejszą spośród idei była *Pax Romana*. Zachodzące wtedy zmiany można bez wątpienia określać mianem daleko idących. Oprócz sfery społecznej i politycznej obejmowały one także literaturę i sztukę. Obowiązujący wówczas tzw. kandelabrowy styl dekoracyjny uwidaczniał się na obrazach pejzażowych, które przynosiły widza/obserwatora na łono natury<sup>24</sup>. W świecie przyrody, wśród drzew, szemrzących potoków i zwierząt (*locus amoenus*)<sup>25</sup>, człowiek odnajdywał spokój i ukojenie, których tak bardzo potrzebował po niestabilnym okresie wcześniejszych lat. Tematem przewodnim stała się m.in. idylla pasterska – szczęśliwe życie pasterzy, które było dla odbiorców sztuki nostalgiczną ucieczką od codzienności i niejako symbolem złotego wieku<sup>26</sup>.

---

23 Goldsworthy 2017: 201–202.

24 Zanker 1999: 284.

25 Termin techniczny *locus amoenus* pojawia się po raz pierwszy u Izydora z Sewilli w *Etymologiarum sive Originum libri XX*. Później doprecyzował go Ernst Curtius (Kucz 2024: 45). Jego zdaniem doskonale wpisuje się on w zakres każdego gatunku. Łaciński zwrot *locus amoenus* oznacza miejsce przyjemne, spokojne, w którym chętnie spędza się czas. Niezbędnymi elementami toposu są drzewa, łąki, kwiaty, ptaki czy wiatr. *Vide* Schlapbach 2007: 35.

26 Zanker 1999: 285.

Podobną realizację tematyki przyrodniczej zauważyć można także w literaturze. Ważnym aspektem jest przy tym relacja człowiek–zwierzę, nad którą dyskusje w kręgach filozofów i myślicieli toczyły się już znacznie wcześniej. Zwierzęta, wykazujące naturalną bojaźliwość i starające się zachować odpowiedni dystans wobec człowieka, wskutek częstszych z nim kontaktów i jego łagodnego postępowania stają się bardziej ufne. Ich stosunek do ludzi jest jednak w dużej mierze uzależniony od wcześniejszych doznań i wyniesionych doświadczeń<sup>27</sup>. Wciąż jednak ich relacja pozostaje w pewnym stopniu asymetryczna. Pozycję uprzywilejowaną, przewyższającą zwierzęta, przypisał człowiekowi m.in. Arystoteles. W jego przekonaniu zwierzęta to istoty czujące, obdarzone pamięcią i wyobraźnią (a przynajmniej niektóre z nich):

Doznają przynajmniej pięciu rodzajów wrażeń zmysłowych wraz z pewnymi, nieodłącznymi od nich zdolnościami biologicznymi, jak wrażenia przyjemności, pożądania, zdolności do ruchu oraz zdolności do regeneracji energii przez sen, a ponadto w pewnych przypadkach pamięć, umożliwiającą kształcenie różnych nawyków i zwyczajów<sup>28</sup>.

Człowiek posiada jednak rozum, który pozwala umiejscowić go znacznie wyżej w hierarchii bytów. Wśród badaczy nie brak opinii, że tego typu relacja sprowadzać się mogła w pewnym sensie do zależności pan–niewolnik<sup>29</sup>, a tym samym do przedmiotowego traktowania zwierząt przez człowieka, wyłącznie dla zysku i własnej wygody<sup>30</sup>. Wysokie mniemanie o psim intelekcie miał Platon (który twierdził, że psy są „miłośnikami uczenia się”<sup>31</sup>), z kolei

---

27 Klocek, Penar 2017: 3–4.

28 Leśniak 1989: 67. Cyt. za Grabowska 2014: 106.

29 Probuca 2013: 285. Dorota Probuca uważa, że arystotelizm, za pośrednictwem tomizmu i neotomizmu, obecnie również wpływa na traktowanie zwierząt jako składników majątku człowieka.

30 Więcej na temat relacji człowieka i psa *vide* Gryksa-Pająk 2023: 27–41.

31 Judah 2008: 72.

Diogenes uważał, że jest to zwierzę nadzwyczaj moralne i uczciwe<sup>32</sup>. Sekstus Empiryk zaś twierdził, że dowodem psiego rozumu jest umiejętność kurowania własnych ran: wyciąganie sobie drzazg z łap, zdolność nieporuszania chorymi kończynami czy znalezienia sobie odpowiednich ziół (roślin) uśmierzających ból<sup>33</sup>.

Nie mniej ważna okazywała się także relacja człowiek–koń. W kulturze rzymskiej konie wykorzystywano w pracach gospodarskich, podczas wojen czy ku ucieście społeczeństwa, np. w trakcie wyścigów rydwanów organizowanych w Circus Maximus. Omawiana relacja w tradycji rzymskiej jest bezpośrednio związana z troską starożytnych o odpowiednie wyszkolenie i pielęgnację zwierząt. Oba te czynniki były istotne podczas przygotowania koni do udziału w polowaniach. Należy dodać, że w starożytnej Helladzie konie uczestniczące w wyprawach myśliwskich uchodziły niemal za atrybut arystokracji. Wśród myśliwych było wielu Hipparchów, Hipposów czy Hippiaszów, których imiona etymologicznie derywowane są od greckiego *hippos* – koń<sup>34</sup>.

Należy podkreślić, że *Cynegetica* powstały w czasie, kiedy łowiectwo nie było jeszcze w pełni symbolem *virtus* panującego<sup>35</sup>, choć stopniowo zaczynano je traktować jako rozrywkę o charakterze sportowym. Zgodnie z opinią Fryderyka Ortha, początkowo Rzymianie nie wykazywali zainteresowania myślistwem sportowym, a samo polowanie uznawano nawet za aktywność nietypową dla Rzymian<sup>36</sup>. Eksterminacją dzikich zwierząt zajmowali się

---

32 Należy dodać, że po śmierci Diogenes został pochowany w Koryncie, a obywatele miasta wzniesli na jego grobie marmurową figurę psa. Pytany, dlaczego przedstawia się jako Diogenes-pies, odpowiadał: „Wypatruję tych, którzy mi coś dają; warczę na tych, którzy odmawiają, wystawiam zęby na łotrów”. Windt 1990: 28.

33 Woźniak 2017: 65.

34 Słapek 2010: 451, s.v.: myślistwo „sportowe”; Gryksa-Pająk 2023: 31.

35 Badacze niejednokrotnie wyrażali swoją opinię na temat tradycji, zakresu i charakteru rzymskich polowań, opierając się na źródłach i własnych doświadczeniach. Von Kayler 1894; Johannes 1907; Aymard 1951.

36 Weinstock 1937: 935.

wyłącznie niewolnicy i wyzwolenicy<sup>37</sup>. Próby wprowadzenia myślistwa, dające się zaobserwować stopniowo od II wieku p.n.e.<sup>38</sup>, wiązały się z ekspansją Rzymu na wschodnie obszary śródziemnomorskie i doprowadziły do pojawienia się w cyrkach rzymskich *venationes*<sup>39</sup>. Popularna rozrywka dla ludu z czasem stała się wyzwaniem dla tych, którzy w polowaniach dopatrywali się korzyści innych niż tylko satysfakcja z pokonania zwierza. Na zmianę nastawienia Rzymian wpływ miały także rozpowszechniające się opinie stoików, twierdzących, że świat zwierząt służy człowiekowi celem wykazania ludzkiej odwagi i siły. Rzymscy cesarze – Tyberiusz, Neron czy Domicjan – chętnie prezentowali swoje myśliwskie umiejętności właśnie w cyrkach. Preferencje uległy zmianom w czasach Trajana, polującego na otwartym terenie. Pochwała jego umiejętności zachowała się do naszych czasów chociażby w *Panegyryku* Pliniusza Młodszego:

Dla naszego pryncypsa nie ma różnicy w pokonywaniu trudności, czy to gdy chodzi o schwytanie czy śledzenie zwierza, niemniej największy dlań wysiłek, a tym samym i najmiłsze zajęcie stanowi samodzielne wytopienie zwierzyny<sup>40</sup>.

Narracja Pliniusza łączy w sposób wybiórczy greckie i rzymskie konceptualizacje łowiectwa i przedstawia polowania jako nośnik późniejszej ideologii imperialnej.

Cennym źródłem wiedzy na temat rzymskich realiów z okresu panowania Trajana są także *Mowy Diona z Prusy. Trzecia mowa o królestwie* zawiera ważny *passus* dotyczący polowań, uznawa-

---

37 Orth 1916: 562: „Im Gegensatz zu den Griechen zeigten sich bei den Römern der alterer Zeit keine weidmännischen Neigungen. Die Vertilgung des Wildes blieb Berufs Jagern aus den Kraisen der Sklaven und Freigelassenen überlassen”.

38 W tym właśnie czasie, zgodnie z przekazem Polibiusza, łowiectwem interesował się Scypion. Polyb. 31.29.5–9; Aymard 1951: 54–57; Anderson 1985: 84–85; Kyle 2001: 43, 198.

39 Green 1996: 228.

40 Plin. *Min. Pan.* 81, przeł. Gruszka 1996: 75.



nych wówczas za rozrywkę, która pozwalała odciążyć panującego od poważniejszych obowiązków:

Ponieważ z reguły jest człowiekiem wyróżniającym się w trybie życia, powinien mieć jakąś pociechę. W wielu wypadkach na królów spadły haniebne choroby i występkę przynoszące zgubę duszy i osłabiające godność władzy królewskiej. Pewien król, który był pod urokiem pieśni, spędzał czas, zawodząc w teatrach, i zaniebdywał swe królestwo, zadowolony, że odgrywa rolę dawnych królów na scenie. Inny był miłośnikiem gry na flecie. Dobry król jednak nigdy nie poświęca wiele czasu tego rodzaju rozrywkom. Najlepszy odpoczynek znajduje w polowaniu i nim się szczególnie cieszy, ponieważ dzięki niemu ciało staje się silniejsze, dusza mężnieje i ćwiczy się w rzemiośle wojennym. Myśliwy musi jeździć konno, biegać i zmierzyć się z wieloma silnymi zwierzętami, wytrzymać skwar, doświadczać głodu i pragnienia, jednak ze względu na przyjemność [płynącą z polowania] przyzwyczajają się cierpliwie znosić każdą niewygodę. Jednak nie dotyczy to polowania na sposób perski! Tacy myśliwi oskrzydłają zwierzynę w parkach, ilekroć tego zapragną, zabijają niczym w zagrodzie, ponieważ nie lubią znosić trudów, ani narażać się na niebezpieczeństwo, a mają do czynienia ze zwierzętami słabymi na ciele i złamanymi niewolą. Tak oto odbierają sobie przyjemność z odkrywania zasad polowania, pogoni za zwierzyną i bezpośredniej z nią walki. Podobni są do tych, którzy mówią, że kochają wojnę, ale zamiast mieć szansę na walkę z wrogiem, pojmują jeńców, a potem mordują ich w domach<sup>41</sup>.

Odwołując się do toposu wojny, Dion porównuje polowania do wyprawy przeciwko wrogom, przy czym wyraźnie zaznacza, że w innych kategoriach pojmuje rozrywki związane z antycznymi *paradeisoi*<sup>42</sup>, stawiając je na równi z egzekucjami jeńców. Grecki filozof uważa, że polowania kształtują charakter władcy, uczą go powściągliwości i dyscypliny oraz hamują pożądania. Trening

---

41 Dio Chrys. Or. 3.133–138, przeł. Tuszyńska 2018: 165.

42 Xen. Hell. 4.1.15; Curt. 7.2.22.

podczas wyprawy łowieckiej pozytywnie wpływa także na sprawność fizyczną i umysłową, a przy tym pozwala kontrolować potencjalnie nieobliczalne tyrańskie pragnienia<sup>43</sup>. Podobnie jak Trajan, na otwartych przestrzeniach polowali również Marek Aureliusz, Antoninus Pius, Karakalla czy Hadrian, który uchodził za jednego z największych sympatyków wypraw łowieckich<sup>44</sup>.

Wspomniany wcześniej Oktawian pojmował ideę sportu w kategoriach widowiska<sup>45</sup>. Był jednak świadom politycznej funkcji, jaką mogły pełnić igrzyska, dlatego też organizował je w sposób wystawny i nie żałował funduszy na realizację tego typu przedsięwzięć. Odegrał przy tym kluczową rolę w reorganizacji i tworzeniu widowisk, stale mając na uwadze rangę i znaczenie panującego. Urządzanie rozrywek dla ludu należało do obszarów silnie zmonopolizowanych. Ograniczając liczbę osób, które mogły realizować w Rzymie *munera gladiatoria*, August dbał o to, by pojawienie się potencjalnych nowych kandydatów do zaszczytów nie wpłynęło negatywnie na jego pozycję w państwie. W tym właśnie okresie polowania i pojedynki gladiatorów zaczęto przedstawiać tego same-

---

43 Manolaraki 2012: 181.

44 Słapek 2010: 451–452. Wyrażanie rzymskiej *virtus* poprzez angażowanie się w polowania datuje się właśnie na okres panowania Hadriana, który był uznawany za pasjonata (a zdaniem niektórych wręcz miał obsesję na punkcie) wszelkiego rodzaju wypraw łowieckich. W młodości wiele czasu spędzał w Hiszpanii, gdzie doskonalił swoje łowieckie umiejętności. Nawet objęcie władzy w żaden sposób nie przeszkadzało mu w pielęgnowaniu pasji. Wartość, jaką miały dla niego polowania, przejawia się również w sposobie traktowania przez niego zwierząt myśliwskich. Wszystkie psy grzebano w miejscu, w którym zginęły w trakcie wypraw. Podobnie było z ulubionym kompanem Hadriana – rumakiem Borystenesem. Na cześć poległych podczas polowań zwierząt władca układał epigramy, w których wychwalał ich waleczność. Opper 2008: 171. *Vide etiam* SHA *Hadr.* 2.1–2; Le Roux 2009: 23–35.

45 W okresie jego panowania obserwowana jest zmiana w pojmowaniu tzw. spektakli śmierci, których korzenie sięgają dawnych tradycji religijnych i postępowania karnego. Od samego początku Rzymu publiczne zabijanie ludzi czy zwierząt (w ramach egzekucji czy składania ofiar) istotne było dla utrzymania porządku społecznego i wspólnoty sakralnej. Z biegiem czasu kategorie rytualne zaczęły się rozmywać. Kyle 2001: 35.

go dnia, przy czym *venationes* rozpoczynały się o poranku, z kolei walki gladiatorów odbywały się popołudniami<sup>46</sup>. Warto dodać, że istotną rolę w propagandowej polityce Augusta odgrywały także egzotyczne zwierzęta, sprowadzane w ramach handlu Rzymu z subkontynentem indyjskim. Przy szczególnych okazjach cesarz prezentował tygrysy (np. podczas poświęcenia teatru Marcellusa), nosorożce, węże<sup>47</sup> czy krokodyle. Te ostatnie uznaje się za symbol Egiptu, który po zwycięstwie Oktawiana nad Markiem Antoniuszem i Kleopatram dostąpił pod panowanie rzymskie. Za dowód uchodzi moneta wybita przez cesarza, na której awersie widnieje krokodyl z inskrypcją *Aegypto Capta*<sup>48</sup>.

Choć jak już wspomniano, poemat *Cynegetica* Gracjusza powstał w epoce augustowskiej, w jego treści próżno doszukiwać się bezpośrednich odwołań do Augusta. Dzieło nie ma konkretnej dedykacji<sup>49</sup>, jednak przyświeca mu cel głęboko moralizatorski, uwydatniający się szczególnie w wersach 326–327:

*scilicet exquis magna sub imagine rebus  
prospicies, quae sit ratio, et quo fine regendae.*

Jest pewne, że analizując większy obraz, dostrzeżesz szczegóły. Dowiesz się, jakie jest typowe działanie i jakiemu celowi powinno służyć.

Cytowany wyżej *passus* interpretuje się obecnie jako ukryte odniesienie do planu naprawczego Augusta, w którym nacisk położony na ważne kwestie socjopolityczne pozwalał jednocześnie lepiej dbać o sprawy mniejszej wagi. Zastosowany w tym miejscu zabieg

---

46 Epplett 2019: 66–67.

47 Suet. *Aug.* 43.11: „A nawet nie w dni igrzysk, jeśli przywieziono kiedykolwiek coś niezwykłego i godnego poznania, miał zwyczaj wystawiać na widok publiczny, poza zwykłym porządkiem, w jakimkolwiek miejscu, na przykład nosorożca na Septach, tygrysa na scenie teatru, węża długości pięćdziesięciu łokci przed komi-cjum”, przeł. Niemirska-Pliszczyńska 2004: 101.

48 Buttrey 1983: 31; Epplett 2019: 73.

49 Podobnie jak Owidiuszowe *Ars Amatoria* czy *Aetna* (autor nieznan).

retoryczny, znany jako *ex maioribus ad minora*, wykorzystywany był również przez innych autorów antycznych<sup>50</sup>.

---

50 Quint. *Inst.* 5.11.9: *Sed ut sunt exempla interim tota similia ut hoc proximum, sic interim ex maioribus ad minora, ex minoribus ad maiora ducuntur. Vide etiam* Lucr. 2.123–124; Verg. *Georg.* 4.176; Ov. *Ars* 3.525–526. Lausberg 1998: 199, § 420.

## II

# Historia manuskryptów i edycji poematu *Cynegetica*

Jako pierwszy szczegółowe informacje dotyczące tradycji manuskryptów Gracjusza przedstawił Heinrich Schenkl<sup>1</sup>. Najstarszym z nich jest *Vindobonensis 277*<sup>2</sup>, dostępny w Austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu. Arkusze, na których treść poematu przekazana została w formie pochodnej od pisma Merowingów<sup>3</sup> i minuskuły karolińskiej, mają wielkość 184 × 220 mm. Każdy z nich zawiera 22 wersy, w tym tytuł i podtytuł<sup>4</sup>, a sam poemat Gracjusza znajduje się na arkuszach 58<sup>v</sup>–70<sup>r5</sup>.

Drugim z manuskryptów przekazujących treści *Cynegetica* jest datowany na IX–X wiek *Parisinus Latinus 8071 (Thuaneus)*,

---

1 A = Vienna 277 ff. 55–70; B = Paris B.N. Lat. 8071 ff. 58<sup>v</sup>–60<sup>r</sup>; C = Milan Ambros. S 81 sup. ff. 222–23; D = Vienna 277 ff. 74–83; E = Vienna 3261 ff. 43–46; 58–72. Reeve 2016: 194. *Vide etiam* Reeve 1983: 181–182.

2 Zawartość poszczególnych arkuszy została dokładnie opisana przez Mauritz Haupta (*Praefatio*, 1838: VI–XI).

3 Pismo galijsko-rzymskie będące średniowieczną odmianą pisma łacińskiego, wynalezioną w Galii za panowania dynastii Merowingów.

4 Podtytułów, określających charakter tekstu, jest dziewięć: *de retibus conficiendis* (po w. 24); *de pinnatis conficiendis* (między ww. 74 i 75); *pedicae* (po w. 88); *genera iaculorum* (między ww. 107 i 108); *ligna apta iaculis* (po w. 126); *de canibus* (między ww. 149 i 150); *canum foetus* (po w. 258); *canum remedia* (po w. 344); *de equis* (po w. 496). *Vide* Formicola 1988: 31, przyp. 59.

5 Inną numerację podaje Donniss Martin, wskazując, że tekst znajdował się na arkuszach 55–73. Martin 1917: 2.

znajdujący się w Bibliotece Narodowej Francji w Paryżu<sup>6</sup>. Pergaminy, spisane minuskułą karolińską, zawierają po 37 linijek tekstu. Gracjuszowe wersy 1–159 zachowały się na arkuszach 59<sup>v</sup>–60<sup>v</sup>. Papierowy kodeks *Ambrosianus S. 81 sup.*, datowany na XVI wiek, dostępny jest w Bibliotece Ambrojańskiej w Mediolanie. Arkusze mają wymiar 316 × 216 mm, a wersy traktatu o łowiectwie (tylko do w. 36 i słowa *apricotus*) można rozpoznać na pergaminie 222<sup>v</sup>.

Ważne miejsce w tradycji manuskryptów zajmuje także *Vindobonensis 3261*, spisany przez Jacopa Sannazara<sup>7</sup> i datowany na okres między 1503 a 1530 rokiem<sup>8</sup>. Wydawcy nie są zgodni co do jego objętości, wskazując 78 arkuszy (Van de Woestijne, Verdière) lub tylko 72 (Endlicher), przy czym na pergaminach o wymiarach 200 × 120 mm znajdować się miało po 19 linijek tekstu. Wspomniany kodeks zawiera zarówno *Cynegetica* Nemezjana (48<sup>r</sup>–56<sup>v</sup>), jak i Gracjusza (58<sup>v</sup>–72<sup>v</sup>)<sup>9</sup>. Sannazaro podjął dwie próby odczytania *Vindobonensis 277*, których rezultatem było powstanie *Vindobonensis 3261*, przy czym Georgius Logus potwierdza istnienie trzeciej kopii, wykonanej przez jego przyjaciela (Ioannes Lucretius Aesiander Germanicus<sup>10</sup>)<sup>11</sup>.

Za *editio princeps* uznaje się wydanie opublikowane w 1534 roku, opracowane przez Georgiusa Logusa (*Poetae tres egregij nunc primum in lucem editi, Gratii... de venatione Lib. I... Venetiis 1534*). Nieco później ukazały się edycje przygotowane przez Henryka

---

6 Kiss 2015: 344.

7 Accius Syncerus Sannazarius.

8 Innego zdania jest Alberto Pavan. Twierdzi on, że manuskrypt zawierający tekst Nemezjana i Gracjusza Faliskusa został przez Sannazara znaleziony podczas jego wygnania we Francji w 1505 roku i nie był dostępny przed jego śmiercią w 1530 roku. Pavan 2010: 36, przyp. 20.

9 Williams 1986: 40–41; Kucz, Gryksa 2019: 47.

10 Właściwie Johann Albrecht Widmanstetter – żyjący w latach 1506–1557 niemiecki filolog klasyczny.

11 Formicola 1988: 42. Dokładne rozważania na temat różnic w poszczególnych manuskryptach można prześledzić w edycjach: Verdière 1964: 83–98; Formicola 1988: 31–47.

Steynera (*Poetae tres egregij... Gratii... de venatione Lib. I.* 1534) i Sebastiana Gryphiusa (*Gratii poetae... de venatione Liber I...* Lugduni 1537). Wymienić należy także wydania, które opracowali: Adam Lonicer (*Venatio et Aucupium... Ad calcem adiunximus poetas tres egregios, Gratium... de venatione.* Francoforti 1582); Pierre Pthoeus (*Epigrammata et poematia vetera.* Parisiis 1590); Alexander de Trogney (*Venatici et bucolici poetae Latini. Grattius, Nemesianus...* Hanoviae 1593); Caspar Barth (*Venatici et bucolici poetae Latini, Grattius, Nemesianus.* Hanoviae 1613); Jan Van Uliet (*Venatio novantiqua.* Lugduni 1653); Matthaeus Lagius (*Vindiciae nominis Barthiani et poetarum venaticorum Gratii et Nemesiani adversus Janum Ulitium Batauum.* Lipsiae 1759); Christopher Wase (*Gratii Cynegeticon.* Londini 1654); Thomas Johnson (*Gratii Falisci Cynegeticon cum poematio cognomine M.A. Olympii Nemesiani Carthaginiensis.* Londini 1728); Petro Burmann (*Poetae Latini minores sive Gratii Falisci Cynegeticon...* Leydae 1731); Johann Christian Wernsdorf (*Poetae Latini minores, t. 1.* Altenburgi 1780); Robert Stern (*Gratii Falisci et Olympii Nemesiani carmina venatica cum duobus fragmentis de aucupio.* Halis Saxoniae 1832); Mauritz Haupt (*Ovidii Halieutica, Gratii et Nemesiani Cynegetica.* Lipsiae 1838); Aemilius Baehrens (*Poetae Latini minores.* Lipsiae 1879); John Percival Postgate (*Corpus poetarum Latinorum a se aliisque denuo recognitorum et brevi lectionum varietate instructorum.* Londini 1900); Gaetano Curcio (*Poeti Latini minori.* Acireale 1902); Friedrich Vollmer (*Poetae Latini minores, vol. 2, fasc. I.* Lipsiae 1911). Do najnowszych edycji tekstu Gracjusza zaliczyć należy następujące wydania: Petrus Joannes Enk (*Gratii Cynegeticon quae supersunt.* Zutphaniae 1918); John Wight Duff, Arnold Mackay Duff (*Minor Latin Poets.* Cambridge 1935); Alfonso Marsili (*Gratii «Cynegeticon».* Pisis 1958); Raoul Verdière (*Poetae bucolici cynegeticique minores.* Wetteren 1964); Fabrizio Serra (*Grattius Faliscus; Priapeorum poetae.* Pisa 1976); Crescenzo Formicola (*Il Cynegeticon di Grattio.* Bologna 1988); Antonio Sestili (*Grazio Falisco: Il Cynegetico. Trattato sulla caccia.* Roma 2011).





### III

## Tradycja *Cynegetica* na przestrzeni wieków

Tradycja polowań sięga odległych czasów, kiedy związana była bezpośrednio z koniecznością zdobycia pożywienia, a tym samym utrzymania ciągłości gatunku ludzkiego. Na przestrzeni wieków modyfikacjom ulegała nie tylko sama technika polowania, lecz także jego idea. Stopniowo w miejsce najprostszych narzędzi i wykonywanych ręcznie pułapek pojawiała się o wiele lepsza broń, a polowanie nie było już tylko sposobem na przetrwanie – stało się formą rozrywki, a nawet wykazania się męstwem (*virtus*).

W okresie wspólnoty plemiennej polować mogli wszyscy, bez ograniczeń. Sprzyjały temu doskonałe warunki – duża ilość lasów, małe zaludnienie terenów i obfitość zwierzyny. W VII wieku p.n.e. przeciętny rolnik musiał chronić zwierzęta gospodarskie czy uprawy przed jeleniami, dzikimi kozami lub innymi małymi ssakami wyprawiającymi się na żer. Należy także brać pod uwagę fakt, że we wczesnym okresie Republiki posiadłości rzymskie liczyły od 4 do 7 *iugera*<sup>1</sup>, przy czym utrzymanie się z samych plonów nie wystarczało do podstawowego wyżywienia nawet czteroosobowej rodziny. Dlatego też rolnik, którego nie było stać na posiadanie

---

<sup>1</sup> *Iugerum* było najpospolitszą miarą powierzchni używaną w starożytnym Rzymie. Pierwotnie oznaczało obszar, który para wołów mogła zorać w ciągu dnia. Było to pole o bokach 120 i 240 stóp, co daje w przybliżeniu 2520,6 m<sup>2</sup>. Bravo et al. 1985: 339.

niewolnika, sam musiał polować, by zapewnić rodzinie alternatywne pożywienie (szczególnie w okresie, kiedy nie pracował na polu)<sup>2</sup>.

Od samego początku myślistwo uznawano za zajęcie w pewien sposób nobilitujące, zadanie dla obdarzonych największą siłą i odwagą mężczyzn<sup>3</sup>, których otaczano powszechnym szacunkiem. W tym kontekście istotna była przede wszystkim relacja, jaka zachodziła pomiędzy antycznymi polowaniami a starożytną wojskowością. Wiązała się ona bezpośrednio z *arete/virtus* pielęgnowaną w dawnych czasach. Polowania, chętnie organizowane na terenach całej Grecji, służyły przygotowaniu młodzieńców do walki. Pozostając w lasach, przyszli wojownicy i hoplici<sup>4</sup> zdobywali nowe umiejętności, stawiali czoła przeciwnościom i konfrontowali się z dziką zwierzyną, wykorzystując później te doświadczenia na polu walki.

Udział w wyprawach łowieckich miał ponadto przyczyniać się do dbania o obywatelską praworządność. Polowania wiązały się również ze sferą religijną – ubita zwierzyna nie była traktowana wyłącznie jako mięso. Otaczano ją powszechnym szacunkiem, przypisując jej cechy boskie i magiczne. Charakter łowów, ich rodzaj i zasięg różniły się w zależności od szaty roślinnej (która stanowiła bazę pokarmową dla zwierzyny), a tym samym od klimatu<sup>5</sup>. Modyfikacja warunków życia społeczeństwa, świadoma troska o środowisko naturalne i zmiany ludzkiej mentalności stopniowo doprowadziły do postrzegania polowań w ramach nowych kategorii.

Informacje dotyczące polowań w czasach starożytnych zachowały się dzisiaj w kilku traktatach łowieckich. Na gruncie rzym-

---

2 Green 1996: 228.

3 Hor. *Epist.* 1.18.49–52: *Romanis sollemne uiris opus, utile famae / uitaeque et membris, praesertim cum ualeas et / uel cursu superare canem uel uiribus aprum / possis.*

4 MacKinnon 2014: 202. W dobrze rozwiniętej greckiej falandze można dostrzec podobieństwa do działań podczas polowania na zająca, jelenia czy dzika.

5 Korzeniowski 2018: 48.

skim pierwszym autorem tego typu tekstu był właśnie Gracjusz Faliskus. Jego poemat mógł być przeróbką jakiegoś nieznanego utworu na temat myślistwa z epoki hellenistycznej, jest to jednak tylko przypuszczenie<sup>6</sup>. Kontynuatorem literatury łowieckiej na gruncie rzymskim był Nemezjan (Marcus Aurelius Olympius Nemesianus) – kartagiński poeta żyjący w III wieku n.e. Jego dzieło, również zatytułowane *Cynegetica*, przetrwało do dziś w postaci 325 heksametrów. Autor przekazuje w nim kluczowe informacje dotyczące stosowanych metod łowieckich, hodowli i doboru odpowiednich zwierząt myśliwskich (konie i psy). Traktat jest współcześnie ceniony za samą technikę poetycką, jaką posługuje się Nemezjan<sup>7</sup>.

Analizując zagadnienie łowiectwa w odniesieniu do literatury greckiej, uwagę zwrócić należy na dzieła Ksenofonta, Arriana i Opiana. Pierwszy ze wspomnianych pisarzy, Ksenofont, stworzył krótki traktat, datowany na IV wiek p.n.e., w którym zawarł opartą na własnym doświadczeniu wiedzę na temat polowania. Utwór stanowi pochwałę myślistwa jako sportu, który rozwija sprawność fizyczną i stanowi przez to optymalne przygotowanie do rzemiosła wojennego<sup>8</sup>.

Arrian swój podręcznik łowiecki napisał prawdopodobnie w roku 145 n.e. Jak sam podkreśla (*Cyn.* 1.4), do jego zainteresowań należały: polowania, wojna i filozofia, co łączyło go z Ksenofontem. Należy jednak zaznaczyć, co zauważył Bogdan Burliga, że ich stosunek do łowiectwa jest zupełnie inny. Arrian koncentruje się na estetycznych walorach polowań, nie zwraca uwagi na kwestie etyczne. Jego celem nie jest zaktualizowanie podręcznika Ksenofonta (który powstał około 550 lat wcześniej), lecz zastąpienie go i uwiecznienie pochwały łowiectwa poprzez nacisk na

---

6 Cytowska, Szelest 1990: 570.

7 Więcej na ten temat *vide* Kucz, Gryksa 2019; Kucz 2022. *Vide etiam* Kucz 2018: 27–37.

8 Turasiewicz 2005: 48. Więcej na s. 41–44 niniejszej monografii.

przyjemność, jaką daje patrzenie na ściganą zwierzynę. Pojmował tym samym myślistwo jako rozrywkę, co nie było niczym nowym w ówczesnych czasach<sup>9</sup>.

*Cynegetica* autorstwa Oppiana z Apamei (III wiek n.e.) to poemat dydaktyczny napisany heksametrem. Utwór był dedykowany cesarzowi Markowi Aureliuszowi Sewerusowi, znanemu jako Karakalla. Zdaniem badaczy tekst powstał po roku 212 (po zamordowaniu cesarza Gety, brata Karakalli). Dzieło składa się z czterech ksiąg, przy czym możliwe jest tematyczne połączenie w pary ksiąg I i IV oraz II i III. Księga I poświęcona jest rodzajom polowań, sezonom łowieckim, cechom fizycznym myśliwego oraz jego uzbrojeniu, a także rasom psów i koni. Łączy się ona z księgą IV traktującą o polowaniach na konkretne gatunki zwierząt i ogólnych zasadach łowiectwa. Księga II mówi przede wszystkim o zwierzętach rogatych (byki, jelenie i antylopy), z kolei w III znaleźć można informacje dotyczące drapieżników (lwy, lamparty i tygrysy). Warto dodać, że *Cynegetica* Oppiana nie są wyłącznie podręcznikiem myśliwskim. Opisy techniczne zostały wzbogacone licznymi dygresjami mitologicznymi i ciekawostkami na temat osobliwości zwierząt. Nie tylko ubarwiają one dyskurs, lecz także świadczą o znajomości przez Oppiana autorów antycznych. Ponadto dają czytelnikowi możliwość poznania ówczesnego stanu wiedzy zoologicznej<sup>10</sup>. Ilustrowany bizantyjski rękopis *Cynegetica* Oppiana, który zawiera bogaty zbiór obrazów zoologicznych, mitologicznych i myśliwskich, znajduje się w weneckiej Bibliotece Marciana. Uwagę zwraca w nim przede wszystkim scena sokolnicza (fol. 2<sup>v</sup>) nawiązująca do praktyk łowieckich znanych aż po czasy schyłku Cesarstwa Bizantyjskiego<sup>11</sup>.

Z późniejszych tekstów dydaktycznych na temat łowiectwa i zagadnień związanych z troską o psy wymienić warto poematy:

---

9 Burliga 2009: 36–37.

10 Błażkiewicz 2015: 353–355.

11 Forcén 2020: 149.

*Venatio* (Adriano Cestellesi, 1505)<sup>12</sup>; *Venatio* (Ercolo Strozzi, 1513); *Cynosophium* Demetriusa Pepagomenosa (w tłumaczeniu na język łaciński: *Liber de cura canum*, datowany na rok 1535); *Canes* (Giovanni Darcio, 1543); *Alcon* (Girolamo Fracastoro, 1555) czy *De canibus Britannicis* (John Caius, 1729). Ponadto zaliczyć należy tutaj traktat encyklopedyczno-pedagogiczny *Sztuka sokolnictwa* (*De arte venandi cum avibus*) autorstwa cesarza Fryderyka II Hohenstaufa oraz XXIII księgę encyklopedii *De animalibus* Alberta Wielkiego (*De falconibus, asturibus et accipitribus*)<sup>13</sup>. Szesnastowiecznymi tekstami wzorowanymi na greckich i łacińskich poematach łowieckich są także: *De canibus et venatione* (Michelangelo Biondo, 1544); *I quattro libri della caccia* (Tito Giovanni Ganzarmi da Scandiano, 1556); *Cynegeticorum libri sex* (Pietro Angeli da Barga, 1564); *Della caccia* (Erasmus da Valvasone, 1591)<sup>14</sup>.

---

12 Wspomniane trzy traktaty (*Canes*, *Alcon* i *Venatio*) dostępne są dla polskiego czytelnika w przekładzie zaproponowanym przez Brunona Kicińskiego. Poezje łowieckie zawarte są w II i III tomie jego poezji, przy czym tom II wieńczy przekład *Cynegetica* autorstwa Marka Aureliusza Nemezjana. Osiński 2020: 129.

13 Moul 2018: 215–216.

14 Pavan 2010: 35–36, przyp. 18.



## IV

### Cynegetica jako poemat dydaktyczny

Na gruncie polskich badań w ostatnich latach rzadko sięgano po dzieło Gracjusza, choć inni autorzy antyczni podejmujący podobną tematykę często znajdowali się w orbicie zainteresowań naukowców<sup>1</sup>. Zarzucano mu m.in. niejasne sformułowanie tez oraz mglistą frazeologię. Obecnie jednak Gracjuszowe wersy coraz

---

1 Badania zostały zainicjowane już w latach 70. ubiegłego wieku. Do ważnych opracowań z tego zakresu na gruncie nauki krajowej zaliczyć należy: M. Wesoly: *Prolog Ksenofontowego Kynegetiku* (Wesoly 1971: 387–397); idem: *Poematy myśliwskie w literaturze antycznej* (Wesoly 1972: 226–236); idem: *Tendencje wychowawcze i moralizatorskie w Ksenofontowym „Podręczniku łowiectwa”* (Wesoly 1974: 9–31); S. Gzella: *Polowania u starożytnych Greków i Rzymian* (Gzella 1979: 183–195). Najnowsze wyniki badań nad twórczością Nemezjana znaleźć można w: A. Kucz: „*Debemus carmina Baccho*” – *analisi dell’Egloga III di Nemesiano* (Kucz 2017: 81–87); eadem: *Lingua colorum nell’Egloga III di Nemesiano* (Kucz 2018: 27–37); A. Kucz, E. Gryksa: *Nemezjan w kręgu antycznej tradycji łowieckiej* (Kucz, Gryksa 2019). Greckimi tekstami związanymi z antycznym łowiectwem zajmuje się B. Burliga: *The Aristocratic Aspect of Hunting in Arrian’s Cynegeticus* (Burliga 2009: 35–39); idem: *Homo venans. Religijny wymiar polowania starożytnych Greków według Arriana z Nikomedii* (Burliga 2011: 95–118); idem: *Czy antyczni Grecy praktykowali sokolnictwo?* W: *Anthropon zeto = Szukam człowieka: księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi dr. hab. Krzysztofowi Głombiowskiemu w 65. rocznicę urodzin* (Burliga 2012: 79–97); idem: *Nunc est venandum: dialog z Artemidą w prologu eposu dydaktycznego Kunhgetika ps.-Oppiana z Apamei* (Burliga 2015a: 221–242); idem: *Splendor łowów z ptakami drapieżnymi: retoryka Przedmowy do Sztuki sokolnictwa (De arte venandi cum avibus) cesarza Fryderyka II Hohenstaufa* (Burliga 2015b: 27–49).

częściej porównuje się z Wergiliuszowymi *Georgikami* (w szczególności z III księgą, której motywem przewodnim są rady dotyczące hodowli zwierząt domowych), dziełem o konstelacjach Aratosa czy Lukrecjuszowym *De rerum natura*<sup>2</sup>. W tym badacze upatrują źródło kunsztu poety, szukając ponadto ukrytych celów, jakie mogły przyświecać powstaniu jego dzieła.

Każdy ze wspomnianych tekstów dydaktycznych jest unikatowy, wyrósł z zupełnie innej tradycji i stworzony został zgodnie z odmiennymi konwencjami. Słynne *Fajnomena*, autorstwa Aratosa z Soloi, to hellenistyczny poemat dydaktyczny, który został napisany w czasach panowania Antygona Gonatasa. W 1154 heksametrach poeta zawarł wskazówki co do astronomii i meteorologii, dzięki którym, systematycznie obserwując niebo i przyrodę, czytelnicy będą mogli uniknąć domysłów na temat aury danej pory roku<sup>3</sup>. Dzieło, w porównaniu z poematem Lukrecjusza, podejmuje zagadnienie o znacznie węższym zakresie, jest także nieco surowsze w samym przekazie. *De rerum natura* to z kolei zintegrowana argumentacja kosmologiczno-etyczno-socjologiczna, w której poeta umiejętnie łączy wszechstronną wiedzę z dążeniami do prawdy<sup>4</sup>, dowodząc jednocześnie swojego artystycznego kunsztu.

Teksty dydaktyczne mają długą tradycję, a najstarszym znanym przedstawicielem gatunku jest sumeryjski poemat *Pouczenia Szu-*

---

2 W tym przypadku należy brać jednak pod uwagę kluczowe różnice, jakie dzielą poematy tych twórców. Podczas gdy Lukrecjuszowe dzieło miało być antidotum na zło, którym były polityczne i egzystencjalne implikacje historii, Gracjusz dążył do wyeliminowania strachu przez wiedzę. Formicola 1988: 24. Poemat *De rerum natura* wskazywany jest niewątpliwie jako jedno ze źródeł, z których korzystać miał Gracjusz. Enk 1918: 106–108; Henderson 2001: 1–22; Gavaille 2007: 83–96. Prowadzone dotychczas badania nad *Cynegetica* pozwoliły stworzyć katalog źródeł antycznych, z których swoją wiedzę i inspiracje mógł czerpać Gracjusz. Wymienia się wśród nich teksty: Ksenofonta (Schenkl), źródła aleksandryjskie (Vollmer) oraz III księgę *Cynegetica* Kallistenesa (Aymard). Verdière 1964: 59–61.

3 Appel 2005: 284.

4 Paschalis 2000: 205.



*ruppaka*, który w języku sumeryjskim istniał już przed 2500 rokiem p.n.e.; jego nowożytna edycja ukazała się w Kopenhadze w 1974 roku. Martin Litchfield West we wstępie do komentowanego wydania *Prac i dni Hezjoda*<sup>5</sup> podkreśla, że literatura dydaktyczna cieszyła się popularnością w starożytnych państwach Bliższego Wschodu i wytworzyła swoistą konwencję. Autorzy zwracali się w swoich dziełach do młodszych pokoleń (synów/uczniów) z ostrzeżeniami, napomnieniami czy radami dotyczącymi postępowania w różnych sytuacjach. Niejednokrotnie były to również praktyczne wskazówki niezbędne w nauce i wykonywaniu zawodu<sup>6</sup>. W przypadku Gracjusza rady zawarte w *Cynegetica* związane są z profesją<sup>7</sup> myśliwego, przy czym nie można stwierdzić, czy sam autor był myśliwym, czy też polowania były dla niego tylko formą spędzania wolnego czasu<sup>8</sup>. Jeśli mowa o poezji dydaktycznej na gruncie grecko-rzymskim, to jej początek jest wyznaczony właśnie przez poemat Hezjoda (VIII wiek p.n.e.), a przeprowadzone badania dowodzą, że twórcy tekstów o charakterze dydaktycznym pozostawiali pewnego rodzaju odnośnik do dzieła swojego poprzednika. Najczęściej było to nawiązanie do rodzinnej miejscowości Hezjoda – Askry. Gregor Damschen takiego właśnie nawiązania doszukuje się u Gracjusza w akrostychu w wersach 494–498 (cf. Verg. *Georg.* 2.176)<sup>9</sup>:

---

5 Hes., transl. M.L. West 1988.

6 Podbielski 2005: 211–212.

7 Termin „profesja” w tym przypadku odnosi się ściśle do starożytności i nie ma nic wspólnego ze współczesnym „zawodem”.

8 Cytowska, Szelest 1990: 569. W świetle najnowszych interpretacji dzieła słusznie zwraca się uwagę na formy czasownikowe występujące w pierwszej osobie liczby pojedynczej (ww. 193, 267, 435). We wspomnianych miejscach sam Gracjusz wypowiada się jako nauczyciel, który przekazywaną wiedzę opiera na własnych doświadczeniach (*experientia*). Opozycję stanowią czasownikowe formy wyrażone w *pluralis*, poprzez które głos w poemacie zabierają grupy ekspertów. Effe 1977: 161.

9 Damschen 2004: 88–115.

*ad partes, qua poscis opem; seu vincere silvas  
seu tibi fatorum labes exire minasque  
cura prior, tua magna fides tutelaque Virgo.  
restat equos finire notis, quos arma Dianae  
admittant: non omne meas genus audet in artes.*

495

Należy podkreślić, że polowanie jest u Gracjusza czymś więcej niż tylko zagadnieniem dydaktycznym. Można interpretować je w sposób metaforyczny i alegoryczny, a tym samym doszukiwać się wskazówek dotyczących nie tylko wypraw myśliwskich. Kluczowe są oczywiście rady na temat technik polowań *sensu stricto* i opieki nad psami. W poemacie Gracjusza wybrzmiewa silna relacja łącząca polowania z moralnością i filozoficznym modelem życia człowieka, jakim jest stoicyzm. Cztery cnoty kardynalne wskazane przez Zenona z Kition (odwaga, sprawiedliwość, umiar i mądrość) pojawiają się również u Gracjusza<sup>10</sup>. Poza tym, że polowania uczą samodyscypliny, umiejętności władania bronią czy technicznego know-how, stanowią też paradygmatyczną analogię do antycznej wojskowości i imperializmu czy poszukiwania ukochanego lub ukochanej (pojmowanego w sferze seksualnej), a także są próbą oswojenia dzikiej natury<sup>11</sup>. Pierwotni myśliwi: Dercylos (ww. 95–110) i Hagnon (ww. 249–250) sztuki polowania uczyli się od bogów, którzy są w poemacie siłą aktywną. Od nich właśnie pochodzi wiedza, którą poeta przekazuje potomnym<sup>12</sup>. Należy wspomnieć także o leczniczej sile grotty Wulkana na Sycylii (ww. 430–466), w której zarówno zwierzęta, jak i ludzie mogą liczyć na pomoc bogów<sup>13</sup>. Gracjusz podkreśla znaczenie ich kultu, przez co odwołuje się w sposób pośredni do polityki Augusta, silnie skupionej

---

10 Whitlatch 2013: 116. Warta uwagi jest także interpretacja przedstawiająca polowanie jako drogę do poznania prawdy za pomocą zmysłów. Whitlatch 2014: 45–46.

11 Green 2018: 78.

12 Whitlatch 2013: 26.

13 Toohey 1996: 199; Xen. *Cyn.* 6.13; Arrian. *Cyn.* 35.3–4.

na religijnej odbudowie państwa. W poemacie łacińskiego poety, który niejednokrotnie sięga po terminologię wojenną, wyraźnie wybrzmiewa ton moralizatorski związany z dyscypliną etyczną. Należy zwrócić uwagę także na fakt, że Gracjuszowa nauka została przez niego przekazana na kanwie dobrze znanej, uchodzącej za elitarną, dziedziny.

W czasach, na które datuje się obecnie *Cynegetica*, polowanie stawało się rozrywką dla wyższych sfer, na którą przeciętny Rzymianin nie mógł sobie pozwolić. Wyjątek stanowiły wyprawy łowieckie podejmowane w celu zaspokojenia niezbędnych potrzeb materialnych: zdobycia mięsa i skóry zabitych zwierząt. Samo myślistwo pojmowane w kategorii sportu uznawane jest obecnie przez wielu historyków za jego najstarszą i najbardziej elitarną formę. Inspiracją do jego uprawiania, obok samego pochwycenia zwierzęcia, ptaka czy ryby (cel niższej rangi), było wykazanie się przez łowcę sprawnością fizyczną, tężyzną, a dalej wyższością wobec natury i innych uczestników wyprawy łowieckiej (*arete/virtus*). Odejście od materializmu i wyniesienie polowania do rangi rozrywki dla arystokracji, monarchów i tyranów samo w sobie pozostaje głęboko zakorzenione w tradycji antycznej. Jest to zgodne ze starożytnymi wyobrażeniami o polujących bogach, którym nie mogły przyświecać niskie motywacje ani trywialne cele<sup>14</sup>. Sama wyprawa łowiecka była nie tylko doskonałą okazją do wykazania się siłą i odwagą. Była także ważnym narzędziem w wychowaniu przyszłych żołnierzy, od których wymagano największego poświęcenia w imię dobra i bezpieczeństwa ojczyzny.

Ważną argumentację, na podstawie której polowanie stawiać należy na równi z edukacją, zawarł w dziele *O łowiectwie* Ksenofont<sup>15</sup>. Jego zdaniem w wyprawach myśliwskich należy upatrywać walorów zarówno wychowawczych, jak i militarnych:

---

14 Toohy 1996: 450.

15 Zob. s. 33, przyp. 8.

Wiele korzyści odniosą ci, co będą mieli ochotę do polowania. Zyskają zdrowie dla ciała, bystrzejszy wzrok i słuch, i mniej się będą starzeli, a najbardziej kształci polowanie w rzeczach koniecznych na wojnie<sup>16</sup>.

Ksenofont wskazuje w swoim dziele trzy kryteria, na tle których możliwe jest zestawienie edukacji i ćwiczeń, mających wykształcić odpowiedni poziom kultury umysłowej (*paideia*), oraz zabawy i rozrywki *sensu stricto*. Na pierwszy plan wysuwają się zatem cechy takie jak: pracowitość<sup>17</sup>, tradycja i użyteczność rozrywki<sup>18</sup>. Terminy *paideia* oraz *paidia* etymologicznie wywodzą się od rzeczownika *pais* (dziecko), stanowiącego fundament w ewolucyjnym rozumieniu zależności zabawy i edukacji. Prace opublikowane przez Karla Groosa<sup>19</sup> dowodzą, że zabawa (jaką można zaobserwować w procesie rozwoju wszystkich ssaków) umożliwia eksplorację środowiska, przystosowanie się do niego i wiąże się tym samym z kreowaniem skutecznej w wielu aspektach przewagi ewolucyjnej. Widoczna pozostaje jednak granica między edukacją, która niesie ze sobą walory kulturowe, a zabawą, która niejednokrotnie traktowana jest jako trywialna i zbędna w procesie kształcenia.

Ksenofontowy podręcznik łowiectwa zawiera przede wszystkim informacje niezbędne do wytropienia i schwytania zająca – zwierzęcia ważącego około 3–4 kilogramy, poruszającego się z prędkością blisko 70 km/h, co daje mu znaczącą przewagę nad drapieżnika-

---

16 Xen. Cyn. 12.1, przeł. Rapaport 2006: 177.

17 Zupełnie inaczej przedstawia tę kwestię Kolumella, który w swoim wyliczeniu psów wskazuje typ szkodliwy dla rolnika, odciągający tego ostatniego od pracy. Cf. Colum. Rust. 7.12.2: *tertium venandi gratia comparatur; idque non solum nihil agricolam iuvat, sed et avocat desidemque ab opere suo reddit*.

18 W odmiennych kategoriach (ściśle związanych z pożądaniem i niejako uzależnieniem) pojmowali polowania inni autorzy antyczni. Vide Opp. Cyn. 2.31–33: πολλοὺς δ' αὖ μετόπισθεν ἔρωσ ἐδαμάσσοτο δριμύς / οὐ γάρ τις κέντροισι δαμείσ ἄγρης ἐρατεινῆς / αὐθις ἐκὼν λείψειεν ἔχει δέ μιν ἄσπετα δεσμά; Nem. Cyn. 50–53.

19 Groos 1898; 1899.

mi. To właśnie owa zajęcza szybkość stanowiła poważny problem podczas polowań. Do tropienia zwierza myśliwi potrzebowali psów, które cechował niezawodny węch (nie sprawdzały się te o bystrym wzroku), żeby rozpoznawały swój cel po zapachu i wskazywały zajęcze kryjówki, by można zastawić odpowiednie pułapki. Ksenofont podkreśla w swoim dziele, że polowanie było odkryciem bogów, i wskazuje mitologicznych bohaterów, którzy sztuki łowieckiej uczyli się od samego Chejrona<sup>20</sup>. Ważna jest zachęta, by nie lekceważyć ani polowania, ani innych sztuk, dzięki którym uczniowie okazują się szlachetni w sprawach zarówno wojennych, jak i innych, w których wymagane jest myślenie, mówienie i działanie<sup>21</sup>.

Cenna z edukacyjnego punktu widzenia staje się u Ksenofonta konfrontacja polujących z tymi, których wykształcili sofisci. Zwraca on uwagę, że polowanie – w przeciwieństwie do nauk wędrownych greckich nauczycieli – uczy mężczyzn doskonałości, dostarcza odpowiednich pomysłów, czyni myśliwych mądrymi, służy atakowaniu dzikiej zwierzyny i wroga, zaprawia do wojny, rozwija samokontrolę, pozwala gardzić haniebnymi zyskami, doskonalili mowę i wzmaga pobożność<sup>22</sup>. Choć zestawienie sofistów i myśliwych w odniesieniu do antycznej edukacji zostało przez wielu badaczy uznane za zaskakujące, możliwe jest traktowanie tego jako działanie celowe, dzięki któremu Ksenofont chciał wzmocnić znaczenie polowania.

Oprócz prymarnej wartości edukacyjnej łowiectwa, jaką jest przygotowanie militarne, wskazać można także inne. Kluczową

---

20 *Ov. Ars* 1.11–12; *Ov. Fast.* 5.385–386; *Xen. Cyn.* 1.1–2. Chejron był najmłodszym z centaurów. Wśród jego uczniów znaleźli się m.in. Achilles, Jazon i Asklepios. Centaur posiadał wszechstronną wiedzę w zakresie muzyki, etyki, medycyny, sztuki wojennej i polowania. Grimal 1990: 62.

21 *Xen. Cyn.* 1.18: ἐγὼ μὲν οὖν παραινῶ τοῖς νέοις μὴ καταφρονεῖν κυνηγεσιῶν μηδὲ τῆς ἄλλης παιδείας· ἐκ τούτων γὰρ γίνονται τὰ εἰς τὸν πόλεμον ἀγαθοὶ [εἶς] τε τὰ ἄλλα ἐξ ὧν ἀνάγκη καλῶς νοεῖν καὶ λέγειν καὶ πράττειν.

22 Kidd 2014: 78–81.

rolę odgrywa tutaj *ponos* (trud). Polowanie wymaga bowiem nie tylko troski<sup>23</sup>, lecz także wysiłku<sup>24</sup> i pracy<sup>25</sup>, przez co sposobi do wyrzeczeń i trudów. Uczy m.in.: wytrzymałości w długim marszu z bronią na ramieniu (*ἀνέξονται γὰρ τοὺς πόνους διὰ τὸ εἰθίσθαι μετὰ τούτων*)<sup>26</sup> i w samej walce (*διὰ τὸ καρτερεῖν δύνασθαι*)<sup>27</sup>; spania w trudnych warunkach (*εὐνάξεσθαι... σκληρῶς*)<sup>28</sup>; zwinnego poruszania się po uciążliwym terenie (*ἐν χωρίοις ὕλδεσι καὶ ἀποκρήμνοις ἢ ἄλλως χαλεποῖς*<sup>29</sup>; *δυσχωρία*<sup>30</sup>). Tym samym Ksenofont przedstawia polowanie w kontekście dychotomicznej relacji zabawa–praca, podkreślając, że przeciwnicy wypraw łowieckich nie są gotowi do podjęcia trudu (*διὰ τὸ ἐπίπονον*)<sup>31</sup><sup>32</sup>.

Wyprawy na dzikiego zwierza znacząco wpływały także na charakter. John Kinloch Anderson zwraca uwagę, że krytykowanie kogokolwiek za jego zamiłowanie do polowań można uznać za jednoznaczne z zaniedbaniem służby wobec państwa i rodziny. Mężczyźni trudniący się myślistwem oceniani są pozytywnie, podobnie jak mitologiczne postaci kobiece związane z polowaniami u boku Artemidy, jak również Atalanta czy Prokris<sup>33</sup>.

Podobnie polowanie traktuje Gracjusz. W swoim poemacie chętnie stosuje terminologię militarną (włącznie z odwołaniami do podstępów), sięga także do tradycyjnej relacji mistrz (nauczyciel/znawca/pasjonat) – uczeń, w której wiedza (teoretyczna i praktycz-

---

23 Cf. Gratt. *Cyn.* 349–350: *scilicet ad magnum maior ducenda laborem / cura* [...].

24 Wpływ *labor* na postępowanie podejmowanych przedsięwzięć widoczny jest także w innych dziełach, w tym: *Man.* 1.80–81; *Aetna* 222–223.

25 Cf. Gratt. *Cyn.* 61: *magnum opus et tangi, nisi cura vincitur, inpar* [...].

26 Xen. *Cyn.* 12.3.

27 Xen. *Cyn.* 12.3.

28 Xen. *Cyn.* 12.2.

29 Xen. *Cyn.* 12.4.

30 Xen. *Cyn.* 12.5.

31 Xen. *Cyn.* 12.15.

32 Kidd 2014: 87–88.

33 Butler, Litt 1930: 23.

na) przekazywana jest kolejnym pokoleniom. Jego rady dotyczące troski o zwierzęta biorące udział w wyprawach łowieckich skategoryzować można na równi z postulowanymi cechami żołnierza, jakimi miał się również charakteryzować *vir Romanus*: cierpliwość, nieugiętość, sprawiedliwość, zaangażowanie, wytrwałość, mądrość czy roztropność. Pojawiają się także prymarne zasady rzymskiej etyki i moralności, bezpośrednio związane z koncepcją *mores maiorum* i ogólnie przyjętej idei *virtus*. Niejednokrotnie pouczenia poety mają wydźwięk metaforyczny i moralizatorsko odnoszą się do wielu aspektów jednocześnie. Pod uwagę warto brać wspomniany już wyżej *passus*, w którym Gracjusz przestrzega przed nadmiernym luksusem. Zaleca podawanie psom myśliwskim najzwyczajszej karmy, przez co stara się uchronić zwierzęta przed możliwymi konsekwencjami ich rozpieszczania, dla porównania odwołując się do śmierci Kleopatry i upadku Egiptu. W wersie 163 z kolei zwraca uwagę na nadanie bogini Wenus ważnego przywileju łączenia zwierząt w pary, który można przyrównać do związku małżeńskiego (w szczególności wskazuje na to rzeczownik *foedus*): *dat Venus accessus et blando foedere iungit*.

Konieczność zachowania czystości „małżeńskich” relacji między zwierzętami podkreślona zostaje przez Gracjusza w dalszej części poematu. W wersie 285 (*si tenuit custos et mater adultera non est, / da requiem gravae solitosque remitte labores*) kluczowy jest rzeczownik *custos* i dezaprobata wobec *mater adultera* (dosł. „niewierna matka”). Nie brak opinii, że w tym miejscu poeta nawiązuje do ustanowionych przez Augusta *leges Iuliae*. *Lex Iulia de maritandis ordinibus* oraz *Lex Iulia de adulteriis et de pudicitia*, przyjęte w latach 18/17 p.n.e., chroniły instytucję małżeństwa i nakładały surowe kary dla postępujących wbrew przyjętym zasadom. Badacze wskazują wiele przyczyn, dla których podjęta została legislacja instytucji małżeństwa. Wymienia się wśród nich: względy rasowe (chęć zachowania tzw. czystej krwi) i klasowe (umocnienie starych rodów rzymskich, dzięki którym możliwe było odrodzenie dawnej *Romanitas*), cele demograficzne (związane bezpośrednio

ze stratami demograficznymi, jakie poniósł Rzym wskutek wojen domowych), aspekty militarne, a także chęć zahamowania postępującej demoralizacji i przywrócenia zapomnianych obyczajów przodków<sup>34</sup>. W ich myśl August (również w dziele Gracjusza) jawi się jako pewnego rodzaju strażnik małżeńskiej wierności. Brak bezpośredniej dedykacji dla panującego w *Cynegetica* tłumaczony jest najczęściej samym przedmiotem poematu. W przypadku *Fasti* Owidiusza czy *Astronomica* Maniliusza, powstałych w podobnym czasie, a przy tym również zaliczanych do poezji dydaktycznej, nacisk położony jest na postać władcy, który osobiście miał wpływ odpowiednio na odrodzenie rzymskiej religijności i rekonfigurację kalendarza oraz wzrastający rozgłos dotyczący astronomii w dyskursie imperatorskim. W tym okresie polowanie nie było jednak typowym zajęciem cesarza<sup>35</sup>.

Oprócz wymienionych wcześniej uwag moralizatorskich badacze Gracjuszowego poematu doszukują się w nim także odniesień do ówczesnej władzy, które widoczne są w zastosowanej terminologii. Steven James Green<sup>36</sup> zwraca uwagę w szczególności na wersy 328–333:

*idcirco imperium catulis unusque magister  
additur: ille dapes poenamque operamque moramque  
temperet, hunc spectet silvas domitura iuventus  
nec vile arbitrium est: quocumque haec regna dicantur,  
ille tibi egregia iuvenis de pube legendus,  
utrumque et prudens et sumptis impiger armis.*

(328–333) Dlatego władza nad szczeniętami powierzana jest jednemu nauczycielowi. Niech pilnuje posiłków, kary, pracy i odpoczynku. Niech patrzy na niego młoda sfora, która ma podbijać lasy. To nie jest błaha sprawa. Każdy młodzieniec, któremu powierzona jest taka władza, musi być przez ciebie wybrany ze wspaniałej

---

34 Zabłocka 1987: 151.

35 Green 2018: 153–154. *Vide etiam* Kucz, Gryksa 2019: 24–25.

36 Green 2018: 155–157.



młodzieży, zarówno roztropny, jak i niestrudzony w podejmowanych walkach.

Zastosowany w cytowanym passusie termin *imperium* zdaniem Greena kojarzyć można z najwyższą władzą administracyjną przysługującą cesarzowi<sup>37</sup>; z kolei *magister*, choć sam w sobie nie jest synonimem władcy, oznacza jednak osobę posiadającą autorytet, a już w kolokacji z *unus* mamy do czynienia z władzą jednostki. Kolejne nawiązanie pojawia się w odniesieniu do rzeczownika *iuuenis*<sup>38</sup> – młodzieniec powinien być starannie wybrany, w tym przypadku spośród wspaniałej młodzieży (odwołanie do *princeps iuventutis*), czyli najbardziej godnych młodych mężczyzn. Warto zwrócić również uwagę na epitety w wersie 333: *prudens et sumptis impiger armis* – przedstawiające wizerunek rzymskiej wielkości militarnej. Nie bez znaczenia jest też fakt, że podobne zestawienie – *Imperator prudens et impiger* – zachowało się w Liwiuszowych *Ab urbe condita* (4.27.9) w passusie dotyczącym Aulusa Postumiusza<sup>39</sup>:

[...] legata Kwintusa Sulpicjusza zostawił na straży obozu, a legatowi Markowi Fabiuszowi przydzielił jazdę i nakazał nie ruszać się ze swym oddziałem przed świtem, bo trudno nim kierować w nocnych warunkach. Wszystko, co by w takim położeniu nakazał i zrobił roztropny i ruchliwy wódz<sup>40</sup>.

---

37 Ważnych konotacji ideologicznych w Gracjuszowym poemacie dostrzeka się także Peter Toohey. Zwraca on uwagę, że przyczyną, dla której poeta sięga po porównanie polowania z imperium, jest jego obawa przed szkodliwymi skutkami dwóch czynników, jakimi są *indulgentia* i *luxuria*. Powodują one umniejszenie roli wychowywania zwierząt i negatywnie wpływają na zachowanie zarówno zwierząt, jak i ludzi. Poważnym problemem dla społeczeństwa może być brak kontroli. Polowania będące rozrywką (bezpośrednio związaną z luksusem) traktuje jako analogię do sytuacji w Rzymie. Toohey 2004: 241–243.

38 Hor. *Carm.* 1.2.41; Verg. *Ecl.* 1.42; Verg. *Georg.* 1.500.

39 Green 2018: 156.

40 Liv. 4.27.9, przeł. Kościółek 1968: 92.

Można zatem domyślać się, jak wielka odpowiedzialność leżała w rękach przyszłego myśliwego, który musiał wykazywać się odpowiednimi cechami, by móc godnie stanąć na czele łowieckiej wyprawy. Warto zwrócić uwagę także na Gracjuszowe wersy 140–144:

*ergo age luxuriam primo fetusque nocentes  
detrahe: frondosas gravat indulgentia silvas.  
post ubi proceris generosam stirpibus arbor  
se dederit teretisque ferent ad sidera virgae,  
stringe notas circum et gemmantes exige versus.*

(140–144) Zatem przyjdź! Najpierw wytnij bujność i zabierz szkodliwe pędy. Pobłażanie przytłacza obfitujące w liście lasy. Później, gdy drzewo okaże się dorodne za sprawą pni, a gładkie gałęzie uniosą się do gwiazd, odetnij znajdujące się wokół odrosty i usuń kiełkujące rzędy.

Na pierwszy plan wysuwają się w tym miejscu terminy: *luxuria*, tak bardzo ganiona w myśl moralizatorskiej polityki Augusta, czy *fetus nocentes*, przywodzące na myśl jego córkę Julię, wygnaną w 2 roku p.n.e. na wyspę Pandatarie<sup>41</sup>.

Nauka, jaką przekazuje Gracjusz, ma charakter wielopłaszczyznowy. Oprócz wskazówek technicznych, dotyczących przygotowania broni, leczenia psich chorób i skaleczeń, hodowli i optymalnego przygotowania zwierząt do wypraw wojennych, pojawiają się cenne, niejednokrotnie ukryte w myśliwskich metaforach rady przydatne w codziennym życiu. Kształcenie dobrego

---

41 Kasjusz Dion (Dio Cass. 55.10.11–16) jej naganne zachowanie podsumowuje w sposób następujący: „[August] rozgłosił przed światem, że gromadnie przyjmując ona kochanków, że w otoczeniu hulawczej bandy włóczył się ulicami po nocach, że do rozpusty upodobała sobie jego córka miejsce nawet na rynku i na mównicy, skąd on, jej ojciec, ogłosił ustawę przeciw cudzołożnikom, że dzień w dzień czyni zbiegowisko przy posągu Marsjasza, że z kobiety wszetecznej stała się z czasem sprzedajną, że pozwala sobie na każdy bezwstyd, szukając usprawiedliwienia w fakcie, że nawet nie wie, z kim chętnym ma do czynienia”, przeł. Biały 2017: 196. *Vide etiam* Vell. 2.100; Suet. *Aug.* 64–5.

myśliwego, będącego zarazem wytrwałym żołnierzem i dbałym gospodarzem, opiera się na określeniu podstawowych zasad rzetelności, skrupulatności i zdolności do wyrzeczeń. Istotna jest także rola bogów, których poeta traktuje jako siły wyznaczające odpowiedni kierunek ludzkich działań. Podążanie za nimi jest gwarancją sukcesu.

Choć z częścią Gracjuszowych rad można by dziś polemizować, inne wydają się pozostawać aktualne. Psy to zwierzęta, które od dawna wiernie służą człowiekowi, nie oczekując w zamian żadnej zapłaty. Psia wierność znana jest już z Homerowych eposów, gdzie Argos, wierny pies oczekujący powrotu swojego pana, Odyseusza, rozpoznaje go, gdy ten wraca do domu po 20 latach. Jego nieobecność nie zniechęciła zwierzęcia, które okazało się niezwykle czujne. Każdy czworonóg wymaga odpowiedniego, troskliwego wyszkolenia i przystosowania do życia wśród ludzi, a w przypadku psów myśliwskich – do sprawnego poruszania się i współdziałania na łonie natury. Tym samym należy brać pod uwagę fazy rozwoju psychicznego zwierzęcia. Według współczesnych specjalistów od szkolenia psów fazy te przedstawiają się następująco:

- noworodek (0–13 dni): rozwój zmysłów, nauka bycia psem;
- faza psiej socjalizacji (14–49 dni): suka uczy młode życia w stadzie;
- faza socjalizacji z człowiekiem (7–12 tygodni);
- faza ustalania hierarchii (12–16 tygodni);
- faza ucieczek (4–8 miesięcy): kiedy psy odczuwają zew wolności;
- okres dojrzewania (6–14 miesięcy);
- wiek dojrzały (od 1 do 3–4 lat).

Najważniejsza ze względu na trud myśliwskich wypraw i niebezpieczeństwa czyhające w lesie jest faza socjalizacji z człowiekiem, w szczególności okres między 4. a 8. tygodniem życia szczenięcia, które jest wtedy wyjątkowo podatne na naukę. Kluczowy jest ponadto okres tzw. tworzenia autorytetu (8.–16. tydzień),

kiedy opiekun powinien zadbać o odpowiedni postuch i pozycję<sup>42</sup>. Pies, który ma w przyszłości posłużyć jako towarzysz wypraw łowieckich, powinien we właściwym czasie zostać obeznany z łowiskiem, lasem, zwierzyną, a przy tym musi być odpowiednio wybiegany<sup>43</sup>. Zwierzę, którego właściciel nie zadba o wcześniejsze zapoznanie go z łowieckim fachem, może wykazywać nadmierną tęsknotę za wolnością (a tym samym niechęć do podporządkowania się myśliwemu) lub zupełny brak zainteresowania, a nawet strach przed leśną zwierzyną. Tym samym stanie się nieprzydatne podczas wyprawy.

Szkolenie psa myśliwskiego należy przenieść również na sferę życia codziennego (m.in. nauka współpracy z innymi psami)<sup>44</sup>. Troska człowieka o odpowiednie wytrenowanie czworonoga doskonale umacnia łączącą ich więź. Pies staje się jego wiernym towarzyszem podczas niebezpiecznych wypraw. Gotów do pełnego posłuszeństwa, ufający swojemu opiekunowi, bez wahania wykonuje powierzone mu zadania. Zwierzę potrafi wejść w zażyłą

---

42 Woźniak 2017: 44–45.

43 Ksenofont przestrzega, że nie wszystkie psy gończe nadają się do wypraw łowieckich: „Te znów psy, które nie poznają śladów legowiska, a szybko biegną po śladach biegu, nie są szlachetne, ale jedne ścigają z początku z zapałem, lecz ustają z powodu wyczerpania, inne wybiegają, a potem się mylą, inne znów nierozważnie wypadając ze ścieżki mylą ślady, zupełnie nie słuchając nawoływania [myśliwych]. Wiele psów rezygnuje z pościgu i zawraca albo z niechęci do polowania, albo z miłości do człowieka” (Xen. *Cyn.* 2.2, przeł. Schnayder, Rapaport 1966: 46). Zdaniem Arriana do współpracy z myśliwym nie nadawały się również psy, które „boją się człowieka, które może wystraszyć najłżejszy szmer, które robią wiele hałasu oraz często i bez przyczyny są niespokojne, są równie niemądre co dzikie. Jak bojaźliwi ludzie natychmiast tracą głowę, tak i te psy nigdy nie mogą być szlachetnego rodzaju. Złe są wszystkie, które spuszczone w polu z uwięzi nie wracają na komendę swojego przewodnika, lecz wybiegają na wszystkie strony i nie słuchają, gdy się przyjaźnie woła. Dobre zaś są te, które – jak tylko ich przewodnik powie jedno słowo – kładą się na ziemię, nie z lęku, lecz by okazać swojemu panu przywiązanie i szacunek” (Arrian. *Cyn.* 7. Cyt. za Zwolska 2014: 115–117).

44 Woźniak 2017: 59. Arrian podkreśla, że młode psy należy cztery razy w ciągu dnia wyprowadzać parami, by mogły nawiązać między sobą przyjazne stosunki (Arrian. *Cyn.* 12). Zwolska 2014: 117.

relację z człowiekiem, a ta utrwała się jeszcze bardziej w trakcie codziennej pielęgnacji i szkolenia<sup>45</sup>. „Apel” to w kynologii łowieckiej termin oznaczający posłuszeństwo, czyli realizowanie przez psa komend wydawanych za pomocą gwizdka, gestów ręką lub słownie. Przez „karność” należy z kolei rozumieć natychmiastowe i prawidłowe wykonanie ćwiczenia lub pracy w polu, lesie czy norze zgodnie z wymaganiami myśliwego lub regulaminem pracy psów myśliwskich. W procesie szkolenia ważne jest, by najpierw nauczyć czworonoga posłuszeństwa, a nieco później – karności. Należy przy tym podkreślić, co równie ważne jest w odniesieniu do relacji człowiek–zwierzę, że posłuszeństwo psa polegać powinno na chętnym spełnianiu życzeń i rozkazów myśliwego, nie zaś na bojaźliwym podporządkowaniu się przewodnikowi wyprawy. Żeby osiągnąć optymalne wyniki pracy z psem, konieczne jest, by nauczyciel, a dalej przewodnik wyprawy, był dla niego przyjacielem i wymagającym dyscypliny opiekunem, a nie tyranem, który w brutalny sposób egzekwuje obowiązki. Zwierzę powinno znać swoje miejsce w hierarchii, z kolei myśliwy musi postępować systematycznie, skrupulatnie i być dla psa autorytetem<sup>46</sup>.

Te ustalenia współczesnych specjalistów są bardzo podobne do tych, które prezentowali starożytni znawcy kynologii. Dziełem antycznym, z którego dowiemy się najwięcej na temat szkolenia myśliwskiego psa, są *Cynegetica* Nemezjana. Poeta zachęca, by jak najwcześniej wybrać odpowiednie szczenięta z miotu, przy czym oceny należy dokonać w oparciu o tzw. próbę ognia<sup>47</sup>. Psów nie

---

45 Kamieniak, Mazurkiewicz, Tzetze 2016: 236.

46 Woźniak 2017: 115.

47 Nem. Cyn. 140–150: „Zaznacz zatem długą krawędź linią płomieni; żar ognia niech wyznaczy odpowiedni obwód, byś mógł bezpiecznie pozostać w środku koła: tu wszystkie młode pieski, tu w środku okręgu niech gromadka bezładnie zostanie umieszczona: matka potomstwo oceni, instynktownie ratując przednie szczeniaki przed zagrażającym niebezpieczeństwem. Gdy ona widzi bowiem swoje dzieci otoczone płomieniami, natychmiast przeskakuje barierę zaznaczoną ognistą strefą, łapie pyskiem pierwsze szczenię i zanosí do legowiska, potem następane i jeszcze kolejne. W ten sposób matka świadomie oddziela

należy zniechęcać do polowania poprzez izolowanie ich od innych zwierząt. Ponadto samotność wzbudza w nich niepożądane emocje i skutkuje wyrządzaniem szkód, zarówno fizycznych (np. uszkodzenie słabych kości i zębów), jak i materialnych (np. niszczenie drewnianych mebli)<sup>48</sup>.

Pracę ze szczeniętami poleca Nemezjan rozpocząć, gdy ukończą 8 miesięcy (w. 172–173), przy czym na początku powinna ona przybierać formę zabawy. Szkolenie właściwe przypada na okres, kiedy zwierzęta skończą 20 miesięcy. Odbywa się ono w zamkniętej przestrzeni. W pierwszej kolejności zadaniem opiekuna jest zachęcenie psa do pogoni. Do tego celu wykorzystywano niezbyt szybkie zające (w. 182–183), które wypuszczano na ogrodzony teren. Następnie należy rozkazać psu pochwycić zająca, a kiedy się to uda, koniecznie trzeba go pochwalić. Z upływem czasu Nemezjan rekomenduje powiększenie obszaru do nauki polowań, co pozwoli czworonogowi nabyć umiejętność używania węchu i przyzwyczai go do dłuższej pogoni za uciekającą zwierzyną. Ostatni etap szkolenia polega na nauczaniu psa sposobu, w jaki powinien obchodzić się z pochwyconym łupem (by nie szarpał i nie gryzł). Jedną z metod stosowanych w czasach antycznych, w nieco zmodyfikowanej formie, sprawdza się także podczas współczesnych szkoleń. W starożytności<sup>49</sup> do lisa lub zająca przywiązywano kawałek mięsa. Następnie zwierzę płoszono i wypuszczano w pogoń za nim ptaka, który w chwili wykonania zadania wynagradzany był owym

---

zdatniejsze potomstwo, kierując się upodobaniem waleczności”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 80.

48 Nem. Cyn. 165–171: „Lecz nie trzymaj szczeniąt w zamknięciu i nie zakładaj im niecierpliwie smyczy na szyję, abyś w sposób nieopatrzny nie ograniczył ich przyszłych zdolności do pościgu. Często bowiem młodym psom utrzymanym w odosobnieniu przyjdzie na myśl albo drapać pnie drzew, albo otwierać poharatane drzwi, i podczas tych wysiłków wykręcają delikatne łapki bądź łamią młode zęby, gryząc zbyt twarde drewno, albo wpychają słabe pazury w odporne zawiasy”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 82–83.

49 Potwierdzenie znajdujemy u Eliana (Ael. NA 4.26–27).

kawałkiem mięsa. Dziś w miejsce żywej przynęty wykorzystuje się mechaniczną<sup>50</sup>.

Wszystkie wskazane powyżej teksty dydaktyczne pozwalają nam poznać interesującą tradycję antycznych polowań. Gracjusz w swoim poemacie przekazał liczne wskazówki, z których – w mniejszym lub większym stopniu – wciąż korzystać mogą współcześni myśliwi. Sam traktat to z kolei gratka dla pasjonatów języka łacińskiego, poetyckiego piękna, ale i niebagatelnych odwołań do wcześniejszej tradycji literackiej i rozmaitych obyczajów społecznych w starożytności.

---

50 Zwolska 2014: 117.





Struktura poematu i problem *prooemium*

Struktura poematu zaproponowana przez łacińskiego poetę jest konsekwentna i przejrzysta dla współczesnego odbiorcy. Całość otwiera *invocatio* zawarta w wersach 1–23, w której znaleźć można charakterystyczne motywy i cechy gatunkowe. Następnie pojawiają się omówienia kluczowych dla polowań treści, takich jak:

- przygotowanie sieci: sposób ich sporządzania, odpowiedni dobór surowców, konserwacja i środki ostrożności (ww. 24–60);
- straszydła (ww. 75–94);
- opis postaci Dercylosa, myśliwego, którego sama Diana przygotowała do udziału w wyprawach łowieckich (ww. 95–110);
- diachroniczne przedstawienie wykorzystywanej podczas polowań broni (ww. 111–149).

Punktem centralnym *Cynegetica* jest katalog psów, w którym Gracjusz zwraca uwagę na ich mocne i słabe strony. Pojawia się w tym miejscu kolejna ważna postać, jaką jest Hagnon. To właśnie on jako pierwszy użył podczas polowania smyczy, a w dodatku zabrał na wyprawę psa rasy metagon (ww. 213–222). Poeta wychwala Hagnona jako pioniera krzyżowania psów z szakalami, a także wymienia rasy, które optymalnie nadają się do polowań (ww. 266–278). W dalszych wersach *Cynegetica* znaleźć można pełen wachlarz wskazówek dotyczących opieki nad psami (rady dla hodowców, uznanie najlepszych szceniąt i ich wychowanie). Wersy 310–325 są ekskursem bezpośrednio związanym

z ideą *mos maiorum*. Krytykując zbytek i ludzką dążność do luksusów, poeta podkreśla znaczenie dawnej obyczajności i wagę tradycji. Następnie przechodzi do przedstawienia sylwetki myśliwego (ww. 337–344) oraz psych chorób (345–398). Ponadto koncentruje się na praktykach apotropaicznych (ww. 399–426) i leczniczej grocie Wulkana (ww. 430–464). Pozostałe wersy dotyczą wykorzystywanych podczas polowań koni. Zachowany do naszych czasów tekst kończy się słowami: *nostraque quam pernix collustrat prata iuventus* (w. 541). Trwają dyskusje nad domniemaną pierwotną objętością dzieła, w których uwagę badaczy zwraca czasownik *restat* pojawiający się w wersie 497. Zapis kodeksu *Vindobonensis 277*, który rozpoczyna się następująco:

ITEM INCIPIT GRATII CYNEGETICON LIBI [podkr. – E.G.-P.]

może sugerować, że brakujące wersy dostępnej nam księgi niekoniecznie zamykały cały utwór. Ostatnie słowo: LIBI może być interpretowane jako skrót LIB I, a tym samym odnosić się do I księgi dzieła<sup>1</sup>. Można zatem przyjąć hipotetycznie, że poemat liczył nawet cztery księgi<sup>2</sup>.

Najwięcej problemów interpretacyjnych sprawia badaczom *Cynegetica* proponowany przez wydawców układ wersów *invocatio*, szczegółowo opisany przez Christopha Schuberta. Zgodnie z zapisem kodeksu *Vindobonensis 277* kolejność wersów, które pojawiają się po linii 23, jest następująca:

<i>his ego praesidibus nostram defendere sortem</i>	21
<i>contra mille feras et non sine carmine lusus<sup>3</sup></i>	22
<i>carmine et arma dabo et venandi persequar artis</i>	23
<i>armorum casses plagique exordiar estis<sup>4</sup></i>	24

1 Gryksa 2020: 142. Raoul Verdière wspomina także, że termin *cynegeticon* miałby być łacińską transkrypcją greckiego *kynegeticōn*. Verdière 1964: 57.

2 Green 2018: 5.

3 Koniektura *iussus*.

4 Koniektura *exordia restis*.

<i>prima iubent tenui nascentem iungere filo</i>	25
<i>limbum et quadruplicis tormento adstringere limbos.</i>	26

Wersy 21–23 stanowią odwołanie do bóstw opiekuńczych oraz programu poetyckiego realizowanego przez Gracjusza, a zarazem zamknięcie sekcji rozpoczynającej się na samym początku poematu<sup>5</sup>. Tutaj kończy się mitologiczne *exordium* i następuje płynne przejście (*arma dabo* → *armorum exordia*) do części technicznej. Niektórzy z edytorów zdecydowali się na przeniesienie wersów późniejszych, ulokowanie ich po linii 23 i zmianę charakteru tekstu w poszczególnych jego miejscach. Zaproponowany został następujący układ<sup>6</sup>:

<i>his ego praesidibus nostram defendere sortem</i>	21
<i>contra mille feras et non sine carmine lusus</i>	22
<i>carmine et arma dabo et venandi persequar artis</i>	23
<i>magnum opus et tangi nisi cura vincitur impar</i>	61
<i>nonne vides veterum quos prodit fabula rerum</i>	62
<i>semideos – illi aggeribus temptare superbis</i>	63
<i>caeli iter freta matres ausi trectare deorum –</i>	64
<i>quam magna mercede meo sine munere silvas</i>	65
<i>impulerint? ...</i>	66

Zdaniem Crescenza Formicoli, który jest jednym ze zwolenników cytowanej wyżej kolejności wersów poematu, termin *opus* miałyby oznaczać ‘polowanie’, czego potwierdzeniem byłyby dalsze wersy (w szczególności w. 65). Należy dodać, że polowanie jest motywem przewodnim w twórczości Gracjusza, przy czym istotny jest przymiotnik *magnum* – podkreślający znaczenie owej poetyckiej mocy nadanej z boskiego zlecenia (*iussus*)<sup>7</sup>. Tym samym *opus* w tym miejscu należy odczytywać z odpowiednią dozą

5 Enk 1918: II 17.

6 Numeracja wersów podana została według wydania Duff, Duff 1998 (*Minor Latin Poets*) – podstawowego dla niniejszej monografii.

7 Cf. Prop. 3.15–16: *quis te / carminis heroi tangere iussit opus*.

ostrożności, mając na uwadze podwójne znaczenie. Według tej samej wersji brakujące wersy 24–26 wstawione zostały po liniije 74, tworząc następujący układ:

<i>exige si qua meis respondit ab artibus ergo</i>	73
<i>gratia quae vires fallat conlata ferinas</i>	74
<i>armorum casses plagique exordiar estis</i>	24
<i>prima iubent tenui nascentem iungere filo</i>	25
<i>limbum et quadruplicis tormento adstringere limbos.</i>	26

Schubert tego typu propozycję uznaje za niesłuszną, wskazując jako kluczową frazę *vires ferinas*, która nie może odnosić się do przygotowywania sieci. Zwolennicy takiego rozwiązania musieliby uznać polowanie za ‘oszustwo’.

W nieco inny sposób wersy ułożone zostały przez Petrusa Joanesa Enka i Raoula Verdière’a:

<i>ipse deus cultorque feri Tiryntius orbis</i>	69
<i>quem mare quem tellus quem praeceps ianua Ditis</i>	70
<i>omnia temptantem qua laus erat obvia passi</i>	71
<i>hinc decus et famae primum impetravit honorem.</i>	72
<i>armorum casses plagique exordiar estis</i>	24
<i>prima iubent tenui nascentem iungere filo</i>	25
<i>limbum et quadruplicis tormento adstringere limbos.</i>	26
[...]	
<i>idcirco et primas linorum tangere messes</i>	57
<i>ante vetant quam maturis accenderit annum</i>	58
<i>ignibus et claro Plias se prompserit ortu.</i>	59
<i>imbiberint: tanto respondet longior usus.</i>	60
<i>sunt quibus immundo decerptae vulture plumae</i>	75
<i>instrumentum operis fuit et non parva facultas.</i>	76

W tym przypadku, zgodnie z opinią Schuberta, należałoby założyć, że Gracjusz umieścił obok siebie dwa bloki tekstów, w których brak powiązań merytorycznych i językowych. Jedynym nadrzędnym odnośnikiem staje się temat przewodni, jakim wciąż jest polowanie. Zdaniem Enka wersy 61–74 celowo przerywają techniczne

rozważania Gracjusza i jego uwagi dotyczące wypraw łowieckich. Zastanawia wszak, że poeta dążący do stworzenia poematu dydaktycznego, porównywanego ówczesnie z dziełami Lukrecjusza, Owidiusza czy Wergiliusza, odchodzi od omówienia produkcji sieci na rzecz mitologicznych opowieści. Analiza dalszych *passusów* tekstu pozwala jednak stwierdzić, że Gracjusz użył tej samej metody, aby oddzielić od siebie kolejne dwie części, około 20 wersetów później. Postać pierwotnego myśliwego Dercylosa (ww. 95–107) pojawia się pomiędzy sekcją o środkach zwodniczych (pióra, siła i pułapki, ww. 75–94) a tą dotyczącą włóczni myśliwskich i drzew, z jakich powinny być wykonane (ww. 108–149). Centralna część o polowaniu z psami zaczyna się od wersu 150. Partia wprowadzająca między *prooemium* a sekcją główną sama w sobie dzieli się na trzy wyraźnie rozgraniczone urywki, kolejno w wersach: 24–60; 75–94; 108–149. Symetria tekstu wymaga, by po opisanu zastosowania dwóch najważniejszych elementów wyposażenia myśliwskiego (sieci i broni) pojawił się opis materiału, z jakiego powstają. Tym samym przeniesienie wersów 61–74 i ich reorganizacja zmniejszałyby porządek poematu poprzez poważne naruszenie całej części wprowadzającej<sup>8</sup>.



## VI

### Polowanie a wojna w starożytności i dziś

Polowanie przedstawione w Gracjuszowym poemacie jest wyraźnie powiązane z motywami wojennymi. Analiza poszczególnych *passusów* pozwala dostrzec wspomnianą już tendencję do traktowania wypraw myśliwskich jako optymalnego przygotowania do udziału w wojnie. Terminologia militarna stosowana przez poetę jest różnorodna i oprócz pełnienia funkcji dydaktyczno-porównawczej dowodzi pisarskiego kunsztu autora *Cynegetica*.

Patronką łowów, a zarazem opiekunką myśliwych w poemacie, jest Diana czczona w sanktuarium w Arycji. Jej kult był bezpośrednio związany z postacią *rex nemorensis* – opiekuna świętego drzewa. W przypadku, gdy pretendent do zajęcia jego stanowiska zerwał ze wspomnianego drzewa gałąź, *rex* zmuszony był stoczyć z nim pojedynek na śmierć i życie. Zwycięzca stawał się tym samym nowym kapłanem Diany i lasu<sup>1</sup>. Inwokacja do bogini, jako element typowy dla utworów dydaktycznych, epickich czy lirycznych, stawia na równi polowanie i podążanie za pragnieniami, w sferze zarówno materialnej, jak i emocjonalnej. Wyprawa na łono natury i pościg za dzikim zwierzem staje się metaforyczną pogonią za szczęściem i celem (na kolejnych szczeblach interpretacyjnych kojarzonym również ze sferą seksualną i erotyczną), a kierowanie się ogólnie przyjętymi zasadami jest gwarancją sukcesu. Rzymska

---

1 Green 2000: 25.

bogini przedstawiona jest przez poetę zgodnie z obowiązującymi w tradycji mitologicznej konwencjami:

*ipsa arcu Lyciaque suos Diana pharetra  
armavit comites: ne tela relinquite divae: 125  
magnum opus et volucres quondam fecere sagittae.*

(124–126) Sama Diana uzbroiła swoich towarzyszy w łuk i licyjski kołczan. Nie porzucajcie broni bogini: niegdyś lotne strzały dokonały wielkiego dzieła.

Atrybutami Diany są strzały, przy pomocy których dokonało się wielkie dzieło. Ważne są także kołczan i licyjski łuk. Uwagę zwracają terminy *telum* (broń) oraz czasownik *armare* (zbroić), bezpośrednio związane z wojskowością. Formy derywowane od rzeczownika *arma* pojawiają się w tekście niejednokrotnie<sup>2</sup>. Analiza wątków militarnych powinna skupić się także na przedstawieniach i opisach łowieckiej broni. Podczas wypraw (określanych terminem *bellum*<sup>3</sup>) skuteczność w pościgu za dzikim zwierzem – wrogiem (*hostis*<sup>4</sup>) optymalizowano dzięki udoskonaleniom łowieckiego ekwipunku: oszczepom zaopatrzonym w zębate ostrze, broni napiętej spiczastymi zębami czy widłom z podwójną żerdzią. Znaną praktyką było również wykańczanie włóczni ostrzami przypominającymi kształtem miecz (ww. 108–113). Nie bez znaczenia pozostają w tym kontekście spersonifikowane oraz metonimiczne formy wywodzące się od imienia rzymskiego boga wojny Marsa<sup>5</sup>. Warto dodać, że Mars uznawany był także za boga wiosny i młodości, co ma wpływ na interpretację niektórych *passusów Cynegetica*.

Gracjusz swoje rady na temat właściwego przygotowania psów do udziału w wyprawach skupia w szczególności na nowym mio-

---

2 Sam rzeczownik *arma* we wszystkich odmianach deklinacyjnych pojawia się w poemacie 23 razy: ww. 2, 23, 24, 48, 51, 67, 78, 81, 87, 93, 125, 157, 160, 173, 252, 274, 333, 337, 338, 471, 487, 497, 528.

3 Ww. 13, 153, 334, 344.

4 Ww. 30, 45, 152, 171, 185, 231, 236, 335, 354.

5 W. 153: *nudo marte*; w. 180: *praeceps Mavors*; w. 344: *Mavortia vulnera*.



cie. Szczenięta od samego początku powinny być odpowiednio karmione i szkolone. W ich przypadku młodość jest także synonimem siły, wigoru i podatności na naukę. Ważne są nie tylko same techniki polowań czy broń myśliwska, lecz także psi węż, spostrzegawczość, opanowanie oraz posłuszeństwo wobec myśliwego. Same psy są przez poetę określane mianem *exercitus*, a zatem jako wojsko, które ma za zadanie pokonać przeciwnika. Czujność i spokój pozwalają zwierzętom polować niespodziewanie, z ukrycia, a przez to – podstępnie. Takie właśnie taktyki Gracjusz opisuje w swoim poemacie przy użyciu rzeczowników: *fraus* (ww. 45, 91, 226) i *furtum* (w. 184). Tropiciele poruszają się ukradkiem w milczeniu (w. 185: *canis taciturna*), zyskując przewagę nad swoim celem, na który mogą rzucić się z zaskoczenia. Przymiotnik „podstępny” (*versutus*) zastosowany został także przy opisie śladów pozostawianych przez zająca. Jego trop tworzy charakterystyczny kształt przypominający literę Y. Umykając, zwierzę stawia tylne łapy przed przednimi, przy czym dużo chodzi, często kluczy i nawraca w te same miejsca – stąd owa, uchwycona przez Gracjusza, zwodniczość i podstępność zostawianych śladów. Stosowne, opanowane zachowanie psa pozwala znaleźć wrogów (w. 171: *repperit hostes*) i zakończyć wyprawę.

Oprócz samej zwierzyny tropiącej ważną funkcję podczas polowań pełnią zastawione przez myśliwego pułapki i zasadzki (*insidiae*), praktyka również bezpośrednio związana z rzymską tradycją wojenną. Innym terminem o podobnych konotacjach jest rzeczownik *metus*, oznaczający strach, użyty przez poetę w odniesieniu do poszczególnych ras (np. ww. 188, 400), które nie boją się starcia z dzikimi osobnikami, czy zwierząt będących celem myśliwego (np. jelenie, w. 85). Warto dodać, że polowanie jako wojna miało w starożytności jeszcze jeden istotny wymiar, którego przykład znaleźć można u Arystotelesa. Filozof uznawał je za umiejętność sztuki wojennej pojmowanej w kategorii zdobywania własności (Arist. *Pol.* 1256b). Tym samym miano wojny uzyskiwały wszelkie formy polowania w świecie zwierząt i walki między nimi samymi,

w tym pożeranie starszych osobników, jaj i młodych, a także krwawe rywalizacje o samice<sup>6</sup>.

We współczesnym ujęciu problemu polowania obraży, wyobrażenia i porównania wojenne nadal nie są niczym zaskakującym. Toczące się aktualnie dyskusje nad sensem i etyczną oceną tego typu przedsięwzięć wciąż przedstawiają je w kontrowersyjnym świetle. Krytyczne głosy pojawiały się już w starożytności. Wyraźny sprzeciw wobec przedmiotowego traktowania zwierząt zauważyć można w tekstach Plutarcha z Cheroni<sup>7</sup> czy Porfiriusza. Wyrażali oni stanowisko, zgodnie z którym człowiek powinien traktować zwierzęta z zachowaniem zasad sprawiedliwości. Tym samym wśród prymarnych podstaw relacji człowiek–zwierzęta respektowana powinna być konieczność poszanowania prawa zwierząt do życia, a ich zabijanie powinno być wyłącznie działaniem ostatecznym, np. w obronie własnej. Dozwolone było korzystanie z pomocy zwierząt, przy czym w zamian należało zapewnić im odpowiednią opiekę i bezpieczeństwo<sup>8</sup>. Plutarch przypisuje zwierzętom poczucie sprawiedliwości, m.in. mając na uwadze ich miłość i troskę o potomstwo. Podkreśla, że zabijanie ich dla rozrywki podczas polowań jest bezpodstawne:

A przecież nie zginie życie ani nie utracimy środków do niego, jeśli ludzie nie będą mieli półmisków ryb lub gęsich wątróbek ani nie będą zarzynać wołów i kozłat na ucztę, ani nie będą dla zabicia czasu przyglądać się w teatrach zwierzętom zmuszanym do zjadanej walki wbrew woli albo też dla rozrywki na polowaniu zabijać całkiem nawet bezbronne stworzenia<sup>9</sup>.

Podobne opinie wyrażane były na przestrzeni wieków. W czasach, kiedy potrzeba zaspokojenia głodu nie była już odpowiednim

---

6 Kostuch 2020: 82.

7 Jażdżewska 2009: 35–46.

8 Miszczyński 2020: 8. Vide Plut. *De soll. an.* 7 (= *Mor.* 965b).

9 Plut. *De soll. an.* 7.965a. Cyt. za Miszczyński 2020: 18.

pretekstem do atakowania i zabijania zwierząt, do głosu zaczęli dochodzić myśliciele, etycy, religioznawcy<sup>10</sup> czy obrońcy praw zwierząt. Mimo to do niedawna polowania były szeroko akceptowane. W ostatnich dziesięciokach lat do zmiany nastawienia wobec wypraw łowieckich i postrzegania ich w kategoriach naruszeń przyczynił się znaczący wzrost wiedzy, w szczególności w zakresie zoopsychologii i neurobiologii. Nauki te koncentrują się na doznaniowości ssaków i ptaków, które najczęściej są celem myśliwych. Wiedza o funkcjonowaniu mózgu i zachowania zwierząt dowodzą, że posiadają one w mózgach generatory doznań pozytywnych. Dlatego też można stwierdzić, że mogą nie tylko cierpieć, lecz także odczuwać satysfakcję i przyjemność wynikającą z różnych form aktywności, takich jak zabawa, eksploracja czy kontakty społeczne. Polowania, w efekcie których dochodzi do zabicia zwierzęcia, są tym samym pozbawieniem go gratyfikującego życia<sup>11</sup>. Zmiany systemowe, rozpowszechnienie nauki czy bioetyczne podejście do otaczającego ludzi świata przyrody rzucają nowe światło na problem polowań. Ostateczna ich ocena dotychczas nie została ujednolicona i stanowi ważne zagadnienie zarówno na gruncie badań literackich, jak i w pozostałych dziedzinach nauki.

---

10 Trzeba podkreślić, że istniało kilka systemów religijnych (orfizm, pitagoreizm, manicheizm), w których unikano jedzenia zwierzęcego mięsa (Plut. *Mor.* 352; Porph. *Abst.* 4). W Grecji znajdowały się ponadto świątynie, w których ołtarze nie były w żaden sposób „skalane” krwią zwierząt ofiarnych. Należało do nich np. ołtarz Zeusa Hypatosa przed wejściem do Erechtejonu. Do składania ofiar bezkrwawych w greckich świątyniach używano m.in. pierwocin zbóż, owoców, kwiatów, miodowych placków, dymu z kadzidła oraz płynów takich jak mleko, oliwa czy wino (Paus. 1.26.5). *Vide* Cartmill 1996: 40.

11 Elżanowski 2018: 121–122.



## Appendix

### *Cynegetica* Gracjusza Faliskusa

#### Gracjuszowa *invocatio* (Gratt. *Cyn.* 1–23)

*Dona cano divom<sup>1</sup>, laetas venantibus artis<sup>2</sup>,  
auspicio, Diana, tuo prius omnis in armis  
spes fuit et nuda silvas virtute movebant  
inconsulti homines vitaque erat error<sup>3</sup> in omni.*

(1–4) Pod twoimi, Diano, auspicjami, opiewam boskie dary, sztuki sprzyjające polującym. Wcześniej cała nadzieja pokładana była w broni, a pozbawieni wiedzy ludzie przemierzali lasy z nagą tylko *virtus* i w każdym aspekcie życia istniała niepewność.

---

1 Cf. Verg. *Georg.* 1.12; 4.1. Przedstawiony w niniejszej publikacji przekład opracowany został prozą, co pozwoliło swobodniej operować słowem oraz optymalnie uwydatnić łacińskie struktury gramatyczne i stylistyczne przy jednoczesnym zachowaniu subtelności języka. Lichański 1997: 17.

2 Wyszukana fraza metryczna o charakterze muzycznym. Nacisk położony w pierwszym hemistychu na głoskę *o* (*dóna canó divóm*) znajduje odpowiednik w akcentowanej w drugiej części wersu głosce *a*. Niskie tony, w jakich brzmi *o*, nadają sytuacji odpowiednią powagę. Warto zwrócić uwagę na celowe zastosowanie zabiegów retorycznych: chiazmu (zauważalny np. w odwróceniu symetrii dźwięków samogłosek *o* i *a* w przypadku *dona* i *cano*); dalej *laetas* i *vena-*, w których głoski pod względem brzmienia dobrane zostały naprzemiennie i pełnią funkcję echa. Struktura *invocatio* jest przemyślana i można w niej dostrzec budowę klamrową, opartą na relacji *ego* (*cano* – w. 1) → *tu* → *ego* (w. 21). Relacja *tu* do innych zaimków skonstruowana została w taki sposób, by tworzyć poliptoton (cf. *tuo* – w. 2; *te* – w. 6; *tu* – w. 13; *tuo* – w. 16). Formicola 1988: 113, w. 1.

3 *erat error*: aliteracja.

*post alia propiore via*<sup>4</sup> *meliusque profecti* 5  
*te sociam, Ratio*<sup>5</sup>, *rebus sumpsere gerendis.*  
*hinc omne auxilium vitae rectusque reluxit*<sup>6</sup>  
*ordo et contiguas didicere ex artibus artes*  
*proserere, hinc demens cecidit violentia retro.*

(5–9) Później, stosując inną, bardziej odpowiednią metodę i zro-  
biwszy postępy, ciebie – *Ratio* – obrali za towarzyszkę w załatwia-  
niu spraw. Stąd każde wsparcie w życiu. Właściwy porządek przy-  
niósł oświecenie i nauczono się dzięki [istniejącym – dod. E.G.-P.]  
sztukom tworzyć pokrewne dziedziny. Stąd upadła bezrozumna  
przemoc.

*sed primum auspiciam deus artibus altaque circa* 10  
*firmamenta dedit; tum partes quisque secutus*  
*exegere suas tetigitque industria finem.*  
*tu trepidam bello, vitam, Diana, ferino,*  
*qua primam quaerebat opem, dignata repertis*  
*protegere auxiliis orbemque hac solvere noxa.* 15

(10–15) Lecz najpierw bóstwo udzieliło zgody [na rozwijanie  
sztuk – dod. E.G.-P.] i dało im solidną podporę; wtedy pracowitość  
osiągała swój cel i dążyła do końca przedsięwzięcia. To ty, Dia-  
no, uznałaś za godne, aby egzystencję zagrożoną walkami z dzi-  
ką zwierzyną, w tym właśnie momencie, gdy tego potrzebowała,  
ochronić przy pomocy wynalezionych [przez siebie – dod. E.G.-P.]  
środków i uwolnić świat od tej krzywdy.

*adscivere tuo comites sub nomine divae*  
*centum*<sup>7</sup>: *omnes nemorum, umentes de fontibus omnes*

4 *Propiore via*: cf. ww. 218, 465.

5 *Ratio* utożsamiana jest przez badaczy z mądrością stoicką (*sapientia*).  
De Vivo 1991: 752–753.

6 *Rectusque reluxit*: aliteracja, dzięki której poeta podkreśla znaczenie *Ratio*.  
Formicola 1988: 114, w. 7.

7 *Centum*: hiperbola, która u Gracjusza występuje również w wersji 520  
(cf. Verg. *Georg.* 4.383, 3.18; Verg. *Aen.* 1.416, 4.199, 6.786; Hor. *Carm.* 3.8.13;  
Tib. 1.7.49). Kompozycyjna relacja pomiędzy *centum* i *omnes* tworzy paralelizm.  
Formicola 1988: 115, w. 17.

*Naiades<sup>8</sup>, et Latii satyri Faunusque subibant  
Maenaliusque puer domitrixque Idaea leonum  
mater et inculto Silvanus termitae gaudens.*

20

(16–20) Sto boskich towarzyszek zgromadziło się pod twoim sztandarem: wszelkie nimfy i wilgotne źródlane najady; schodzą się też latyńscy satyrowie i faun, arkadyjski młodzieniec<sup>9</sup> i panująca nad lwami matka Idajska<sup>10</sup> oraz zadowolony z dzikiej oliwki Sylwan<sup>11</sup>.

*his ego praesidibus nostram defendere sortem  
contra mille feras et non sine carmine iussus,  
carmine et arma dabo et venandi persequar<sup>12</sup> artes.*

(21–23) Przez takich właśnie strażników [czuję się – dod. E.G.-P.] zmuszony, by bronić naszej dziedziny przed tysiącem dzikich stworzeń, i to nie bez pieśni! To właśnie dzięki niej dobędę broni i opiszę sztukę łowiecką.

---

8 Cf. Nem. Cyn. 94–95: *tecum Naiades faciles viridique iuventa / pubentes Dryades Nymphaeae*.

9 Pan – pochodzące z Arkadii bóstwo opiekuńcze pasterzy i trzód (cf. Theocr. *Id.* 1.124; Verg. *Georg.* 1.17; Nem. *Ecl.* 3.3; Ov. *Fast.* 4.650; Callim. *Hymn* 3.87–89).

10 Kybele – bogini frygijska, której władza rozciągała się na całą naturę. Przedstawiano ją z głową uwieńczoną węzami i w otoczeniu lwów.

11 Cf. Nem. Cyn. 86–102; Xen. Cyn. 1.1, 6.13; Opp. Cyn. 1.17–40; Arrian. Cyn. 33–34, 35.3.

12 Gracjusz niejednokrotnie używa w odniesieniu do polowania czasownika *sequi*. Pojawia się on także w innych kontekstach, m.in. w opisie podążania za sztuką łowiecką (w. 23), choroby opanowującej ciało (w. 409–412) czy kraju goniącego za luksusem (w. 319). Green 2018: 137.

## Łowiecki ekwipunek (Gratt. *Cyn.* 24–150)

*armorum casses*<sup>13</sup> *plagiique exordia restes.*  
*prima iubent tenui nascentem iungere filo* 25  
*limbum et quadruplicis tormento adstringere limbos*<sup>14</sup>:  
*illa operum patiens, illa usus linea longi*<sup>15</sup>.  
*tunc ipsum e medio cassem quo nascitur ore*  
*per senos circum usque sinus laqueabis, ut omni*  
*concipiat tergo, si quisquam est plurimus, hostem.* 30

(24–30) Sidla myśliwskie są podstawowym elementem [wyposażenia – dod. E.G.-P.], z kolei sieci są fundamentalne do chwytania zwierzyzny<sup>16</sup>. Na samym początku radzą, by nowy sznur połączyć

---

13 *Casses*: sam termin poświadczony został najwcześniej u Wergiliusza. Oznaczać może: 'sieci' (ogólnie), 'pajęczyny', 'sieci typu Bertavello do łowienia ryb'. Capponi 1958: 669–686. *Vide etiam* Xen. *Cyn.* 2.3–8; Arrian. *Cyn.* 1; Poll. *Onom.* 5.26–32; Opp. *Cyn.* 1.150–151; Nem. *Cyn.* 299–302: „Ponadto niech nauczą się rozkładać krótkie sieci, także stosowane na polowaniu, oraz te dłuższe, które rozciągają się szeroko w poprzek drogi tak, aby supły były w odpowiedniej odległości, a oczka między splotami mocnego sznurka rozłożone we właściwy sposób”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 97. Łacińskie typy sieci można nazwać kilkoma terminami, z których *rete* odnosi się do sieci generalnie, *plaga* – to określenie sieci rozstawionej na znanym wybiegu lub torze gry. Według Polluksa *cassis* przypomina *reticulum*, które może służyć jako siatka do włosów lub też siateczkowa torba/worek. Duff, Duff 1998: 153, przyp. b.

14 *Limbus*: sznur znajdujący się na obwodzie siatki myśliwskiej. Xen. *Cyn.* 10.2; Poll. *Onom.* 5.27.

15 Szczegółową analizę wersów 24–27 przedstawia w artykule John Richmond. Uważa on, że Gracjusz koncentruje się na opisie sieci, które docelowo mają służyć podczas polowań na zające. 40 kroków = ok. 200 stóp (Gratt. *Cyn.* 31). Cf. Xen. *Cyn.* 2.5: 30 sążni = ok. 180 stóp. Termin *tormentum* interpretuje jako 'narzędzie do skręcania liny', wskazując błędy w analizach innych edytorów. Raoul Verdière i Petrus Joannes Enk bezpodstawnie odwołują się do passusu Izydora (*Isid. Etym.* 19.4.4), który definiuje *tormentum* jako linę morską, która w tym wypadku byłaby nieodpowiednia do opisanego cienkich żyłek wykorzystywanych podczas polowań. Również Filippo Capponi nie ma jego zdaniem racji, identyfikując ten termin z *torquendo*, które choć pasowałoby do metrum, nie ma zastosowania. Richmond 1968: 380–381, 381, przyp. 2 i 5; Capponi 1958: 677.

16 W starożytności dokonywano podziału czynności łowieckich na stronę lewą (czyli złą) oraz prawą (dobrą). Punkt wyjścia do tego typu rozważań stanowi



z cienką nitką i czterokrotnie skrócić go w linę. Tak wykonana lina jest bowiem odporna na trudy polowań i można z niej długo korzystać. Wtedy ze środkowego otworu, w którym powstaje sieć, przeciągnij ją wokół sześciu krawędzi, aby z każdej strony utrzymała zwierzynę, nawet sporych rozmiarów.

*at bis vicenos spatium praetendere passus  
rete velim plenisque decem consurgere nodis;  
ingrati maiora sinus impendia sument.*

(31–33) Niech rozciąga się sieć na czterdzieści kroków wszere i dziesięć okazażnych oczek wżwyż. Nieopłacałne są sieci, [które – dod. E.G.-P.] będą więcej kosztować.

*optima Cinyphiae, ne quid cunctere, paludes  
lina dabunt; bonus Aeolia de valle Sibyllae  
fetus et aprico Tuscorum stuppea campo  
messis contiguum sorbens de flumine rorem,  
qua cultor Latii per opaca silentia Thybris  
labitur inque sinus magno venit ore marinos.*

35

(34–39) Nie ulega wątpliwości, że najlepsze sznurki dają bagna Kynipsu<sup>17</sup>, dobry pęd pochodzi z eolskiej doliny Sybilli<sup>18</sup>, a lniane

---

passus Praw Platona (7.822d–824a). Polowanie na ryby klasyfikować trzeba po stronie lewej, ponieważ wykorzystuje się do niego sieci. Tym samym rekomendowane są łowy na zwierzęta wędrownne. W tym przypadku należy się jednak wystrzegać polowania nocą, podczas którego również niezbędne są sieci (oraz siłta). W przekonaniu Platona dopuszczalne są łowy, które odpowiadają moralności jeźdźca i hoplity (poza terenami upraw i w górach akceptowalne jest polowanie ptasznika), łowy z nagonką lub oszczepem, takie, w których walczy się własnymi rękoma. Vidal-Naquet 2003: 154.

17 Kynips – rzeka w Libii. Cf. Plin. *NH* 5.27; Xen. *Cyn.* 2.4; Hdt. *Hist.* 4.175.

18 W tym miejscu Gracjusz nawiązuje do Kume, starożytnego miasta w Kampanii. Sybilla z Kume odgrywała ważną rolę w rzymskiej mitologii. Zgodnie z tradycją miała przybyć do Rzymu w czasach panowania Tarkwiniusza Pysznego. Należy dodać, że księgi sybillińskie wywierały znaczący wpływ na religię rzymską w czasach Rzeczypospolitej aż do panowania Augusta. Szukano w nich rozwiązań problemów politycznych i ulgi we wszelkich trudnościach związanych z państwowym kryzysem wynikającym z zaniedbań religijnych. Wierzono,

pole z nasłonecznionej tuskulańskiej równiny. Tam pobliskie krople chłepce z rzeki, gdzie Tyber, który użyźnia Lacjum, prze- myka przez cieniste zacisza i szeroką gardzielą uchodzi do morskich zatok.

*at contra nostris imbellia lina Faliscis*<sup>19</sup> 40  
*Hispanique alio spectantur Saetabes usu.*  
*vix operata suo sacra ad Bubastia lino*  
*velatur sonipes aestivi turba Canopi:*  
*ipse in materia damnosus candor*<sup>20</sup> *inerti*  
*ostendit longe fraudem atque exterruit hostes.* 45

(40–45) Z kolei nasi Faliskowie mają sznury niezdatne do użycia w starciach ze zwierzętami, a te hiszpańskich Setabów uznaje się za przeznaczone do innego celu. Głośno tupiący tłum letniego Kanobosu<sup>21</sup> jest ledwie okryty swoimi lnianymi szatami podczas sprawowania obrzędów w Bubastis<sup>22</sup>. Już sama zgubna jasność w bezużytecznej materii z daleka ujawnia podstęp i przeraża wrogów.

*at pauper rigui custos Alabandius horti*  
*cannabinas nutrit silvas, quam commoda nostro*

---

że by Rzym mógł dalej prosperować, konieczna jest rzetelna praktyka religijna wiążąca się z binarnymi mechanizmami wzajemności między bogami i ludźmi, a dalej senatem i społecznością (*senatus populusque Romanus*). Takács 2008: 66.

19 Verdière (I 20) konfrontuje wers 40 z *passusem* Owidiuszowych *Fasti* (*Ov. Fast.* 3.843: *an quia perdomitis ad nos captiva Faliscis*).

20 Rzeczownik *candor*, etymologicznie związany z przymiotnikiem *candidus*, zwraca uwagę nie tylko na kolor, lecz także na stylistyczną jasność i niedwuznaczny poetycki styl (OLD). Cf. Cic. *Orat.* 53.

21 Kanobos (Kanopos) – miasto w Dolnym Egipcie, w Delcie Nilu.

22 Bubastis – miasto w starożytnym Egipcie, miejsce kultu bogini Bastet. Herodot identyfikował ją z grecką Artemidą. *Vide* Hdt. *Hist.* 2.156.5: „Odbywają zaś Egipcjanie swe uroczyste zgromadzenia nie raz do roku, lecz są to święta częste: głównie i najgorliwiej obchodzą je w mieście Bubastis, ku czci Artemidy, a po wtóre, w mieście Busiris, ku czci Izydy”, przeł. S. Hammer. Von Lieven 2016: 64.

*armamenta operi. gravis est tutela, sed illis  
tu licet Haemonios includas retibus ursos.*

(46–49) A biedny strażnik nawodnionego ogrodu<sup>23</sup> w Alabandzie<sup>24</sup> pielęgnuje konopne gąszcz, jakże pożyteczny materiał dla naszej pracy. To trudne zadanie, ale w tych sieciach będziesz mógł uwięzić hajmońskie<sup>25</sup> niedźwiedzie.

*tantum ne subeat vitiorum pessimus umor* 50  
*ante cave: non est umentibus usus in armis,*  
*nulla fides. ergo seu pressa flumina valle*  
*inter opus crassaeque malum fecere paludes*  
*sive improvisus caelo perfuderit imber,*  
*illa vel ad flatum Helices<sup>26</sup> oppande serенаe* 55  
*vel caligineo laxanda reponite fumo.*

(50–56) Wcześniej przypilnuj tylko, aby nie wdarła się wilgoć, najgorsza ze wszystkich szkód: nie ma pożytku z wilgotnego rynsztunku, nie można na nim polegać. Zatem jeśli w czasie akcji sieci zostaną uszkodzone przez rzeki w ciasnej dolinie czy bagna, albo jeśli z nieba spadnie niespodziewany deszcz, rozłóż je na pogodnym wietrze Wielkiej Niedźwiedzicy lub odłóż, aby wyschły nad ciemnym dymem.

*idcirco et primas linorum tangere messes*  
*ante vetant quam maturis accenderit annum*  
*ignibus et claro Plias se prompserit ortu.*  
*imbiberint: tanto respondet longior usus.* 60

(57–60) Z tego powodu nie wolno wcześniej dotykać pierwszych lnianych plonów, nim z jaśniejącego wschodu nie wyłoni się

---

23 Zdaniem Stevena Greena chodzi o Priapa. Cf. Tib. 1.1.17–18; Verg. *Georg.* 4.109–111. Stanowczo zaprzecza temu Robin James Lane Fox (2019).

24 Alabanda – tereny antycznej Karii w Azji Mniejszej.

25 *Haemonia* – starożytna nazwa Tesalii.

26 *Helices* – metonimia, nawiązanie do kierunku północnego. Helike była jedną z nimf, piastunek Zeusa. Została przez niego przemieniona w gwiazdozbiór Wielkiej Niedźwiedzicy. Wiatr, o którym mowa w powyższym passusie, to Akwilon.

Plejada<sup>27</sup> i nie rozjaśni roku dojrzałymi ogniami. Niech chłoną:  
dzięki temu dłużej pozostaną w użyciu.

*magnum opus et tangi*<sup>28</sup>, nisi cura vincitur, impar<sup>29</sup>.  
nonne vides veterum quos prodit fabula rerum  
semideos – illi aggeribus temptare superbis  
caeli iter et matres ausi attractare deorum –  
quam magna mercede meo sine munere silvas  
impulerint? flet adhuc et porro flebit Adonin  
victa Venus ceciditque suis Ancaeus in armis  
(et praedexter erat geminisque securibus ingens). 65

(61–68) Polowanie jest trudnym zadaniem, właściwie niemożliwym, jeśli nie opanuje się go z należytą troską. Czyż nie widzisz, o jakich półbogach donosi opowieść o starych dziejach? Oni mieli chęć odkryć drogę do nieba, wznosząc zuchwałe wały, i brutalnie potraktować matki bogów<sup>30</sup>. Widzisz, jakim kosztem bez

---

27 Siedem Plejad (Alkione, Elektra, Kelajno, Maja, Merope, Sterope, Tajgete) zostało przemienionych przez Zeusa w gwiazdy. Konstelacja jest bardzo dobrze widoczna gołym okiem, a najjaśniejsze gwiazdy tworzą kształt przypominający Wielki Wóz. Obserwowano je już w starożytności. Wschód Plejad rozpoczął okres letni (pomyślny dla żeglugi), podczas gdy ich zachód zwiastował zimę (jej oznaką były coraz częściej pojawiające się burze).

28 *Magnum opus et tangi*. Cf. Xen. Cyn. 13.14: ὄστε τῷ κυνηγέτη μάτην οἱ πόνοι γίγνονται, ἐὰν μὴ μείζονι φιλοπονίᾳ καὶ πολλῇ συνέσει κρατήσῃ αὐτῶν.

29 Wersy 61–74 w edycjach opracowanych przez Petrusa Joannesa Enka, Raoula Verdière'a i Crescenza Formicolę umieszczone zostały po wersie 23, co skutkuje rozszerzeniem *prooemium* o blisko połowę objętości (do wersów 1–23 dodanych zostaje kolejnych 14 linijek). Dokładnego zbadania problemu przeniesienia wersów i jego słuszności podjął się Christoph Schubert. W artykule *Bemerkungen zum Proöm der Cynegetica des Grattius* zestawia ze sobą dostępne edycje łowieckiego poematu, starając się wyjaśnić główne założenia, którymi kierowali się poszczególni edytorzy. Schubert 2004: 91–104. Według Formicoli przejście z wersu 23 do 61 jest bardzo płynne. Więcej na ten temat *vide* rozdział *Struktura poematu i problem prooemium*.

30 Odwołanie do gigantomachii, które w epoce augustowskiej przyjmowało nowy wydźwięk literacki. Zgodnie z tradycją antyczną atak gigantów na Olimp zakończył się niepowodzeniem, a oni sami zostali strąceni w czeluści Tartaru. Dlatego też powyższy *passus* uznaje się za wskazówkę Gracjusza, by nie podejmować

mojego wsparcia uderzyli na lasy? Wciąż jeszcze płacze i nadal płakać będzie zwyciężona Wenus za Adonidem<sup>31</sup> i pada Anceus<sup>32</sup> na własnych polach (a był on bardzo zręczny i potężny dzięki obosiecznemu toporowi).

*ipse deus cultorque feri Tirynthius orbis,  
quem mare, quem tellus, quem praeceps ianua Ditis<sup>33</sup> 70  
omnia temptantem, qua laus erat obvia, passa est,  
hinc decus et famae primum impetravit honorem.  
exige, si qua meis respondet ab artibus, ergo,  
gratia quae vires fallat collata ferinas<sup>34</sup>.*

---

pochopnych działań. Kluczowa jest tutaj dychotomia chaos–porządek. Każda wyprawa łowiecka powinna być w myśl jego idei przemyślana i nadzorowana przez doświadczonego nauczyciela. Wersy 63 i 64 sprawiają badaczom trudności ze względu na odmienne wersje podawane przez edytorów. W *editio princeps* pojawia się luka, a propozycje odczytania uszkodzonego tekstu są następujące: *aethera* (Mauritz Haupt); *sidera* (Friedrich Vollmer). Wielu edytorów (w tym Gaetano Curcio i Robert Stern) poparło wersję Jana Ulitiusa (*ire freta et*). Zupełnie inaczej powyższy *passus* interpretuje Dunstan Lowe, twierdząc, że Gracjusz odwołuje się w nim nie do gigantów, ale do Oriona. Wzmianka o drugim myśliwym współgra jego zdaniem z pojawiającymi się w kolejnych wersach postaciami Adonisa i Anceusa. Należy podkreślić, że Orion był olbrzymem, dlatego też fraza *nonne vides... semideos* może odnosić się do Aloadów – synów Posejdona (Otosia i Efiatesa) zrodzonych z Ifime-dei, którzy także byli olbrzymami. Lowe 2013: 184.

31 Adonis – w trakcie polowania został śmiertelnie ranny przez dziką, porażonego przez Artemidę.

32 Postać Anceusa (Arkasa) pojawia się m.in. u Owidiusza (*Met.* 8.391–395). Zgodnie z tradycją mitologiczną był on synem Posejdona i dołączył do słynnej wyprawy Argonautów. Miał zostać zabity przez dziką kalidońskiego.

33 Cf. Verg. *Aen.* 6.127; Lucr. 1.112. Bezpośrednie nawiązanie do Wergiliuszowych wiecznie otwartych piekielnych bram u Gracjusza scharakteryzowane zostaje przymiotnikiem *praeceps*, oznaczającym ‘gwałtowny upadek / rzucanie się głową w dół’, a ponadto ‘miejsce strome, niebezpieczne’, które w przenośni kojarzone jest z zatraceniem. W tym miejscu uwagę zwraca także klauzula wprowadzona przez poetę do układu poematu. Przymiotnik *praeceps* (*vide etiam* Luc. *Phars.* 5.640) w podobnej tonacji pojawia się w wersach: 167, 180, 468. Formicola 1988: 120, w. 69.

34 Formicola wskazuje wersy 73–74 jako dyskusyjne. Zgodnie z opinią Vollmera: *post 72 deesse versus minime unum significavi, namque sententia sic exire debebat: Hercules quidem in ceteris laudem maximam meruit, at in venationibus*

(69–74) Sam boski Herkules z Tyrynsu<sup>35</sup>, dzikiego świata ujarzmiel, stąd [sc. ze sztuki łowieckiej – dod. E.G.-P.] posiadł sławę i pierwsze uznanie popularności<sup>36</sup>. Jego, który porywał się na wszystko, co prowadziło do zdobycia chwały, tolerowało morze, ziemia i porywczce podwoje Plutona. Rozważ zatem, jaka korzyść

---

*suis inutiliter vires profudit, ignarus earum artium quas ego docturus sum (neglegit Stymphalidas ab Hercule sagittis interfectas)*. Zdaniem Enka odwołanie do Herkulesa pozwala Gracjuszowi otworzyć nową argumentację i porównać przydatność sztuki łowieckiej ze sławą mitologicznego herosa. Za koniecznością pozostawienia wspomnianych wersów po wersie 68 w jego edycji przemawia fakt, że przeniesienie ich zgodnie z zapisem manuskryptu wymagałoby użycia przecinka. Formico-la 1988: 121–122, w. 73–74.

35 Epitetem *Tiryntius* w tradycji antycznej określano Herkulesa. W literaturze antycznej znaleźć można liczne passusy, w których opisane zostały jego łowieckie dokonania, w tym: zabicie lwa nemejskiego (Verg. *Aen.* 8.295; Hyg. *Fab.* 30); zgładzenie hydry lernejskiej (Verg. *Aen.* 8.300); schwytanie dzika erymantejskiego (Verg. *Aen.* 6.802; Hyg. *Fab.* 30; Ov. *Met.* 9.192); schwytanie łani ceryńskiej (Verg. *Aen.* 6.802); schwytanie byka kretańskiego (Hyg. *Fab.* 30).

36 Herkules przedstawiony jest w powyższym passusie jako heroiczny łowca eliminujący bestie. Motyw ten bezpośrednio nawiązuje do Lukrecjuszowego epikureizmu. W *De rerum natura* potrzeba eliminacji dzikich bestii wynikała z procesu ewolucji człowieka i wiązała się z początkowym strachem ludzkości przed zwierzętami. Umiejętności Herkulesa w zabijaniu bestii wydawały się w tym przypadku zasadnicze. Lucr. 5.22–54 (Whitlatch 2014: 59). Problem tzw. biofobii jako usprawiedliwienia dla polowań jest nadal aktualny. Współczesna wiedza o biologicznym otoczeniu człowieka niejednokrotnie jest wykorzystywana w dyskusjach politycznych. Służy generowaniu lęków, które mają irracjonalny, społeczny charakter, ale pozwalają na sankcjonowanie pewnych działań prawnych, przekładających się na modyfikowanie środowiska naturalnego i kulturowego. Kwestia ta znana była chociażby w odniesieniu do Foucaultowskiej koncepcji, zgodnie z którą władza ukazuje wiedzę jako narzędzie dające możliwość panowania nad ludźmi niemającymi do niej dostępu. Działania powodujące zwiększenie poczucia niepewności i zagrożenia uruchamiają chęć obrony i potrzebę zapewnienia jej sobie, co podnosi poziom akceptacji aktów radykalnych, do których zaliczyć należy także polowania. Poczucie niebezpieczeństwa automatycznie wyzwała akty defensywne i zmienia nastawienie do potencjalnie skutecznych rozwiązań. Naturalną reakcją na pojawiające się zagrożenie jest przejęcie nad nim kontroli, co może zostać osiągnięte na kilka sposobów: możliwe jest unikanie zagrożenia (ucieczka) albo kolokwialne „stawienie mu czoła” w ataku. Funkcjonowanie tego typu mechanizmów obserwowalne jest zarówno u człowieka, jak i u zwierząt. Mamzer 2018: 150, 154.

wywodzi się z moich sztuk, która przeciwstawiona dzikiej zwierzynie oszukuje jej siły.

*sunt quibus immundo decerptae vulture<sup>37</sup> plumae* 75  
*instrumentum operis fuit et non parva facultas.*  
*tantum inter nivei iungantur vellera cygni,*  
*et satis armorum est. haec clara luce coruscant*  
*terribiles species, at vulture dirus ab atro*  
*turbat odor silvas meliusque alterna valet res.* 80

(75–80) Są tacy, dla których pióra wyrwane z brudnego sępa były narzędziem pracy i niemałym udogodnieniem. Niech tylko zostaną wplecione między pióra białego łabędzia, a to wystarczy do łowów. Migocą one w jasnym słońcu – straszliwy widok [dla zwierzożyny – dod. E.G.-P.]. Do tego złowieszczą woń czarnego sępa pograża lasy w chaosie, a zmienna barwa daje lepszy efekt.

*sed quam clara tuis et pinguis pluma sub armis,*  
*tam mollis tactu et non sit creberrima nexu,*  
*ne repressa suis properantem linea pennis*  
*implicit atque ipso mendosa coarguat usu.*

(81–84) O ile jednak pióro w twoim urządzeniu jest błyszczące i ma ciężki zapach, o tyle niech będzie delikatne w dotyku i jak najmniej gęste w splocie, aby ściągnięta lina nie oplotła cię swoimi piórami [kiedy będziesz pospiesznie uciekał – dod. E.G.-P.] i przez swoją wadliwość w trakcie samego użycia nie skazała cię na porażkę.

---

37 W starożytności w rejonach Morza Śródziemnego i Bliskiego Wschodu znanych było pięć gatunków sępa: uszaty (*Torgos tracheliotus*), czarny (*Aegyptius monachus*), egipski (*Neophron percnopterus*), płowy (*Gyps fulvus*) i brodaty (*Gypaetus barbatus*). Z wyjątkiem pierwszego wszystkie odmiany spotykane były w Grecji i Rzymie, przy czym sęp czarny był okazem rzadkim. Przez większość społeczeństw w czasach antycznych uznawany był za ptaka, którego należało się bać. Sępy są padlinożercami i w starożytności, z powodu ówczesnej wysokiej śmiertelności wśród ludzi (wojny, niedostateczna opieka medyczna), mogły swobodnie zdobywać pożywienie. Można było je zaobserwować przede wszystkim na obszarach wiejskich i pustynnych. Choć sępy nie atakują żywej ofiary, mają zwyczaj oczekiwać na swój łup w pobliżu umierających. Lewis, Llewellyn-Jones 2018: 512.

*hic magis in cervos valuit metus; ast ubi lentae* 85  
*interdum Libyco fucantur sandyce pennae*  
*linteaeque expositis lucent anconibus<sup>38</sup> arma,*  
*rarum si qua metus eludet belua falsos.*

(85–88) Owo straszycło jest bardziej skuteczne wobec jeleni; jednak kiedy giętkie pióra zostaną ufarbowane czerwonym libijskim barwnikiem i połyskuje lniana broń na wystawionych drążkach, rzadko zdarza się, by dzikie zwierzę umknęło przed oszukańczym zagrożeniem<sup>39</sup>.

*nam fuit et laqueis aliquis curracibus usus:*  
*cervino iussere magis contexere nervo;* 90  
*fraus teget insidias habitu mentita ferino.*  
*quid qui dentatas iligno robore clausit*  
*venator pedicas? quam dissimulantibus armis*  
*saepe habet imprudens alieni lucra laboris!*

(89–94) Był bowiem i pewien pożytek z myśliwskich sieci zaporowych. Radzono, by spleść je jelenim ścięgnem. Podstęp, który zasadza się na imitowaniu zwierzęcej powierzchowności, ukryje zasadzkę. Co z myśliwym, który zastawia przy dębowym drzewie zębate pułapki? Jak często nieświadomie czerpie się korzyści z cudzego wysiłku dzięki zamaskowanej broni!

*o felix, tantis quem primum industria rebus*  
*prodidit auctorem! deus ille<sup>40</sup> an proxima divos*  
*mens fuit, in caecas aciem quae magna tenebras*  
*egit et ignarum perfudit lumine vulgus?*  
*dic age Pierio, fas est, Diana, ministro.*

(95–99) Szczęśliwy, kogo jako pierwszego pracowitość uczyniła wynalazcą tak wielkich sztuk! Czy był on bogiem albo posiada-

---

38 *Ancon* – rodzaj rozwidlonego drążka, na którym rozpinano sieci. Typowym łacińskim określeniem dla tego rodzaju tyczki jest *ames* (Hor. *Epod.* 2.33; Luc. *Phars.* 4.439 – *varae*. *Vide etiam* Xen. *Cyn.* 2.7; Opp. *Cyn.* 1.151). Duff, Duff 1998: 159, przyp. b.

39 *Metus* (w. 85) – *metus* (w. 88).

40 *Cf.* Lucr. 5.8–9; Verg. *Ecl.* 5.63–64.



czem umysłu równego bogom, skoro wspaniałomyślnie spojrzenie skierował na ślepe ciemności i zalał światłem nieświadomy tłum? Nuże powiedz, Diano, słudze Muz, bo tak się godzi.

*Arcadium stat fama senem, quem Maenalus auctor 100*  
*et Lacedaemoniae primum vidistis Amyclae*  
*per non adsuetas metantem retia valles<sup>41</sup>*  
*Dercylon. haut illo quisquam se iustior egit,*  
*haut fuit in terris divum observantior alter:*  
*ergo illum primis nemorum dea finxit in arvis 105*  
*auctoremque operi dignata inscribere magno*  
*iussit adire suas et pandere gentibus artes.*

(100–107) Wieść głosi, że to arkadyjski starzec – Dercylos<sup>42</sup>, którego wy, Majnalosie<sup>43</sup>, i lakońskie Amyklaj<sup>44</sup>, ujrzeliście, gdy jako pierwszy rozmieszczał sieci na terenach nienawykłych [do tego – dod. E.G.-P.] dolin. Nikt nie postępował sprawiedliwiej niż on. Nie było na ziemi drugiego takiego, który miałby większy szacunek dla bogów. Dlatego właśnie bogini lasów ulokowała go na pierwszych polach uprawnych i uznawszy, że godzi się mianować go wynalazcą wielkiego dzieła, rozkazała podjąć się zadania i rozpoznać jej sztuki.

*ille etiam valido primus venabula dente*  
*induit et proni moderatus vulneris iram*  
*omne moris exceptit onus; tum stricta verutis 110*

---

41 Callim. *Aet.* 1.25–28.

42 Dercylos – postać antycznego myśliwego, która nie pojawia się w żadnym innym miejscu w literaturze łacińskiej czy greckiej. Gracjuszowy myśliwy to człowiek, któremu należy się szacunek, jest bowiem obdarzony nieprzeciętnymi umiejętnościami (vide ww. 96–97, 106–107). Relacja bogini łowów – Diany oraz dawnych myśliwych – Dercylosa i Hagnona z samym Gracjuszem – ich nauczycielem jest uznawana za kalkę relacji Epikura z Lukrecjuszem. Cf. Lucr. 5.8–12. Whitlatch 2014: 57.

43 Majnalos (*Maenalus mons*) – pasmo górskie w Arkadii, między Megalopolis i Tegeą, znane jako miejsce kultu Pana.

44 Amyklaj – starożytne miasto w Lakonii położone w dolinie rzeki Eurotas.

*dentibus et gemina subiere hastilia furca  
et quidam totis clausurunt ensibus hastas,  
ne cessaret iners in vulnere massa ferino.*

(108–113) On także jako pierwszy wyposażył myśliwskie oszczepy<sup>45</sup> w mocne zębate ostrze i poskromiłszy gwałtowność prostego pchnięcia, powstrzymał cały ciężar [zwierzęcia – dod. E. G.-P.] za pomocą wypustek. Następnie pojawiła się broń zakończona spiczastymi zębami i widły z podwójną żerdzią, a niektórzy otaczali włócznie mieczami tak, aby stal nie tkwiła beczynnje w ranie dziękiego zwierza.

*blandimenta vagae fugies novitatis: ibidem  
exiguo nimiove nocent. sed lubricus errat  
mos et ab expertis festinant usibus omnes.  
quid, Macetum immensos libeat si dicere contos?  
quam longa exigui spicant hastilia dentes!*

115

(114–118) Unikaj podszeptów przelotnej mody! W dziedzinie łowictwa przynoszą one szkodę za sprawą zbyt małego lub zbyt wielkiego rozmiaru [włóczni – dod. E.G.-P.]. Niepewny zwyczaj schodzi na manowce i wszyscy odchodzą w pośpiechu od sprawdzonych praktyk<sup>46</sup>. A jeśli akurat zechcę wspomnieć o ogromnych sarysach Macedończyków? Jak długie są ich piki! Jak małe wieńczą je zęby!

---

45 Oszczep jest niewątpliwie najstarszym rodzajem myśliwskiego oręża. Stosowany był od pradziejów aż po XIX wiek. Początkowo był to zaostrozony kij, wykonany z twardego drewna, następnie zakończony kamiennym grotem. Oszczep używano do polowań na niedźwiedzie, jelenie, dziki, a czasem także na wilki. W oszczep wyposażeni byli zarówno tzw. osacznicy, jak i myśliwi. Pierwotnie służył w bezpośrednim starciu ze zwierzęciem, osaczonym przez psy czy też unieruchomionym w sieci lub wilczym dole. Później stanowił zabezpieczenie na wypadek niewypału lub niecelnego strzału z broni. Synak 2010: 4–5.

46 Gracjusz, zdaniem Formicoli, odkrywa w niniejszych wersach moralizatorski charakter swojego dzieła. Nie dąży do tego, by zachęcać ludzi do tworzenia nowości, lecz przekonuje ich o słuszności pielęgnowania dawnych, sprawdzonych i utartych już w tradycji zwyczajów. Formicola 1988: 24.

*aut contra ut tenero dstrictas cortice virgas*  
*praegravat ingenti pernix Lucania cultro!* 120  
*omnia tela modi melius finxere salubres.*  
*quocirca et iaculis habilem perpendimus usum,*  
*ne leve vulnus eat neu sit brevis impetus illi.*  
*ipsa arcu Lyciaque suos Diana pharetra*  
*armavit comites: ne tela relinquitte divae:* 125  
*magnum opus et volucres quondam fecere sagittae.*

(119–126) Lub – co więcej – jak chyży oszczep lukański przeciążony wielkim grotem gałązki oderwane z delikatnej kory! Zdrowie umiarkowanie miało lepszy wpływ na projektowanie wszelkiego oręża. Dlatego też starannie rozważamy właściwe wyważenie oszczepów, by nie leciały lekko i nie zadawały płytkiego ciosu. Sama Diana uzbroiła swoich towarzyszy w łuk i licyjski kołczan<sup>47</sup>. Nie porzucajcie broni bogini: lotne strzały niegdyś dokonały wielkiego dzieła.

*disce agedum et validis dilectum hastilibus omnem.*  
*plurima Threiciis nutritur vallibus Hebri*<sup>48</sup>

---

47 Łuk i strzały należały do podstawowego wyposażenia myśliwego. W tradycji mitologicznej uznawano je za atrybuty Artemidy/Diany i Amazonek. Elian wspomina, że w jego czasach kreteńscy łucznicy byli tak doświadczeni w strzelaniu, że potrafili ustrzelić dzikie kozy pasące się na szczycie klifu. Butler, Litt 1930: 35. Zdziawiająco jest to, że zranione zwierzęta natychmiast skubały zioła znane jako *dictamnus* (*Origanum dictamnus*), dzięki któremu strzała wypadła z ich ciała (Ael. VH 1.10, *etiam* Arist. *Hist. an.* 612a4; Theophr. *Hist. pl.* 9.16.1). Roślina ta, znana w Polsce jako lebidka kreteńska, pojawia się w wielu antycznych źródłach (Verg. *Aen.* 12.395–398). Współcześni badacze skłaniają się ku opinii, że pierwsza wzmianka na jej temat pochodzi z Homerowej *Iliady* (Hom. *Il.* 11.842–848). Właściwości lecznicze zapewniły tej roślinie ważne miejsce wśród najbardziej rozpowszechnionych produktów eksportowych na Krecie po oliwkach i winie. Najwcześniejsze wzmianki medyczne znaleźć można u Hipokratesa, który uznawał *dictamnus* za przydatny w leczeniu dolegliwości układu pokarmowego czy jako okład do gojenia ran. Kouremenos 2019.

48 Hebrus – główna rzeka na terenach Tracji. Obszary znajdujące się w jej dolinie były bardzo urodzajne. Przez Greków nazywana była Evros, przez Rzymian Hebrus, dziś znana jest jako Marica.

<i>cornus et umbrosae Veneris</i> <sup>49</sup> <i>per litora myrtus</i> <sup>50</sup>	
<i>taxique pinusque Altinatesque genestae</i>	130
<i>et magis incomptos opera iuturus agrestis</i>	
<i>termes. ab Eois descendit virga Sabaeis</i>	
<i>mater odorati multum pulcherrima turis:</i>	
<i>illa suos usus intractatumque decorem</i>	
<i>(sic nemorum iussere deae) natalibus hausit</i>	135
<i>arbitriis; at enim multo sunt ficta labore</i>	
<i>cetera quae silvis errant hastilia nostris:</i>	
<i>numquam sponte sua procerus ad aera termes</i>	
<i>exiit inque ipsa curvantur stirpe genestae.</i>	
<i>ergo age luxuriam primo fetusque nocentes</i>	140
<i>detrahe: frondosas gravat indulgentia silvas.</i>	
<i>post ubi proceris generosam stirpibus arbor</i>	
<i>se dederit teretisque ferent ad sidera</i> <sup>51</sup> <i>virgae,</i>	
<i>stringe notas circum et gemmantes exige versus.</i>	

(127–144) Poznaj więc bogaty wybór trwałych włoścni<sup>52</sup>. Liczne drzewa dereniowe rosną w trackich dolinach Hebru. Wśród brzegów Wenery spotkać można cieniste drzewo mirtowe<sup>53</sup>, cisy, sosny i krzewy z Altinum<sup>54</sup>, a także konar mający wspomagać prymitywnych wieśniaków. Od Sabejczyków<sup>55</sup> ze wschodu pochodzi gałąź – najpiękniejsza matka kadzidlanej woni. Ona użyteczność i naturalny wdzięk zawdzięcza swojemu pochodzeniu (jak nakazały boginie lasów). Inne bowiem gałęzie, które błędzą po naszych lasach, przekształcone zostały dzięki ogromnemu wysiłkowi we włoścnie. Wyrośnięta gałąź nigdy z własnej woli nie pnie

---

49 Edytorzy podają w tym miejscu dwie możliwe interpretacje. W pierwszej, zaproponowanej przez Enka, termin *Veneris* jest zależny od *per litora* i mógłby oznaczać Cypr. Według drugiej (Curcio) należy łączyć go z *myrtus*. Wówczas Gracjus wskazywał na brzegi samej Tracji. Formicola 1988: 143.

50 Cf. Verg. *Aen.* 7.817. *Vide etiam* Tarleton 1989: 13–33.

51 *se dederit teretisque ferent ad sidera.* Cf. Verg. *Aen.* 1.257–260.

52 Cf. Xen. *Cyn.* 10.3; Opp. *Cyn.* 1.152–155.

53 Trzony drzew dereniowych i mirtowych były w starożytności używane do wyrobu włoścni. *Vide* Verg. *Georg.* 2.447–448. Lowe 2010: 472, przyp. 30.

54 Altinum – starożytne miasto w pobliżu wybrzeża laguny weneckiej.

55 Sabejczycy – lud pochodzenia semickiego z południowo-zachodniej Arabii.

się w stronę niebios, a krzewy wyginają się nawet w dolnej części pnia. Zatem przyjdź! Najpierw wytnij bujność i zabierz szkodliwe pędy. Pobłażanie przytłacza obfitujące w liście lasy. Później, gdy drzewo okaże się dorodne za sprawą pni, a gładkie gałęzie uniosą się do gwiazd, odetnij znajdujące się wokół odrosty i usuń kiełkujące rzędy.

*his, si quis vitium nociturus sufficit, umor* 145  
*ulceribus fluet et venas durabit inertes.*  
*in quinos sublata pedes hastilia plena*  
*caede manu, dum pomiferis advertitur annus*  
*frondibus et tepidos autumnus continet imbres.*

(145–149) Jeśli jakiś szkodliwy płyn powoduje uszczerbek, wypłynie on z ran i zahartuje osłabione żyły. Kiedy drzewce urosną na pięć stóp, odetnij je bez wahania, póki zwraca się rok ku [porze – dod. E.G.-P.], gdy korony drzew są pełne owoców, a jesień postrzymuje ciepłe deszcze.

### Hodowla i selekcja psów myśliwskich (Gratt. Cyn. 150–300)

*sed cur exiguis tantos in partibus orbes*  
*lustramus? prima illa canum, non ulla per artis*  
*cura prior<sup>56</sup>, sive indomitos vehementior hostes*  
*nudo Marte premas seu bellum ex arte ministros.*

(150–153) Lecz dlaczego zataczamy tak wielkie koła, koncentrując się na drobnych szczegółach? Należy przede wszystkim troszczyć się o psy. Nie ma w sztukach łowieckich nic ważniejszego, niezależnie od tego, czy nagą bronią gwałtowniej atakujesz nieokiełznaną zwierzynę, czy zręcznie zarządzasz walką.

---

56 Cf. Nem. Cyn. 103–104: *principio tibi cura canum non segnis ab anno / incipiat primo [...]*.

*mille canum patriae<sup>57</sup> ductique ab origine mores  
quoique sua. magna indocilis dat proelia Medus  
magnaque diversos extollit gloria Celtas.  
arma negant contra martemque odere Geloni<sup>58</sup>,  
sed natura sagax: Perses in utroque paratus.*

155

(154–158) Tysiąc ojczystych psich krain<sup>59</sup>, a każda rasa przestrze-  
ga obyczajów zgodnie ze swoim pochodzeniem<sup>60</sup>. Pies Medyjski<sup>61</sup>  
dzielnie walczy, choć trudno go wyszkolić, a wielka sława wy-  
różnia zamieszkujące odległe tereny psy celtyckie<sup>62</sup>. Gelońskie<sup>63</sup>  
z kolei wzbraniają się przed walką i jej nie lubią, ale z natury są  
bystre<sup>64</sup>. Pies perski sprawdzi się w jednym i drugim zakresie.

---

57 Cf. Opp. Cyn. 1.400.

58 Cf. Verg. Aen. 8.724–726; Hor. Carm. 2.9.21–24.

59 W porównaniu z innymi autorami antycznymi rasy psów i koni pojawiają-  
ce się u Gracjusza są bardziej różnorodne. Ksenofont pisze o 4 (na jednej koncer-  
tuje się dokładniej), Warron wspomina 3 rasy (Varr. Rust. 2.7.6, 2.9.5), Wergiliusz  
opisuje po 2 (Georg. 3.121, 404–405). *Cynegetica* pod względem liczebności owego  
katalogu porównać można z dziełem Oppiana, w którym znajdują się wzmianki  
o 21 rasach (Opp. Cyn. 1.368–538). Należy przy tym dodać, że Gracjusz jako jedyny  
wspomina o psach medyjskich i gelońskich, a jako pierwszy odnosi się do ras celtyc-  
kiej i perskiej. Vide Green 2018: 164. Przez Nemezjana opisanych zostało 7 psich ras  
(w. 107: *Lacedaemonii, Molossi*; ww. 225–231: *Britanni, Pannonici, Iberi, Libyes, Tu-*  
*sci*), a przez Gracjusza 23 (ww. 155–161: *Medi, Celtae, Geloni, Persae, Seres, Lycaones,*  
*Hircani*; ww. 172–175: *Umbri, Morini, Britanni*; ww. 181–187: *Molossi, Athamanes,*  
*Azorei (?)*, *Pheraei, Acarnanes, Aetoli*; ww. 196–211: *Calydonii, Petronii, Sycambri,*  
*Vertraha, Metagontes, Lacedaemonii, Cretenses*). Enk 1917: 56; Aymard 1951: 238–240.

60 Główne kategorie psów wymienianych w antycznych źródłach obejmują  
psy: myśliwskie, stróżujące i pasterskie, psy pociągowe czy domowe. Powszechną  
praktyką w starożytności było stosowanie nazewnictwa, które w znacznej mierze  
odzwierciedlało położenie geograficzne lub miejsce pochodzenia poszczególnych  
ras. Dlatego też trudne, a niejednokrotnie nawet niemożliwe jest zidentyfikowanie  
ich i porównanie z rasami znanymi ze współczesnych koncepcji i definiowanymi  
genetycznie. MacKinnon 2010: 291.

61 Hull 1964: 27.

62 Aymard 1951: 264–266; Hull 1964: 27.

63 Gelonowie – scytyjskie plemię zamieszkujące tereny nad rzekami Boryste-  
nes i Tanais; Hor. Carm. 3.4.29–36.

64 Przymiotnik *sagax* jest w tym kontekście bezpośrednio związany również  
z dobrym węchem.

*sunt qui Seras<sup>65</sup> alant, genus intractabilis irae;  
at contra faciles magnique Lycaones armis. 160  
sed non Hyrcano<sup>66</sup> satis est vehementia gentis  
tanta suae: petiere ultro fera semina silvis;  
dat Venus<sup>67</sup> accessus et blando foedere iungit.*

(159–163) Są tacy, którzy hodują psy chińskie<sup>68</sup>, rasę o trudnym do okiełznania gniewie, a z kolei psy lykaonńskie – są łagodne i bardzo waleczne. Jednak dla psa hyrkańskiego temperament jego własnej rasy nie jest wystarczający: dodatkowo szukał w lasach dzikiego nasienia. Wenus zapewnia im zbliżenie i łączy w przymierzu miłości.

*tunc et mansuetis tuto ferus errat adulter  
in stabulis ultroque gravem succedere tigrin 165  
ausa canis maiore tulit de sanguine fetum.  
sed praeceps virtus: ipsa venabitur aula  
ille tibi et pecudum multo cum sanguine crescet.*

(164–168) Wtedy dziki kochanek wędruje bezpieczny wśród oswojonych zagród, a na dodatek suka, po tym, jak odważyła się zbliżyć do groźnego tygrysa, wydaje na świat potomstwo szlachetniejszej

---

65 *Seras* – plemię wzmiankowane przez Pliniusza. Plin. *NH* 6.54: „Pierwszymi «napotkanymi» ludźmi są ci, którzy nazywają się Serowie i słyną z wełny drzew, szczesując ich siwe włochate liście polane wodą. [...] Serowie są wprawdzie łagodni, ale sami są również podobni do dzikich zwierząt. Unikają towarzystwa innych ludzi i liczą na handel”, przeł. Mikołajczyk 2017: 449. *Seres* to prawdopodobnie łaciński termin określający Chińczyków. Wiedza mieszkańców basenu Morza Śródziemnego na ich temat była znikoma z powodu odległości dzielących wspomniane tereny. Przypuszczalnie wiadomo było, że zamieszkują obszary najdalej na wschodzie i produkują jedwab. Określenie to może także odnosić się do mieszkańców Turkiestanu Wschodniego, pośredników w handlu jedwabiem. Cf. Strab. 11.11.2; 15.1.34; Hor. *Carm.* 1.29.9.

66 Hyrkania – kraina w Azji, na południowy wschód od Morza Kaspijskiego. Słynęła z zajadłych tygrysów, opisywanych przez Marcjalisa (Mart. *Spect.* 21.1–4: „Rękę bez szkody lizać tresera przywykła / tygryśca, hyrkańskich chluba rzadka gór / lwa groźnego rozdarła z wściekłości zębami – / całkiem nowa i nigdy niesłysana to rzecz!”, przeł. Różycka-Tomaszuk 2015: 101).

67 Gratt. *Cyn.* 267, 284. Wenus jako metonimia miłości.

68 Hull 1964: 27.

krwi. Lecz szczenię cechuje niepohamowana odwaga. Będzie bowiem polować w tej samej zagrodzie i wzrastać dzięki krwi bydła.

*pasce tamen: quaecumque domi sibi crimina fecit,  
excutiet silva magnus pugnator adepta. 170  
at fugit adversos idem quos repperit hostes  
Umber<sup>69</sup>: quanta fides utinam et sollertia naris,  
tanta foret virtus et tantum vellet in armis!*

(169–173) Jednak wychowuj go bez względu na to, jakie występki popełnił we własnym domu. Uwolni się od oskarżeń, gdy tylko zdobędzie lasy jako wielki wojownik. I ucieka pies umbryjski przed wrogami, których sam wytropił. Szkoda, że jego odwaga i chęć do walki nie są tak wielkie jak niezawodny i bystry ma węż.

*quid, freta si Morinum dubio refluentia ponto  
veneris atque ipsos libeat penetrare Britannos?<sup>70</sup> 175  
o quanta est merces et quantum impendia supra!*

(174–176) A co jeśli odwiedzisz cieśninę Morynów<sup>71</sup> oblewaną niesfornymi wodami i zechcesz dotrzeć do samego kraju Brytyjczyków?<sup>72</sup> O, jak wielka jest nagroda i o ile wyższa niż [poniesione – dod. E.G.-P.] wydatki.

*si non ad speciem mentiturosque decores  
pronus es (haec una est catulis iactura Britannis),  
at magnum cum venit opus promendaque virtus*

---

69 Cat. Agr. 2.9.6; Verg. Aen. 12.749–755.

70 Opp. Cyn. 1.468; Nem. Cyn. 225–226.

71 Morynowie – Pomponiusz Mela określa ich jako lud zamieszkujący najdalej na krańce Galii (Pompon. 3.23: *ultimos Gallicarum gentium Morinos*). Odległość ich miasta portowego, Gesoriakum, od Wysp Brytyjskich to według Pliniusza 50 mil (Plin. NH 4.102).

72 *Vide etiam* Strab. 4.2; Claud. Cons. Stil. 3.301; Nem. Cyn. 225: „[...] oddalona (od kontynentu) Brytania dostarcza psy szybkie i przystosowane do polowania w naszym regionie”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 89.



*et vocat extremo praeceps discrimine Mavors*<sup>73</sup>: 180  
*non tunc egregios tantum admirere Molossos*<sup>74</sup>,  
*comparat his versuta suas Athamania gentes*  
*Azorusque Pheraeque et clandestinus Acarnan:*  
*sicut Acarnanes subierunt proelia furto,*  
*sic canis illa suos taciturna supervenit hostes*<sup>75</sup>. 185

(177–185) Jeśli nie ma dla ciebie znaczenia wygląd czy wdzięk, które okażą się zwodnicze (to jedyny defekt w przypadku szczeniąt brytyjskich), to gdy nadejdzie pora na ogromny wysiłek i niezbędna będzie odwaga, a w krytycznej sytuacji nawoływał będzie porwoczy Mars, wówczas nie podziwiał zbytnio słynnych Molosów. Do nich<sup>76</sup> przebiegła Atamania<sup>77</sup> porównuje swoje rasy, podobnie Azorus<sup>78</sup>, Feraj<sup>79</sup> i skryty Akarnańczyk. Tak jak Akarnańczycy podstępem skradają się do walki, tak właśnie ukradkiem milcząca suka podchodzi do swoich wrogów.

*at clangore citat quos nondum conspicit apros*  
*Aetola*<sup>80</sup> *quaecumque canis de stirpe: malignum*  
*officium, sive illa metus convicia rupit*  
*seu frustra nimius properat favor. et tamen illud*  
*ne vanum totas genus aspernere per artes:* 190  
*mirum quam celeres et quantum nare merentur,*  
*tum non est victi quoi concessere labori.*

(186–192) I każda suka o etolskim rodowodzie płoszy ujadaniem dziki, których jeszcze nie widzi. Beznadziejna sprawa, niezależnie

---

73 Retoryczny zabieg epentezy, polegający na wstawieniu głoski, która nie ma umotywowania etymologicznego, w celu uniknięcia trudności w wymowie niełatwej zbitki głosek lub rozziwiewu.

74 *Vide etiam* Poll. *Onom.* 5.37; Opp. *Cyn.* 1.375; Lucr. 5.1063; Stat. *Theb.* 3.203; Mart. *Spect.* 12.1.1; Nem. *Cyn.* 107.

75 *Cf.* Verg. *Aen.* 11.762–765.

76 Zaimiek *his* odnosi się w tym miejscu do Molosów. Nazwy własne nawiązują do sąsiednich regionów Epiru, Tesalii, Etolii i Akarnanii. Duff, Duff 1998: 169.

77 Atamania – kraina w południowej części Epiru.

78 Azorus (Azoros) – miasto w Tesalii, u stóp góry Olimp.

79 Feraj – miasto w Tesalii, niedaleko Zatoki Pagasyjskiej.

80 *Cf.* Hom. *Il.* 9.529–549.

od tego, czy to strach wywołuje te wrzaski, czy na darmo pospiesza [ją – dod. E.G.-P.] nadmierny zapał. A jednak tą rasą nie wolno gardzić i traktować jej jako bezużyteczną we wszystkich dziedzinach [łowieckich – dod. E.G.-P.]. Trudno uwierzyć, jak jest szybka i jak doskonały ma węch, a ponadto nie istnieje trud, któremu dałaby się pokonać.

*idcirco variis miscebo gentibus usum:  
quondam inconsultis mater dabit Umbrica Gallis  
sensum agilem, traxere animos de patre Gelonae* 195  
*Hyrcano et vanae tantum Calydonia linguae  
exibit vitium patre emendata Molosso.*

(193–197) Dlatego wymieszam ze sobą różne rasy na mój użytek: pewnego dnia umbryjska matka da nierozważnym szczeniętom galijskim bystre usposobienie, [szczenięta – dod. E.G.-P.] głońskie czerpią odwagę od hyrkańskiego ojca, a kalidońska [rasa – dod. E.G.-P.], która tak bardzo szczeka, traci wadę, gdy tylko zostanie udoskonalona przez ojca Molosa.

*scilicet ex omni florem virtute capessunt  
et sequitur natura favens. at te leve si qua  
tangit opus pavidosque iuvat compellere dorcas* 200  
*aut versuta sequi leporis vestigia parvi,  
Petronios (haec fama) canes volucresque Sycambros  
et pictam macula Vertraham delige flava:  
ocior adfectu mentis pennaque cucurrit<sup>81</sup>,  
sed premit inventas, non inventura latentes* 205  
*illa feras, quae Petroniis bene gloria constat.*

(198–206) Bez wątpienia przejmują najlepsze cechy rodziców i towarzyszy [im – dod. E.G.-P.] życzliwa natura. Ale jeśli ty jesteś zainteresowany lekkim typem łowiectwa i lubisz polować na lekkie antylopy albo podążać za niewielkimi śladami przebiegłego

---

81 Hiperbola pozwalająca na stworzenie obrazowego, ciekawego porównania. Uwagę zwraca także użycie *verbum movendi*, których w poemacie pojawia się znacznie więcej (np. *sequi*: ww. 11, 23, 201, 319, 409, 411–412; *lustrare*: ww. 151, 221, 491–492, 504, 514; *movere*: w. 3; *proficisci*: w. 5; *venire*: ww. 39, 179; *fugere*: ww. 114, 171).

zająca, to wybierz psy petrońskie (taka jest ich reputacja), szybko sykambryjskie<sup>82</sup> i vertrachę<sup>83</sup> upstrzoną bladożółtą plamą: biegnie szybciej niż myśl czy ptak, lecz miazdzy znalezionej dziwką zwierzyne, chociaż ukrytej nie znajdzie. Ta renoma należy się rasie petrońskiej.

*quod si maturo pressantes gaudia lusu  
dissimulare feras tacitique accedere possent*<sup>84</sup>,  
*illis omne decus, quod nunc, metagontes, habetis,  
constaret: silva sed virtus irrita damno est.* 210

(207–210) Gdyby [petrońskie – dod. E.G.-P.] potrafiły wstrzymać się z okazywaniem radości do końca pościgu, udawać, że nie widzą zwierzyny, i podchodzić po cichu, do nich należałby zaszczyt, który teraz posiadacie wy – psy metagońskie. Jednak w lesie daremna odwaga oznacza stratę.

*at vestrum non vile genus, non patria. vulgo  
Sparta*<sup>85</sup> *quos et Creta*<sup>86</sup> *suos promittit alumnos:  
sed primum celsa lorum cervice ferentem,  
Glympice, te silvis egit Boeotius Hagnon,  
Hagnon Astylides, Hagnon, quem plurima semper* 215  
*gratia per nostros unum testabitur usus.*

(211–216) I nie macie pospolitego rodowodu ani ojczyzny. Sparta i Kreta zapewniają, że jesteście ich wychowankami. Ale to właśnie ty, psie glympejski<sup>87</sup>, jako pierwszy nosiłeś smycz na wyniosłej

---

82 Hull 1964: 26.

83 Utożsamiany z łacińskimi terminami *vetracus*, *vertagus* (chart). Badacze przypuszczają, że mógł to być pies myśliwski, który wabił zwierzyne, związując się w kłębek, aby być nierozpoznanym. Duff, Duff 1998: 171, przyp. e.

84 Cf. Verg. *Aen.* 1.544–545.

85 Psy spartańskie i lacedemońskie wzmiankowane są m.in. w passusach: Xen. *Cyn.* 3.1; Opp. *Cyn.* 1.372; Poll. *Onom.* 5.37; Ov. *Met.* 3.208, 223; Luc. *Phars.* 4.441; Nem. *Cyn.* 107.

86 O psach wywodzących się z Krety piszą: Xen. *Cyn.* 10.1; Poll. *Onom.* 5.37; Opp. *Cyn.* 1.373; Ov. *Met.* 3.208, 223.

87 Gr. *Glympeis* – Polibiusz opisuje to miejsce jako znajdujące się na pograniczu terenów Argiwów i Lakonów (Polyb. *Hist.* 5.20). Paus. 3.22.8.

szy i za tobą podążał w lasach beocki Hagnon<sup>88</sup>, syn Astylosa<sup>89</sup>, któremu – jako postaci wyjątkowej dla polowania – okazemy naszą ogromną wdzięczność.

*hic trepidas artes et vix novitate sedentes  
vidit qua propior peteret via nec sibi turbam  
contraxit comitem nec vasa tenentia longe:  
unus praesidium atque operi spes magna petito* 220  
*adsumptus metagon lustrat per nota ferarum  
pascua, per fontes, per quas trivere latebras*<sup>90</sup>.

(217–222) To on zobaczył, w jaki sposób należy przecierać szlaki dla sztuki łowieckiej, wciąż raczkującej i z powodu nowatorstwa ledwo co ustanowionej. Nie zgromadził tłumowi towarzyszy ani narzędzi w długim szyku<sup>91</sup>. Metagon<sup>92</sup> jako jedyny był przy nim – wybrany do straży i jako nadzieja na upragniony łup. Wędrował on przez znane pastwiska dzikich zwierząt, przy strumieniach, po kryjówkach, które wcześniej zdeptały [zwierzęta – dod. E.G.-P].

*primae lucis opus: tum signa vapore ferino*<sup>93</sup>  
*intemerata legens si qua est qua fallitur eius*<sup>94</sup>  
*turba loci, maiore secat spatia extera gyro;* 225

---

88 Cf. Opp. Cyn. 2.18–21.

89 Ov. Met. 12.308.

90 Cf. Lucr. 1.402–409.

91 *Vasa tenentia longe* – fraza enigmatyczna tłumaczona jako ‘broń w długim szyku’ (Duff, Duff) lub odwołanie do specyficznego rodzaju sieci ‘rozciągniętych wzdłuż i wszere’ (Enk, Verdière). Green 2018: 33, przyp. 45.

92 Rasa, którą wymienia tylko Gracjusz. Wspomniany pies gończy miał być krzyżówką psa kreteńskiego i spartańskiego, która podobno zachowała najlepsze cechy każdego z nich. Vide Ostrander, Ruvinsky 2012: 39–41; Green 2018: 31, przyp. 42.

93 Konieczność łączenia terminów *vapore* i *ferino* za słuszną uznaje David Roy Shackleton Bailey (1978: 305–325).

94 Obecność zaimka *eius* uznawana jest w poemacie Gracjusza za zjawisko wyjątkowe. W 540 wersach poeta używa 26 form deklinacyjnych *hic* oraz 43 *ille*. Poza jednym miejscem (w. 363) nigdzie nie pojawia się ponadto zaimek *is*. Tego typu zabiegi stylistyczne tłumaczone są wpływem, jaki na *Cynegetica* miały wyrzecz teksty Owidiusza czy Wergiliusza. Vide Butterfield 2008: 166, przyp. 33.

*atque hic egressu iam tum sine fraude reperto  
incubuit, spatiis qualis permissa Lechaeis  
Thessalium quadriga decus, quam gloria patrum  
excitat et primae spes ambitiosa coronae.*

(223–229) To poranne przedsięwzięcie: wtedy tropi ślady nieskalane zapachem dzikiego zwierzęcia. A jeśli w jakimś miejscu zapachy mieszają się i przez to gubi trop, zatacza szersze kręgi wokół tego miejsca. Kiedy po oddaleniu się odnajduje [je – dod. E.G.-P.] już bez pomyłki, rzuca się do biegu niczym wystawiona na lechajskim<sup>95</sup> torze kwadryga będąca dumą Tesalii, którą motywuje do działania chwała przodków i nadzieja na pierwszą nagrodę w rywalizacji.

*sed ne qua ex nimio redeat iactura favore, 230  
lex dicta officiis: neu voce lacesseret hostem  
neve levem praedam aut propioris pignora lucri  
amplexus primos nequiquam effunderet actus;  
iam vero impensum melior fortuna laborem  
cum sequitur iuxtaque domus quaesita ferarum, 235  
et sciat occultos et signis arguat hostes:  
aut effecta levi testatur gaudia cauda  
aut ipsa infodiens uncis vestigia plantis  
mandit humum<sup>96</sup> celsisve apprensat naribus auras.*

(230–239) Lecz by strata nie była wynikiem nadmiernej gorliwości<sup>97</sup>, psu wyznacza się obowiązki: nie wolno prowokować wroga szczekaniem, ani tracić pierwszych dokonań wskutek chwytania błahej zdobyczy lub uganiania się za znajdującą się w pobliżu zwierzyzną, która gwarantuje szybszy zysk. Kiedy jednak więcej szczęścia towarzyszy podjętym trudom i siedlisko dzikiej zwierzyzny będące przedmiotem poszukiwań jest w pobliżu, niech pozna, że wrogowie się ukrywają, i oznajmi to przy pomocy [odpowiednich – dod. E.G.-P.] znaków: albo ujawnia osiągnięty sukces, lekko

---

95 Lechajon – starożytny port w Zatoce Korynckiej; nawiązanie do igrzysk istryjskich.

96 Cf. Verg. *Aen.* 11.669.

97 Cf. w. 210.

merdając ogonem, albo drapiąc łapami własne ślady, gryzie ziemię lub też węża powietrze uniesionymi nozdrzami<sup>98</sup>.

*et tamen, ut ne prima faventem pignora fallant,* 240  
*circum omnem aspretis medius qua clauditur orbis*  
*ferre pedem accessusque abitusque notare ferarum*  
*admonet et, si forte loco spes prima fefellit,*  
*rusum opus incubuit spatiis; at, prospera si res,*  
*intacto repetet prima ad vestigia gyro.* 245

(240–245) A jednak, aby pierwsze znaki nie wprowadzały w błąd zaangażowanego psa, myśliwy każe mu biegać wewnątrz wyznaczonego koła i zaznaczać ścieżki, którymi dzikie zwierzęta przychodzą i odchodzą. Później, jeśli pierwsze oczekiwanie w tym miejscu nie powiodło się, ponownie biega po szerokim kręgu, a jeśli sprawy potoczą się pomyślnie – znowu uda mu się natrafić na pierwsze ślady, skoro zwierzyzna nie przekroczyła granic koła.

*ergo ubi plena suo rediit victoria fine,*  
*in partem praedae veniat comes et sua norit*  
*praemia<sup>99</sup>: sic operi iuuet inseruisse benigne.*

(246–248) Zatem kiedy odpowiednio zakończy się zadanie i osiągnię sukces, niech przyjdzie jako towarzysz do podziału zdobyczy i rozpozna swoją nagrodę. W ten sposób niech sprawia przyjemność fakt, że brał gorliwie udział w zadaniu.

*hoc ingens meritum, haec ultima palma tropaei,*  
*Hagnon magne, tibi divom concessa favore:* 250

---

98 Podobne informacje znajdujemy u Ksenofonta. Xen. Cyn. 2.2: „Jedne, skoro złapią ślady, idą nie dając żadnych znaków, tak iż nawet nie da się poznać, że tropią. Inne tylko strzygą uszami, ale ogonem nie merdają, inne znów uszy mają nieruchome, natomiast wywijają końcem ogona. Inne wreszcie kładą uszy po sobie i biegną za śladem, zmarszczywszy przy tym brwi, opuszczają ogon i wciągają go pod siebie. Wiele psów nic takiego nie robi wpadłszy na ślad, ale szczekając uganiają jak szalone dookoła i zdeptują nierozważnie tropy”, przeł. Schnayder, Rapaport 1966: 46.

99 Cf. Verg. Aen. 11.855–857.

*ergo semper eris, dum carmina dumque manebunt  
silvarum*<sup>100</sup> *dotes atque arma Diania terris.*

(249–252) Tak ogromna była zasługa, taka była ostateczna palma zwycięstwa, wielki Hagnonie, przyznana ci dzięki łasce bogów. Będziesz zatem żył wiecznie, dopóki pozostaną pieśni i dary lasów, a broń Diany na ziemi.

*hic et semiferam thoum de sanguine prolem  
finxit. non alio maior sub pectore virtus,  
sive in lora voces seu nudi ad pignora martis.* 255  
*thoes commissos (clarissima fama) leones  
et subiere astu et parvis domuere lacertis;  
nam genus exiguum et pudeat, quam informe, fateri;  
vulpina species: tamen huic exacta voluntas.*

(253–259) To właśnie on stworzył półdziką rasę z krwi wilków<sup>101</sup>. W żadnej innej piersi nie ma większej odwagi bez względu na to, czy przywołasz [psy – dod. E.G.-P.] do smyczy, czy wezwiesz do otwartej walki. Podstępem podkradają się do nastawionych wrogo lwów (to ich największa chluba) i pokonują je krótkimi łapami. Jest to bowiem rasa niewielkich rozmiarów i zdarza się, że – aż wstyd przyznać – brzydka, przypominająca z wyglądu lisa. Jej zapał jest jednak wspinały.

*at non est alius quem tanta ad munia fetus* 260  
*exercere velis, aut te tua culpa refellet  
inter opus, quo sera cadit prudentia damno.*

(260–262) I nie ma innej rasy, którą chciałbyś wyszkolić do tak ważnych zadań. Inaczej twój błąd obróci się przeciw tobie podczas polowania, kiedy spóźniona mądrość zadziała na szkodę.

---

100 Rzeczownik *silva* ma implikacje metapoetyckie. Cf. Cic. *Orat.* 12; Verg. *Aen.* 6.179.

101 Pliniusz identyfikuje *thoes* z szakalami, wskazując, że jest to gatunek wilków o nieco dłuższym ciele i krótszych nogach. Dodaje, że szybko biegają i żyją z polowania, nie są groźne dla ludzi. Plin. *NH* 8.123. Cf. Opp. *Cyn.* 3.336–338.

*iunge pares ergo et maiorum pignore signa  
feturam prodantque tibi metagonta parentes,  
qui genuere sua pecus hoc immane iuventa. 265  
et primum expertos animi, quae gratia prima est,  
in venerem iungam. tum sortis cura secunda,  
ne renuat species aut quem detractet honorem.*

(263–268) A zatem połącz odpowiednie psy<sup>102</sup>, oznacz potomstwo symbolem rodowodu i niech rodzice, którzy spłodzą szczenięta w wigorze młodości, dadzą ci metagony. Najpierw połączyłbym do miłosnego aktu psy odważne, to jest pierwszorzędna cecha. Później dopiero należy się zatroszczyć, by wygląd zewnętrzny nie umniejszał żadnej zalety ani jej nie odbierał.

*sint celsi vultus, sint hirtae frontibus aures,  
os magnum et patulis agitato naribus ignes 270  
spirent, adstricti succingant ilia ventres,  
cauda brevis longumque latus discretaque collo  
caesaries neu pexa nimis neu frigoris illa  
impatiens; validis tum surgat pectus ab armis,  
quod magnos capiat motus magnisque supersit. 275  
effuge qui lata pandit vestigia planta:  
mollis in officio. siccis ego dura lacertis  
crura velim et solidos haec in certamina calces.*

(269–278) Psy powinny mieć wyniosłe oblicze, kudłate uszy przy czołach, duże pyski, a z szerokich nozdrzy miotać dzikimi płomieniami. Brzuchy niech ściśle obejmują wnętrzości. Ogon niech mają krótki, bok długi, a sierść na karku przerzedzoną, aby nie były zbyt kudłate, ale nie trzęsły się z zimna. Wreszcie niech unosi się pierś na silnych łapach<sup>103</sup>, tak żeby mogła brać głębokie odde-

102 Opp. Cyn. 1.376 sqq.; Nem. Cyn. 103 sqq.

103 Opp. Cyn. 1.409; Xen. Cyn. 4.1; Poll. Onom. 5.58; Arrian. Cyn. 5.9; Colum. Rust. 7.12.4; Nem. Cyn. 108–113: „Łapy niech ma [suka zdolna do pościgu – dod. E.G.-P.] długie i silne, szeroką klatkę prezentuje pod muskularną piersią sztywnie zgiętą poniżej żeber, która delikatnie zapada się w chudy brzuch, musi być masywna dzięki wystarczająco silnym łędźwiom i szeroko rozstawiona w udach, a jej uszy, bardzo miękkie, niech lekko falują podczas biegu”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 75–76.



chy, a sił wystarczało na jeszcze więcej. Unikaj psa, który kroczy na szeroko rozstawionych łapach: jest słaby w polowaniu. Do tego typu zmagania chciałbym psa o wytrzymałych nogach z silnymi mięśniami i o solidnych łapach.

*sed frustra longus properat labor, abdita si non  
altas in latebras unique inclusa marito est* 280  
*femina: nec patres veneris sub tempore magnos  
illa neque emeritae servat fastigia laudis.*

(279–282) Lecz długotrwały wysiłek jest daremny, jeśli suka nie jest trzymana głęboko w ukryciu i przeznaczona tylko dla jednego samca. W przeciwnym razie nie może podczas miłosnego aktu zachować ani rodowodu ojca, ani dostojęstwa wcześniejszej chwały.

*primi complexus, dulcissima prima voluptas:  
hunc veneri dedit impatiens natura furorem.*  
*si tenuit custos et mater adultera non est,* 285  
*da requiem gravidae solitosque remitte labores:  
vix oneri super illa suo. tum deinde monebo,  
ne matrem indocilis natorum turba fatiget,  
percensere notis iamque inde excernere pravos.*

(283–289) Pierwsze uściski, pierwsza przyjemność jest najśłodsza. Niepohamowana natura obdarzyła miłość takim szaleństwem. Jeśli opiekun jej pilnował, a suka nie miała kontaktu z innymi psami, daj ciężarnej odpocząć i odpuść codzienne obowiązki: ledwie znosi trud własnej ciąży. Następnie, aby nie męczył matki tłum nieprzyuczonych szceniąt, poradzę, by sprawdzić ich zalety i wtedy oddzielić słabsze.

*signa dabunt ipsi. teneris vix artibus haeret* 290  
*ille tuos olim non defecturus honores,  
iamque illum impatiens aequae vehementia sortis  
extulit: adfectat materna regna sub alvo,  
ubera tota tenet, a tergo liber aperto,*  
*dum tepida indulget terris clementia mundi;* 295  
*verum ubi Caurino perstrinxit frigore vesper,*

*ira iacet turbaque potens operitur inertī.  
 illius et manibus vires sit cura futuras  
 perpensare: levis deducet pondere fratres:  
 nec me pignoribus, nec te mea carmina fallent.* 300

(290–300) Same dadzą wskazówki. Ten, który z trudem trzyma się na słabych kończynach, pewnego dnia nie zawiedzie twoich oczekiwań, a niecierpliwy temperament już teraz wynosi go ponad inne szczenięta z tego miotu. Ubiega się usilnie o panowanie pod matczynym brzuchem, całe sutki trzyma dla siebie, zostawia konkurencję daleko w tyle, dopóki życzliwe ciepło niebios jest dobre dla ziemi. Lecz gdy tylko wieczór musnął kauryńskim<sup>104</sup> chłodem, wciska się i jako najsilniejszy – rozpycha się i chowa wśród słabszego rodzeństwa. Troszcz się, aby na rękach starannie oszacować jego przyszłe siły: ciężarem przewyższy lżejszych braci. Co do tych wskazówek ani mnie, ani ciebie moje pieśni nie wprowadzą w błąd.

### Opieka nad psami myśliwskimi (Gratt. Cyn. 301–365)

*protinus et cultus alios et debita fetae  
 blandimenta feres curaque sequere merentem:  
 illa perinde suos, ut erit f̄dilecta, minores  
 ad longam praestabit opem. tum denique, fetu  
 cum desunt, operis fregitque industria matres,* 305  
*transeat in catulos omnis tutela relictos.*

(301–306) Gdy tylko będzie miała młode, a Ty zadbasz o inne sprawy, zapewnij samicy<sup>105</sup> należne wygody i otocz ją troską, na którą zasługuje: ona, tak jak sama będzie doceniana, tak samo przez długi czas będzie się troszczyła o swoje młode. Dopiero wtedy, gdy wysiłek nadwyręży [ich – dod. E.G.-P.] matki i młode pozostaną

104 Caurus – wiatr północno-zachodni.

105 Dosł. samicy, która niedawno urodziła.

bez opieki, niech porzuconym szczeniętom zostanie zapewniona ochrona.

*lacte novam pubem faciliq̄ue tuebere maza,  
nec luxus alios avidaeque impendia vitae  
noscant: haec magno redit indulgentia damno.  
nec mirum: humanos non est magis altera sensus,                   310  
tollit ni ratio et vitiis adeuntibus obstat.*

(307–311) Będziesz dorastający miot karmił mlekiem i lekkim chlebem jęczmiennym. Niech nie poznają innych luksusów ani wydatków chciwego życia: takie pobażanie przynosi wiele szkody. Nic w tym niezwykłego: nie ma nic bardziej szkodliwego dla ludzkich umysłów, chyba że rozum uwolni się i przeszkodzi zbliżającym się występkom.

*haec illast Pharios quae fregit noxia reges<sup>106</sup>,  
dum servata cavis potant Mareotica gemmis  
nardiferumque metunt Gangen vitiisque ministrant.  
sic et Achaemenio cecidisti, Lydia, Cyro:                                 315  
atqui dives eras ac fluminis aurea venis<sup>107</sup>.*

(312–316) Taka była wina, która zrujnowała egipskich<sup>108</sup> królów, ponieważ pili stare mareotyckie<sup>109</sup> wina z pucharów zdobionych

---

106 W. 310 et sqq. Cf. Verg. *Ecl.* 4; Hor. *Carm.* 3.24; Prop. 4.1. Idea obrony *mos maiorum* przeciw chęci posiadania i wzbogacania się. Dla Gracjusza Rzym staje się miastem, które w sposób zdecydowany i zauważalny zawładnęło losami świata.

107 Mowa o rzece Paktol, która przepływała przez starożytne miasto Sardes w Lidii. Z jej koryta (w VI i V wieku p.n.e.) wydobywano elektron służący do bicia monet. Złotodajność rzeki, zgodnie z tradycją mitologiczną, wiązała się z postacią Midasa, który zażywając w niej kąpeli, chciał uwolnić się od daru zamieniania wszystkiego w złoto.

108 Pharos – latarnia morska znajdująca się na wyspie o tej samej nazwie, położonej u wejścia do Portus Magnus w Aleksandrii. Została zaprojektowana przez Sostratosa z Knidos, zniszczona podczas trzęsienia ziemi w XIV wieku. Zaliczana niegdyś do siedmiu cudów świata.

109 Wino mareotyckie, szczególnie cenione w starożytności, było niezwykle oszałamiające. O jego delirycznym sposobie działania zaświadcza Horacy

kamieniami, czerpali olejek nardowy z Gangesu<sup>110</sup> i usługiwali występkom. W taki sam sposób i ty, Lidio, upadłaś pod ache-meńskim<sup>111</sup> Cyrusem, a byłaś bogata i złota dzięki rzecznym żyłom<sup>112</sup>.

*scilicet ad summam ne quid restaret habendi,  
tu quoque luxuriae fictas dum colligis artes  
et sequeris demens alienam, Graecia, culpam,  
o quantum et quotiens decoris frustrata paterni! 320  
at qualis nostris, quam simplex mensa Camillis!  
qui tibi cultus erat post tot, Serrane, triumphos!  
ergo illi ex habitu virtutisque indole priscae  
imposuere orbi Romam caput, actaque ab illis  
ad caelum virtus summosque tetendit honores<sup>113</sup>. 325*

(317–325) Oczywiście, aby nie pozostało nic na szczycie posiadania, ty także, Grecjo, łączysz sztuki stworzone dla luksusu i niespełna rozumu podążasz za cudzą winą. Jak bardzo i jak często

---

w *Odzie 37* z książki I. Hor. *Carm.* 1.37: „A umysł, mareockim nektarem pijany”, przeł. Krókowski 1975: 55. Zdaniem poety mareotyk nie był tak doskonały i szlachetny jak italski cekub (Caecubum), który obok wina setyńskiego (Sentinum) i pucyńskiego (Pucinum) należał do wybornych trunków. Szczep ten uprawiano nad brzegami Jeziora Mareotyckiego (słonawe jezioro w północnym Egipcie, oddzielone od Morza Śródziemnego wąskim przesmykiem, na którym znajduje się Aleksandria). Według Atenajosa (Athen. 33d–e) oraz Lukana (10.161 sqq.) nie był zbyt mocny. Zatem Horacy wprowadza go – jak celnie zauważa Tomasz Sapota – „metonimicznie jako złowrogi znak niekontrolowanej obcej potęgi” (Sapota 2017: 77). Za cenne wskazówki i dyskusje nad zagadnieniami związanymi z winem mareotyckim pragnę podziękować dr hab. Annie Kucz, prof. UŚ.

110 Nard – jedno z antycznych kadzideł używanych przez Egipcjan. Olejek eteryczny z nardu wykorzystywali także rzymscy perfumiarze (Plin. *NH* 12.26; Hor. *Carm.* 2.11.16; PnP 1:12). Stosowano go także do aromatyzowania wina czy doprawiania sosów (Apic. 7.6.8, 8.2.7).

111 *Ov. Met.* 4.212.

112 Lidia była zamożnym krajem, a doskonały dostęp do rzek pozwalał nawadniać i użyźniać lokalne gleby.

113 Moralizatorską dygresję Gracjusza można porównać do przemyśleń Seneki. Cf. Sen. *Q. Nat.* 1.17.4–10. Hutchinson 2009: 207.

brakowało ci honoru przodków! A jaki i jakże prosty był stół naszych Kamillów!<sup>114</sup> Jakiż, Seranusie<sup>115</sup>, [skromny – dod. E.G.-P.] był twój sposób życia, po tylu triumfach! To właśnie oni, dzięki wstrzeźliwości i skłonności do dawnej *virtus*, uczynili Rzym stolicą świata<sup>116</sup>, i przez nich została wyniesiona *virtus* do nieba i osiągnęła najwyższe zaszczyty.

*scilicet exiguis magna sub imagine rebus  
prospicies, quae sit ratio, et quo fine regendae.  
idcirco imperium catulis unusque magister<sup>117</sup>  
additur: ille dapēs poenamque operamque moramque  
temperet, hunc spectet silvas domitura iuventus.* 330

(326–330) Jest pewne, że analizując większy obraz, dostrzeżesz szczegóły. Dowiesz się, jakie jest typowe działanie i jakiemu celowi powinno służyć. Dlatego władza nad szczeniętami powierzana jest jednemu nauczycielowi. Niech pilnuje posiłków, kary, pracy i odpoczynku. Niech patrzy na niego młoda sfera, która ma podbijać lasy.

*nec vile arbitrium est: quocumque haec regna dicantur,  
ille tibi egregia iuuenis de pube legendus,  
utrumque et prudens et sumptis impiger armis.  
quod nisi et accessus et agendi tempora belli  
noverit et socios tutabitur hoste minores,* 335  
*aut cedent aut illa tamen victoria damno est.*

---

114 Retoryczne odwołanie do Marka Furiusza Kamillusa, zdobywcy etruskiego miasta Weje, który słynął z umiarkowanego stylu życia.

115 Gajusz Atyliusz Seranus – konsul z 257 roku. Vell. 4.4.5; Cic. Q. Rosc. 50; Verg. Aen. 6.884; Plin. NH 18.20. *Vide etiam* Gentile 2019.

116 Ponowne odwołanie do dawnych obyczajów i *virtutes Romanae*. Gracjusz wyraźnie umiejscawia swój poemat w czasie *aetas aurea*. Okres pełen przepychu i wielkiej chwały nie może zostać zakłócony żadnym błędem popełnionym w sztuce. Formicola 1988: 24.

117 Nem. Cyn. 196: „Psy muszą też umieć rozpoznać wezwanie znajomego głosu”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 85.

(331–336) To nie jest błaha sprawa. Każdy młodzieniec<sup>118</sup>, któremu powierzona jest taka władza, musi być przez ciebie wybrany ze wspaniałej młodzieży. Musi być zarówno roztropny, jak i niestruudzony w podejmowanych walkach. Jednak jeśli nie zna ani sposobów podejścia, ani właściwych momentów ataku i nie będzie chronił mniejszych sojuszników przed wrogiem, wtedy albo psy uciekną, albo zwycięstwo nie będzie nic warte.

*ergo in opus vigila t̄factusque ades omnibus armis;  
arma acuere viam; tegat imas fascia suras;  
sit pellis vitulina, suis et tergore fulvo  
ire decet, niteant canaque e maele<sup>119</sup> galeri, 340  
ima Toletano praecingant ilia cultro  
terribilemque manu vibrata falarica dextra  
det sonitum et curvae rumpant non pervia falces.*

(337–343) Zatem bądź czujny przy pracy i pozostań w pełnym uzbrojeniu: broń ułatwia wyprawę. Niech dolne partie nóg chronią czapsy<sup>120</sup> z cielskiej skóry. Idąc, warto jest mieć brązową skórę

---

118 W tradycji antycznej przyjmowano, że myśliwy powinien być młodym człowiekiem, który dopiero wkracza w wiek męski. Do swojego rzemiosła musiał podchodzić nie tylko z zapałem, lecz także z entuzjazmem i przyjemnością. Zgodnie z przekazem Oppiana myśliwy musi mieć odpowiednią wagę, by mógł dosiąść konia i swobodnie pokonywać na nim przeszkody. Jeśli bierze udział w pieszym polowaniu, musi być również zwinny. Istotne jest, by jego ciało było gibkie, ale umięśnione, a tym samym gwarantowało adekwatną szybkość podczas pościgu i dawało siłę do walki w przypadku napotkania dzikiej zwierzyny. W prawej ręce powinien nieść dwie długie lance (cf. Gratt. Cyn. 342: *manu vibrata falarica dextra*), a w lewej uźdę konia (w niej trzyma też na smyczy sforę psów). Przy jego pasie znajduje się myśliwski nóż (służący do samoobrony, a także do torowania drogi przez gęste zarośla). Ubrany jest w krótką tunikę, sięgającą do połowy kolan i przewiązaną pasem. *Vide* Butler, Litt 1930: 33.

119 Borsuk (*maeles*) koloru białego ma nos, podbródek, dolną część policzków i środkową część czoła. Końce włosów na tułowi są u dołu żółtawobiałe, w środku czarne, a na brzegach popielate lub szare. Jego skórę wraz z włosami wykorzystuje się na czapki lub woreczki. Duff, Duff 1998: 185, przyp. c.

120 Inaczej sztylpy. Ochrona nóg była konieczna podczas polowań, kiedy myśliwy wchodził na tereny skaliste lub poruszał się wśród ciernistych krzewów. Butler, Litt 1930: 34.

świni na plecach, a czapki powinny połyskiwać białym borsuczym futrem. Na linii poniżej bioder miej przypasany miecz z tolekańskiej<sup>121</sup> stali. Niech wydaje przerażający dźwięk oszczep<sup>122</sup>, którym wymachujesz w prawej ręce, a zakrzywione ostrza niech torują drogę w niedostępnych miejscach.

*haec tua militia est. quin et Mavortia bello  
vulnera et errantes per tot divertia morbos* 345  
*causasque affectusque canum tua cura tueri est.  
stat Fatum supra totumque avidissimus Orcus  
pascitur et nigris orbem circumsonat alis.*

(344–348) Taka jest twoja łowiecka służba. Twoim zadaniem jest zwłaszcza opatrywać rany odniesione podczas walki, dostrzegać tak wiele chorób w ich różnych odmianach oraz ich przyczyny i objawy u psów. Na górze stoi Fatum, a zachłanny Orkus<sup>123</sup> wszystko pożera i szum jego czarnych skrzydeł rozbrzmiewa echem po świecie.

*scilicet ad magnum maior ducenda laborem  
cura, nec expertos fallet deus: huic quoque nostrae* 350  
*est aliud, quod praestet opus, placabile numen.*

(349–351) Jest oczywiste, że do wykonania zadania niezbędna jest jeszcze większa staranność, i nie będzie bóstwo zwodziło nikogo, kto jest doświadczony w boju. Także dla tej naszej troski [leczenia psów – dod. E.G.-P.] istnieje inne bóstwo, do którego możemy zanieść modły, aby dokonało dzieła [uzdrowienia – dod. E.G.-P.].

*nec longe auxilium, licet alti vulneris orae  
abstiterint atroque cadant cum sanguine fibrae:  
inde rape ex ipso qui vulnus fecerit hoste  
virosam eluivem lacerique per ulceris ora* 355  
*sparge manu, venas dum sucus comprimat acer:*

---

121 Toletum (obecnie Toledo, Hiszpania) – miasto obronne słynące w starożytności z wyrobu broni. Stal z obszarów Toledo znana była od 500 roku p.n.e.

122 Falarica – rodzaj dzidy wyrzucany z maszyny lub miotany ręcznie.

123 Hor. *Carm.* 2.17.24; 2.18.30.

*mortis enim patuere viae. tum pura monebo  
circum labra sequi tenuique includere filo.*

(352–358) Pomoc nie jest daleko, nawet jeśli krawędzie głębokiej rany rozchyliły się, a wnętrzości ociekają ciemną krwią. Pobierz zatem od tego samego wroga, który zadał ranę, cuchnący mocz i ręką spryskaj brzegi poszarpanej rany, aż kwaśny sok ściśnie żyły: drogi śmierci zostały bowiem otwarte. Trzeba pamiętać, by zadbać o oczyszczenie krawędzi, a następnie zszyć je cienką nicią.

*at si pernices angusto pascitur ore,  
contra pande viam fallentesque argue causas 360  
morborum: in vitio facilis medicina<sup>124</sup> recenti;  
sed tacta impositis mulcent pecuaria palmis  
(id satis) aut nigrae circum picis unguine signant;  
quodsi destricto levis est in vulnere noxa,  
ipse habet auxilium validae natae salivae. 365*

(359–365) A jeśli mała rana wywołuje zakażenie, przeciwnie – otwórz drogę i odłoń zwodnicze przyczyny chorób. Łatwo [znać – dod. E.G.-P.] lekarstwo dla dopiero rozwijającej się choroby. Zarażone osobniki głaszczą pędami winnej latorośli (to wystarczy) albo opatrują rany maścią z czarnej smoły. Jeśli uszczerbek w zerwanej ranie jest niewielki, pies sam ma wrodzony lek w uzdrawiającej ślinie.

### Jak zaradzić chorobom (Gratt. Cyn. 366–496)

*illa gravis labes et curis altior illis,  
cum vitium causae totis egere latentes  
corporibus seraque aperitur noxia summa.*

(366–368) To groźny defekt i zbyt poważny na wspomniane wyżej leczenie, kiedy ukryte przyczyny rozprowdziły chorobę wśród całego stada i zbyt późno został odkryty ciężki uszczerbek.

---

124 Cf. Lucr. 6.1138–1286; Verg. *Georg.* 3.440–566; Thuc. 2.47–54.



*inde emissa lues et per contagia mortes  
venere in vulgum iuxtaque exercitus ingens* 370  
*aequali sub labe ruit, nec viribus ullis  
aut merito venia est aut spes exire precanti.*

(369–372) Stąd została wypuszczona zaraza, a poprzez kontakt rozprzestrzeniła się śmierć w stadzie. Podobnie liczebne wojsko upada wskutek infekcji, która dotknęła wszystkich bez wyjątku. Nie ma okoliczności łagodzących dla żadnych sił czy zasług. Nie ma nadziei na ucieczkę dla modlącego się.

*quod sive a Stygia letum Proserpina nocte  
extulit et Furiis<sup>125</sup> commissam ulciscitur iram,  
seu vitium ex alto spiratque vaporibus aether* 375  
*pestiferis, seu terra suos populatur honores,  
fontem averte mali. trans altas ducere calles  
admoneo latumque fuga superabitis amnem.*

(373–378) Jednak czy to Proserpina<sup>126</sup> przyniosła śmierć ze stygij-skiej ciemności i dała upust swojej złości, zlecając Furiom pomścić [jakąś wobec niej – dod. E.G.-P.] zniewagę, czy eter zieje z góry morowym powietrzem, czy też ziemia niszczy własne plony, usuń źródło zła. Zachęcam, byś prowadził psy przez wysokie szlaki i przekroczył w trakcie ucieczki szeroką rzekę.

*hoc primum effugium leti: tunc ficta valebunt  
auxilia et nostra quidam redit usus ab arte.* 380  
*sed varii motus nec in omnibus una potestas:  
disce vices et quae tutela est proxima tempta.*

---

125 Furie – duchy podziemia, utożsamiane z greckimi eryniami. Cf. Gratt. Cyn. 392; Nem. Cyn. 220–222: „Na sam koniec dolej delikatnie nieco mleka, aby psy nie opierały się, gdy będziesz wlewać im płyn przez róg włożony do pyska. W ten sposób będziesz mógł przegnać ponure Furie i znów nadać czułe usposobienie psom”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 88–89.

126 Proserpina – rzymska bogini podziemia. Początkowo była opiekunką pól i czuwała nad kiełkowaniem ziarna. Green (2018: 173) proponuje, by motyw ten łączyć z obchodami *Ludi Saeculares*, które miały miejsce za panowania Augusta, w roku 17 p.n.e. Val. Max. 2.4.5; Hom. *h. Cer.* 367–379; Fowler 1910: 145–155; Fontenrose 1939: 439–455.

*plurima per catulos rabies invictaque tardis  
praecipitat letale malum: sit tutius ergo  
antire auxiliis et primas vincere causas.*

385

(379–385) To pierwszy krok, by uciec przed śmiercią: wtedy przydadzą się wynalezione przez nas środki i nasza sztuka przyniesie jakiś pożytek. Jednak przebieg chorób jest różny i nie ma w nich jednakowej siły. Poznaj ich fazy i wypróbuj kurację, która jest najlepiej dostępna. Wścieklizna<sup>127</sup>, powszechna wśród psów i niezwykcie ciężona dla opieszalych, wywołuje śmiertelne zło: bezpieczniej zatem uprzedzić ją lekami i przezwyciężyć jej pierwsze symptomy.

*namque subit, nodis qua lingua tenacibus haeret,  
(vermiculum<sup>128</sup> dixere) mala atque incondita pestis.  
ille ubi salsa siti praecepit viscera longe,  
aestivos vibrans accensis febribus ignes,  
moliturque fugas et sedem spernit amaram<sup>129</sup>.*

390

---

127 Zgodnie z przekazem Pliniusza ataków wściekłych psów należy się spodziewać wraz ze wschodem Psiej Gwiazdy. Psy stają się wówczas najbardziej rozjuszone (Plin. *NH* 2.107: *Canes quidem toto eo spatio maxime in rabiem agi non est dubium*). Światło gwiazdy miało doprowadzać owe zwierzęta do szaleństwa. Ich żółć gwałtownie generowała wściekliznę (gr. *lytta*), prowadząc ostatecznie do hydrofobii – nieugaszonego poczucia pragnienia z jednoczesnym lękiem przed wodą. Na tym etapie w starożytności, podobnie jak i dziś, choroba była nieuleczalna (Cels. *Med.* 5.27). W XIX wieku uważano, że ludzie (w szczególności mężczyźni) mogą zachorować na wściekliznę wskutek nadmiernego przegrzania żółci, nawet jeśli nie doszło do bezpośredniego kontaktu z zewnętrzną infekcją. Nelson Hawkins 2014: 68 i przyp. 38. Najstarszy zapis na temat wścieklizny znajduje się w Kodeksie Hammurabiego, który powstał w 1700 roku p.n.e. Chorobę i jej objawy opisywali także Demokryt i Arystoteles. Celsus zaleca, by wypalać ranę powstałą po ugryzieniu przez wściekle zwierzę. Buczek 1999: 783. Nie brak opinii, że w czasach antycznych wyobrażenia na temat wścieklizny bazowały w pewnym zakresie na mitologicznych opowieściach o Cerberze – jednym z potworów strzegących wejścia do świata umarłych. Jackson 2013: 1–2.

128 Plin. *NH* 29.32.3; Arist. *Hist. an.* 8.23.1; Nem. *Cyn.* 203.

129 Echo wersów 386–390 pobrzmiwa wyraźnie w poemacie Alcon Girolama Fracastora (169–176): *nil tandem usque adeo prodest ac prima sub ipsum / principium morbi rescindere semina ferro. / nam qua parte imo coniugi lingua palata / cernitur, et fauces nativo concolor auro / occupat in rabiemque feros agit usque*

(386–390) Złośliwa bowiem i barbarzyńska plaga (nazwana małym robakiem), wkrada się tam, gdzie język tkwi w silnych więzadłach. Gdy on [robak – dod. E.G.-P.] opanowuje słone od długotrwałego pragnienia wnętrzości, miotając gorące ognie we wzmożonej gorączce, próbuje uciec i gardzi gorzkim miejscem pobytu.

*scilicet hoc motu stimulisque potentibus acti  
in furias vertere canes. ergo insita ferro  
iam teneris elementa mali causasque recidunt.  
nec longa in facto medicina est ulcere: purum  
sparge salem et tenui permulce vulnus olivo: 395  
ante relata suas quam nox bene compleat umbras,  
ecce aderit factique oblitus vulneris ultro  
blanditur mensis cereremque<sup>130</sup> efflagitat ore.*

(391–398) Można być pewnym, że psy wpadają w szał sprowokowane takim odczuciem i pobudzone aktywnością robaka. Dlatego też już młodym [szczeniętom – dod. E.G.-P.] wycina się nożem głęboko osadzone załazki i przyczyny schorzenia. Nie ma potrzeby, by dłużej leczyć taką ranę: posyp ją czystą solą i pocieraj delikatną oliwą<sup>131</sup>. Zanim powracająca noc dobrze zgromadzi swoje cienie, oto znajdzie się pies w pobliżu i – zapominając o zadanej ranie – łasi się przy stołach i pyskiem domaga się chleba.

---

*Molossos / vulnificus vermis, suffunditque ora veneno. / quem si quis potuit ferro rescicare, potentem / is tanti abstulerit causam stimulumque furoris.* „W końcu nic nie udaje się lepiej niż odcięcie nasion niedoli na samym początku. W miejscu, w którym język łączy się z podstawą podniebienia, znajduje się raniący robak przypominający kolorem surowe złoto. Zajmuje on podniebienie i może wywołać wściekłość – nawet psów gończych, molosów – i kąpie ich pyski w truciznie. Jeśli możesz tę część odciąć nożem, usuniesz w ten sposób poważne zagrożenie i bodziec dalekiego zasięgu”, przekład własny. Moul 2018: 219–220 (w tym miejscu także więcej porównań Gracjuszowych *Cynegetica* z tekstami nowołacińskimi. *Vide* Moul 2018: 215–233).

130 Metonimia dla chleba. *Vide etiam* Nem. *Cyn.* 154: „[...] dodaj niekiedy do jedzenia chleba z mlekiem”, przeł. Kucz, Gryksa 2019: 81.

131 Czystą oliwą = oliwą z oliwek.

*quid, priscas artes inventaque simplicis aevi*  
*si referam? non illa metus solacia falsi,* 400  
*tam longam traxere fidem. collaribus ergo*  
*sunt qui lucifugae cristas inducere maelis<sup>132</sup>*  
*iussere aut sacris conserta monilia conchis*  
*et vivum lapidem et circa Melitensia<sup>133</sup> nectunt*  
*curalia et magicis adiutas cantibus herbas.* 405  
*ac sic effectus oculique venena maligni*  
*vicit tutela pax<sup>134</sup> impetrata deorum.*

(399–407) A co jeśli wspomniabym dawne sztuki i wynalazki prymitywnej epoki? Nie [tylko – dod. E.G.-P.] dodają otuchy w obliczu urojonego strachu, [skoro – dod. E.G.-P.] od dawna wzbudzają zaufanie. Są tacy, którzy polecają nakładać na obroże kity borsuka<sup>135</sup>, który unika dziennego światła, albo naszyjniki splecione ze świętych muszli bądź żywy kamień<sup>136</sup>. Wplatają także maltańskie korałe i zioła wspierane przez magiczne zaklęcia. I w ten sposób pokój wyjednany od bogów poprzez opiekę zwycięża szkodliwe wpływy i trucizny złego oka.

*at si deformi lacerum dulcedine corpus*  
*persequitur scabies, longi via pessima leti<sup>137</sup>:*  
*in primo accessu tristis medicina, sed una* 410  
*perniciis redimenda anima, quae prima sequaci*  
*sparsa malo est, ne dira trahant contagia vulgus<sup>138</sup>.*

---

132 *Maeles lucifuga* – borsuk unikający światła. Jest to zwierzę typowo nocne. Za dnia chowa się w wykopanych norach, z których wychodzi dopiero po zmroku.

133 Plin. *NH* 3.92.

134 Idea *pax deorum* może być utożsamiana z *Pax Romana*.

135 Nakładanie kity borsuka na psią obrozę było zwyczajem typowo rzymskim. Dickie 2003: 125.

136 Piryt – nazwa wywodzi się od greckich terminów *pyr* ('ogień') i *pyrites* ('iskrzący'). Minerale ten iskrzy się pod wpływem uderzeń krzesiwa. Plin. *NH* 36.137.

137 Cf. Verg. *Georg.* 3.482; Lucr. 2.918.

138 Cf. Gratt. *Cyn.* 369–370: *per contagia morbi / venere in volgum. Vide etiam Verg. Georg.* 3.469; Lucr. 6.1235–1236.

139 Jedną z najbardziej uciążliwych chorób, z którymi stykali się starożytni weterynarze. Dotykała zarówno zwierzęta, jak i ludzi, przez co stanowiła poważne zagrożenie. Zaliczana jest do chorób zakaźnych wywoływanych przez świerzbowce (pasożyty zewnętrzne z grupy roztoczy). Pierwsze wzmianki na temat świerzbu w literaturze datuje się na II tysiąclecie p.n.e. Choć niejednokrotnie błędnie wskazywano etiologię choroby i łączono ją z grzybicą (prawdopodobnie na podstawie obserwacji zewnętrznych objawów, czyli zaczerwienienia skóry), nie można zaprzeczyć, że był to ważny temat w rozważaniach pisarzy antycznych. Na koniach pasożytują trzy gatunki roztoczy: *Sarcoptes scabiei* (świerzbowiec drążący), *Chorioptes equi* (świerzbowiec pęciny) oraz *Psoroptes equi* (świerzbowiec naskórny). Do czynników zwiększających szansę wystąpienia choroby, szczególnie aktywnej późną zimą i wczesną wiosną, zalicza się: nadmierne zagęszczenie w stajni, zbyt długi pobyt w niej oraz niedożywienie zwierzęcia. Pasożyty drążą w skórze korytarze, co powoduje silny świąd, złuszczenie się naskórka, strupy i liszaje. Do autorów antycznych, którzy podjęli w swoich dziełach zagadnienie świerzbu, należał m.in. Kolumella. W *De re rustica* zaleca stosowanie octu i ałunu, w cięższych przypadkach smarowanie mieszaną z równych części ługu, ałunu i octu (Colum. *Rust.* 6.31.2). Grudki powstające na skórze w wyniku choroby należało zdrapywać na słońcu aż do pojawienia się krwi. Następnie zwierzę nacierało lekiem sporządzonym na bazie zmieszanych w równych ilościach korzenia dzikiego bluszczu, siarki oraz płynnej smoły z ałunem. Podobną kurację polecał Palladiusz (*Opus agriculturae*), który rekomendował smarowanie zmian skórnych sodą połączoną z pokruszonym ałunem oraz octem (14.24.1). Za szczególnie skuteczny lek uważał ponadto tłuszcz z fok. W przypadkach, kiedy kuracje okazywały się nieskuteczne, zalecał wprowadzenie silniejszych leków, w tym maści przygotowywanej w równych częściach z żywicy ziemnej, siarki, wosku, płynnej smoły oraz starego tłuszczu do smarowania osi. Lek stosowano miejscowo po wcześniejszym zeszkobaniu zmian nożem i przemyciu ich moczem (14.24.4). Kolejne informacje dotyczące świerzbu i starożytnej wiedzy na jego temat można zaczerpnąć z dzieła *Digestorum artis mulomedicinae libri* Wegecjusza Renatusa. Wskazuje on, że zmiany chorobowe najczęściej występowały na nogach, goleniach, kopytach czy pachach zwierząt i przypominały trąd. Zdaniem Wegecjusza miało im towarzyszyć silne swędzenie, które mogło prowadzić do samookaleczeń. Wegecjusz jako pierwszy próbował ustalić etiologię choroby, twierdząc, że jest ona wynikiem ostrości płynów w organizmie. Zalecał jej leczenie przez upuszczanie krwi, nacieranie oraz masowanie brzucha (2.52). Podejmowane działania miały na celu przede wszystkim oczyszczenie układu pokarmowego zwierzęcia. Dlatego też rekomendowano podawanie do pyska tzw. leśnego ogórka z winem lub posiekanego korzenia tzw. leśnego ogórka z jęczmieniem. Jeśli na barkach, ramionach, klatce piersiowej oraz udach zwierzęcia pojawiły się pęcherzyki, należało upuścić krew z żył łądźwiowych. Ciało konia nacierało miksaturą

swędzeniem, jest to najgorsza droga powolnej śmierci. Przy pierwszym podejściu lekarstwo wywoła smutek, lecz zgubę trzeba okupić jednym życiem, które jako pierwsze uległo zakaźnej infekcji, aby nie ściągnąć okropnej zarazy na całą sforę.

*quodsi dat spatium clemens et promonet ortu  
morbus, disce vias et qua sinit artibus exi.  
tunc et odorato medicata bitumina vino* 415  
*Hipponiasque pices neglectaeque unguen amurcae*<sup>140</sup>  
*miscuit*<sup>141</sup> *et summam complectitur ignis in unam.*

(413–417) Jeśli jednak łagodna dolegliwość daje czas i ostrzega na samym początku, ucz się metod [leczenia – dod. E.G.-P.] i dzięki sztukom uciekaj tam, gdzie można. Wtedy miesza się leczniczą bituminę<sup>142</sup> z aromatycznym winem, hippońską smołą i maścią z niedocenianego płynu z oliwki, a ogień łączy je w całość.

---

ze zmieszanych w równych proporcjach koniczyny, naturalnie występującej siarki (*sulphur vivum*), płynnej smoły oraz masła. Alternatywą była maść stosowana w pełnym słońcu, przygotowana na bazie octu, smółki i żywicy cedrowej połączonej z wodą oraz ludzką uryną (2.135). W cięższych przypadkach zalecano mechaniczne usuwanie zmian poprzez oczyszczanie dotkniętych chorobą miejsc aż do zdrowej tkanki. Następnie przemywano chore obszary uryną z wodą morską lub solą oraz smarowano zwierzę lekiem sporządzonym z kleju, smoły, siarki, płynnej smoły oraz starej maści. Warto zauważyć, że w przypadku świerzbu większość zalecanych leków stosowano zewnętrznie. Trzeba było je wcierać w zmiany chorobowe, przy czym zwierzę należało trzymać na wolnym powietrzu w pełnym słońcu. *Vide* Bartnik 2019: 39–44.

140 *Amurca* – wodnisty płyn, który zawiera oliwki poza olejem.

141 *Cf. Verg. Georg. 3.448–451.*

142 Leczniczą bituminę wskazuje się współcześnie jako składnik oskładów borowinowych (inaczej leczniczego torfu). Borowina to naturalna substancja, w skład której oprócz bitumin wchodzi liczne związki nieorganiczne i organiczne, m.in.: ligniny, celuloza, kwasy humusowe, aminokwasy oraz enzymy i związki o charakterze estrogenowym. Zawarte są w niej sole takich pierwiastków jak potas, sód, magnez i glin; obfituje w związki wapnia, krzemu i żelaza, a także w mangan, kobalt, fluor, miedź czy cynk. Borowina wykazuje działanie antybakteryjne i przeciwzapalne. Ze względu na jej niezwykle właściwości nazywa się ją „czarnym złotem”.

*inde lavant aegros: ast ira coercita morbi  
laxatusque rigor. quae te ne cura timentem  
differat, et pluvias et Cauri frigora vident;* 420  
*duc magis, ut nudis incumbunt vallibus aestus,  
a vento clarique faces ad solis, ut omne  
exsudent vitium subeatque latentibus ultro  
quae facta est medicina vadis. nec non tamen illum  
spumosi catulos mergentem litoris aestu* 425  
*respicit et facilis Paeon adiuvit in artes.*

(418–426) Następnie kąpią chore [psy – dod. E.G.-P.]. Wówczas gniew choroby zostaje uśmierzony i odrętwienie rozluźnione. Ten zabieg, mimo twojego niepokoju, niech cię nie rozprasza, i niech unikają [psy – dod. E.G.-P.] deszczu i chłodu północno-zachodniego wiatru. Gdy upały zwisają nad nagimi dolinami, zabierz je z dala od wiatru ku żarowi czystego słońca, by wypociły całą infekcję i aby to lekarstwo dotarło do ukrytych żył. Życzliwe bóstwo<sup>143</sup> wspiera nasze sztuki i nie odwraca głowy od tego, który zanurza szczenięta w wodach pniaącego się wybrzeża.

*o rerum prudens quantam Experientia vulgo  
materiem largita boni, si vincere curent  
desidiam et gratos agitando prendere finis!*

(427–429) O, Doświadczenie, znajdujące się na rzeczy! Jak wiele dostarczałobyś ludziom, jeśli staraliby się przezwyciężyć lenistwo i w działaniu postawiliby sobie uczciwe cele!

*est in Trinacria specus ingens rupe cavique* 430  
*introsum reditus, circum atrae moenia silvae  
alta premunt ruptique ambustis faucibus amnes;  
Vulcano conducta domus. quam supter eunti  
stagna sedent venis oleoque madentia vivo.*

(430–434) Jest na Trinakrii<sup>144</sup> ogromna grota w skale, a w niej wydrążenia prowadzące do środka. Dokoła górują wysokie mury

---

143 Paeon, przydomek Apollina.

144 Trinacria = Sycylia.

czarnego lasu i potoki wydobywają się z osmolonych szczęk: jest to dom przeznaczony dla Wulkana<sup>145</sup>. Z punktu widzenia kogoś, kto przechodzi poniżej, jeziora pozostają w bezruchu, ociekając żyłami żywego oleju.

*huc defecta mala vidi pecuaria tabe* 435  
*saepe trahi victosque malo graviore magistros.*

(435–436) Często widywałem, że ciągnięto tu stada wyniszczone okrutną chorobą i ich opiekunów pokonanych przez jeszcze większe nieszczęście.

*„te primum, Vulcane, loci, pacemque precamur,*  
*incola sancte, tuam: da fessis ultima rebus*  
*auxilia et, meriti si nulla est noxia tanti,*  
*tot miserare animas liceatque attingere fontes,* 440  
*sancte, tuos” ter quisque vocant, ter pingua libant*  
*tura foco, struitur ramis felicibus ara.*

(437–442) „Do ciebie jako pierwszego, Wulkanie<sup>146</sup>, święty mieszkańcu tego miejsca, zanosimy modły i błagamy o wstawiennictwo. Udziel ostatniej pomocy dotkniętym przez los i zlituj się nad tyłoma istnieniami, jeśli nie ma żadnej winy, która zasługiwałaby na tak wielką karę. Niech będzie wolno, o święty, dotknąć twoich źródeł” – każdy po trzykroć woła, trzy razy składają bogate kadzidła jako ofiarę w ognisku i układają na ołtarzu owocujące gałązki.

*hic (dictu mirum atque alias ignobile monstrum<sup>147</sup>)*  
*adversis specibus ruptoque e pectore montis*

---

145 Zgodnie z tradycją antyczną wewnątrz Etny znajdowała się kuźnia He-fajstosa (utożsamianego z Wulkanem). To właśnie tam, z pomocą cyklopów, bóg miał wykuwać pioruny dla Zeusa. Święto ku czci Wulkana (*Volcanalia*) obchodzono 23 sierpnia. Wrzucano wówczas w ogień małe rybki lub inne zwierzęta. Dary te były substytutem ludzkiej ofiary i składano je dla zachowania życia. Grimal 1990: 360.

146 Welsh 2014: 97–132.

147 Cf. Verg. *Georg.* 4.554.



*venit ovans Austris et multo flumine flammae* 445  
*emicat ipse: manu ramum pallente sacerdos*  
*termiteum quatiens „procul hinc extorribus ire*  
*edico praesente deo, praesentibus aris,*  
*quis scelus aut manibus sumptum aut in pectore motum est”*  
*inclamat: cecidere animi et trepidantia membra.* 450

(443–450) Wtem (dziw nad dziwy i omen gdzie indziej nieznany) z przeciwległych jaskiń i rozerwanego serca góry on sam przybył, przybył owiany południowymi wichrami i skąpany w rzece płomieni. Kapłan, potrząsając w bladej ręce gałązką dzikiej oliwki, wykrzykuje: „W obecności boga i ołtarzy, oficjalnie nakazuję odejść daleko stąd wygnańcom, którzy albo do zbrodni przyłożyli ręce, albo rozważali ją w sercu”. Podupadli na duchu i opuścili drżące ramiona.

*o quisquis misero fas umquam in supplice fregit,*  
*quis pretio fratrum meliorisque ausus amici*  
*sollicitare caput patriosve lacessere divos,*  
*illum agat infandae comes huc audacia culpae:*  
*discet commissa quantum deus ultor in ira* 455  
*pone sequens valeat. sed cui bona pectore mens est*  
*obsequiturque deo, deus illam molliter aram*  
*lambit et ipse, suos ubi contigit ignis honores,*  
*defugit a sacris rursumque reconditur antro:*  
*huic fas auxilium et Vulcania tangere dona.* 460

(451–460) Ktokolwiek złamał kiedyś boskie prawo wobec nie-  
 szczęsnego błagalnika, kto ośmielił się za pieniądze wydać braci  
 i wiernego przyjaciela albo prowokować bóstwa przodków – jeśli  
 zaprowadzi go tu zuchwałość, towarzyszka szkaradnej winy, do-  
 wie się, jak potężny jest bóg mściciel podążający za nim w gniewie.  
 Lecz temu, kto ma czyste sumienie i okazuje bogu posłuszeństwo,  
 bóg delikatnie muska płomieniami ów ołtarz i sam, gdy ogień do-  
 sięga złożonych mu ofiar, ucieka od świętych rytuałów i znów cho-  
 wa się w jaskini. Takiemu człowiekowi zgodnie z boskim prawem  
 godzi się otrzymać pomoc i łaskę Wulkana.

*nec mora, si medias exedit noxia fibras,  
his lave praesidiis affectaque corpora mulce:  
regnantem excuties morbum. deus auctor, et ipsa  
artem aluit natura suam. quae robore pestis  
acrior aut leto propior via? sed tamen illi  
hinc venit auxilium valida vehementius ira.* 465

(461–466) Działaj bez zwłoki, jeśli choroba wpiła się głęboko w trzewia. Wykąp [psy – dod. E.G.-P.] we wspomnianych lekarstwach i uspokój cierpiące ciała: wypędzisz tyrańską chorobę. Bóg daje wsparcie, a sama natura karmi swoją sztukę. Jaka plaga jest gorsza niż tężec albo która ścieżka bliższa ku śmierci? Lecz jednak stąd przychodzi na nią remedium silniejsze niż potężny gniew.

*quod primam si fallet opem dimissa facultas,  
at tu praecipitem qua spes est proxima labem  
aggredere: in subito subita et medicina tumultu.  
stringendae nares et bina ligamina ferro  
armorum, geminaque cruor ducendus ab aure:  
hinc vitium, hinc illa est avidae vehementia pesti.* 470

(467–472) Jeśli jednak utracona szansa przeszkodzi w [udzieleniu – dod. E.G.-P.] pierwszej pomocy, wtedy zaatakuj zgonną chorobę tam, gdzie jest największa nadzieja [na powodzenie – dod. E.G.-P.]. Na niespodziewane zagrożenie potrzeba niespodziewanego leku. Nozdrza, podobnie jak podwójne więzadła ramion, należy lekko naciąć nożem i odciągnąć krew z obu uszu: stąd zepsucie, stąd owa gwałtowność nienasyconej zarazy.

*ilicet auxiliis fessum solabere corpus  
subsidiuasque fraces defusaque Massica prisco  
sparge cado: Liber tenuis e pectore curas  
exigit, et morbo Liber medicina furenti.* 475

(473–476) Natychmiast dzięki lekowi przynieś ulgę wyczerpanemu ciału i zrób okład z opadłych na dno wyłoczyn oliwek, i skrop winem mazyckim wylanym ze starego dzbanu. Bachus

wypiera z serca lekkie troski i jest on<sup>148</sup> lekarstwem na szalejącą chorobę.

*quid dicam tusses, quid inertis damna veterni  
aut incurvatae siqua est tutela podagrae?  
mille tenent pestes curaue potentia maior.*

(477–479) Po co miałbym wspominać o kaszlu, dolegliwościach związanych z powolnym starzeniem albo ochronie przeciw skręcającej kończyny podagrze?<sup>149</sup> Panuje tysiąc plag, a ich moc jest silniejsza od opieki.

*mitte age (non opibus tanta est fiducia nostris),* 480  
*mitte, anime: ex alto ducendum numen Olympo,  
supplicibusque vocanda sacris tutela deorum.  
idcirco aeris molimur compita lucis  
spicatasque faces<sup>150</sup> sacrum ad nemorale Dianae*  
*sistimus et solito catuli velantur honore,* 485  
*ipsaque per flores medio in discrimine luci  
stravere arma sacris et pace vacantia festa.*

(480–487) No dalej! Porzuć [takie troski – dod. E.G.-P.] (nie ufamy aż tak swoim możliwościom), o, umyśle! Trzeba wezwać z wysokiego Olimpu bóstwo i przywołać opiekę bogów za sprawą przebłągalnych ofiar. Dlatego wznosimy kapliczki Rozdrożnych Larów<sup>151</sup>

---

148 Z literackiego punktu widzenia warto zwrócić uwagę na powtórzenie przydomka bóstwa (Liber) i jego sens, który w języku polskim można oddać jako „uwalniający od czegoś”.

149 Podagrę jako jedną z kilku dolegliwości zagrażających zwierzętom wymienia Arystoteles (Arist. *Hist. an.* 8.22). Objawiała się ona stanem zapalnym w okolicach stopy, który był wywołany dużym stężeniem kwasu moczowego. Obecnie klasyfikowana jest jako choroba dotykająca ludzi. Zwolska 2014: 135.

150 Cf. Verg. *Georg.* 1.291–292.

151 Lary były bóstwami opiekuńczymi mieszkańców starożytnego Rzymu, zobowiązanymi do czuwania nad zagajnikami i rozdrożami. W domach prywatnych składano im ofiary w Kalendy, Nony i Idy, prosząc o opiekę nad zbiorami oraz o obfitość pożywienia: Cat. *Agr.* 143: „Zanim położy się spać, niech ma codziennie wyczyszczone ognisko i zamiecione naokoło. W Kalendy, Idy i Nony oraz kiedy przypadnie święto niech położy na ognisku wieniec i w miarę możliwości w te same dni złoży ofiarę bóstwu domowemu”, przeł. Mikołajczyk 2009: 157. Kaczor 2019: 78.

w wysokich gajach i ostro zakończone pochodnie rozmieszczamy przy leśnym przybytku Diany<sup>152</sup>. Szczenięta są przyoblekane w zwyczajowe ozdoby, a łowcy samą broń rozkładają wśród kwiatów w samym środku świętego gaju i [pozostawiają – dod. E.G.-P.], aby zaznała wypoczynku w trakcie obrzędów.

*tum cadus et viridi fumantia liba feretro  
praeveniunt teneraque extrudens cornua fronte  
haedus et ad ramos etiamnum haerentia poma,                   490  
lustralis de more sacri, quo tota iuventus  
lustraturque deae proque anno reddit honorem.*

(488–492) Wtedy jako pierwsze pojawiają się dzban i placki dymiące na zielonych tacach, koźlę wypychające z czoła delikatne rogi i owoce nawet teraz niezerwane z gałęzi, na wzór rytuału, podczas którego cała młodzież zarówno poddaje się oczyszczeniu<sup>153</sup>, jak i oddaje bogini cześć za cały rok.

*ergo impetrato respondet multa favore  
ad partes, qua poscis opem; seu vincere silvas  
seu tibi fatorum labes exire minasque                               495  
cura prior, tua magna fides tutelaque Virgo.*

(493–496) A więc gdy uzyska się jej życzliwość, bogini da wskazówki w kwestiach, w których prosisz o pomoc. Czy twoją najważniejszą troską jest poskromić lasy, czy uniknąć plag i zagrożeń przeznaczenia, Dziewica jest twoją największą ochroną i strażniczką.

### Uwagi na temat koni (Gratt. Cyn. 497–541)

*restat equos finire notis, quos arma Dianae  
admittant: non omne meas genus audet in artes.*

---

152 Odwołanie do świątyni Diany znajdującej się w Nemi.

153 Lustrum – obrzęd oczyszczenia dokonywany w Rzymie co pięć lat przez ustępujących cenzorów.

*est vitium ex animo, sunt quos imbellia fallant  
corpora, praeveniens quondam est incommoda virtus.* 500

(497–500) Pozostaje opisać cechy charakterystyczne tych koni, które dopuściłby oręż Diany. Nie każda rasa płonie odwagą do moich sztuk. Niedoskonałość wynika z postawy. Są konie, które zawodzą ich [własne – dod. E.G.-P.] niewojownicze ciała; a dla innych niekiedy nie jest korzystny nadmierny zapał.

*consule, Penei qualis perfunditur amne  
Thessalus aut patriae quem conspexere Mycenae  
glaucum? nempe ingens, nempe ardua fundet in auras  
crura. quis Eleas potior lustravit harenas?*

(501–504) Zastanów się, jaki jest koń tesalski, który kąpie się w rzece Penejos<sup>154</sup>, lub ten siwek, którego podziwiała ojczyste Mykeny? Bez wątpienia jest ogromny, wyrzuci nogi wysoko w powietrze. Czy jakiś wspanialszy koń przemierzył piaski Elidy?<sup>155</sup>

*ne tamen hoc attingat opus: iactantior illi 505  
virtus quam silvas durumque lacessere martem.  
nec saevos miratur equos terrena Syene  
scilicet, et Parthis inter sua mollia rura  
mansit honor; veniat Caudini saxa Taburni  
Garganumve trucem aut Ligurinas desuper Alpes; 510  
ante opus excussis cadet unguibus. et tamen illi  
est animus fingetque meas se iussus in artes:  
sed iuxta vitium posuit deus. at tibi contra  
Callaecis lustratur equis scruposa Pyrene,  
non tamen Hispano martem temptare ministro 515  
ausim: in muricibus vix ora tenacia ferro*

---

154 Peneus (Penejos) – rzeka w Tesalii wypływająca z gór Pindus i uchodząca do Morza Egejskiego.

155 Prawdopodobnie odwołanie do igrzysk olimpijskich, których stałym elementem były wyścigi konne – jeźdźców i zaprzęgów. Rywalizacje sportowe odbywały się w miejscowości Olimpia w Elidzie aż do roku 393 n.e., kiedy zostały zniesione przez cesarza Teodozjusza. Jurewicz, Winniczuk 1968: 244; Green 2018: 55, przyp. 101.

*concedunt. at tota levi Nasamonia virga  
fingit equos: ipsis Numidae solvere capistris  
audax et patiens operum genus. ille vigebit  
centum actus spatii atque eluctabitur iram.*

520

(505–520) Niech jednak nie bierze się za polowanie: ma zbyt impulsywny charakter, żeby podjąć uciążliwą walkę w lasach. Oczywiście lądowy [ziemisty – dod. E.G.-P.] teren Syene<sup>156</sup> ceni konie, które nie są gwałtowne. Z kolei konie partyjskie zachowały swoją reputację na łagodnych terenach. Jeśli koń [partyjski – dod. E.G.-P.] przybędzie na góryste obszary ku skałom kaudyjskiego Taburnusa<sup>157</sup> albo na Garganus<sup>158</sup> lub ponad liguryjskie Alpy, upadnie z pogruchotanymi kopytami, zanim w ogóle podejmie się zadania, a mimo wszystko ma zapał i zmuszony dostosuje się do moich sztuk. Jednak nieopodal zalet bóg umieścił niedoskonałość. Przy czym dla ciebie galicyjskie<sup>159</sup> konie przemierzają skaliste Pireneje. Nie odważyłbym się jednak na prowadzenie łowów w towarzystwie rasy hiszpańskiej<sup>160</sup>: wśród ostrych skał nawet żelaznym wędzidłem trudno okiełznać te harde konie. A tymczasem cała Nasamonia<sup>161</sup> szkoli konie przy użyciu cienkiej różgi, podczas gdy Numidowie – lud odważny i wytrwały – nawet uwalniają konie z ich uzd. Ów [koń – dod. E.G.-P.] będzie pełen wigoru, kiedy wykona sto okrążeń i powściągnie swój temperament w trakcie zawodów.

*nec magni cultus: sterilis quodcumque remisit  
terra sui tenuesque satis producere rivi.  
sic et Strymonio facilis tutela Bisaltae:  
possent Aetnaeas utinam se ferre per arces,*

---

156 Syene – graniczne miasto Egiptu od strony Etiopii, na prawym brzegu Nilu.

157 Taburnus – góra na pograniczu Kampanii i Samnium, w pobliżu Kaudium.

158 Garganus mons – pasmo gór wapiennych na środkowo-wschodnim wybrzeżu Półwyspu Apenińskiego.

159 Callaecia (Gallaecia) – dziś Galicja.

160 Hyland 1990: 14.

161 Nasamonowie – plemię libijskie. Na podstawie ich przekazu Herodot wnioskuje, że Nil płynie przez Libię z zachodu na wschód analogicznie do Dunaju w Europie (Hdt. *Hist.* 2.31–34).

*qui ludus Siculis. quid tum, si turpia colla* 525  
*aut tenuis dorso curvatur spina? per illos*  
*cantatus Graiis Acragas victaeque fragosum*  
*Nebroden liquere ferae: o quantus in armis*  
*ille meis quouis dociles pecuaria fetus*  
*sufficient! quis Chaonios contendere contra* 530  
*ausit, vix merita quos signat Achaia palma?*

(521–531) Jego utrzymanie nie jest kosztowne: wystarczy mu, cokolwiek dostarczą nieurodzajna ziemia i cienkie strumyki. Tak samo łatwa jest opieka nad koniem bisaltyjskim z nad Strymonu<sup>162</sup>: szkoda, że nie mogą przemierzać zboczy Etny, tak jak to robią konie sycylijskie dla sportu. Cóż z tego, że jego szyja jest szkaradna albo chudy kręgosłup zgina się wzdłuż grzbietu? Dzięki nim Grecy w pieśniach opiewali Akragas<sup>163</sup>, a zwyciężone dzikie zwierzęta opuściły nierówny Nebrodes<sup>164</sup>. Jakże wartościowy dla moich zmagañ łowieckich [będzie – dod. E.G.-P.] koń, którego stada dostarczą źrebiąt zdolnych do podjęcia treningu! Kto odważyłby się wystawić przeciw nim konie epirockie<sup>165</sup>, które Grecja wyróżniła ledwie zasłużoną palmą?

*spadices vix Pellaei valere Cerauni;*  
*at tibi devotae magnum pecuaria Cyrrhae,*  
*Phoebe, decus meruere, levis seu iungere currus*  
*usus, seu nostras agere in sacraria tensas.* 535  
*venanti melius pugnat color: optima nigra*  
*crura illi badiosque legant et . . .*  
*et quorum fessas imitantur terga favillas.*

(532–538) Ledwie docenił macedoński Ceraunus<sup>166</sup> [konie – dod. E.G.-P.] kasztanowe; a tobie, Febie, z kolei stada poświęconej

---

162 Strymon (dziś Struma) – rzeka w Macedonii. Niegdyś stanowiła granicę pomiędzy Macedonią i Tracją.

163 Akragas – miasto na południowym wybrzeżu Sycylii. Cf. Pind. *Ol.* 3.2, *Oda na zwycięstwo Therona*.

164 Nebrodes mons – łańcuch górski w północno-wschodniej części Sycylii.

165 Chaones (pol. Chaonowie) – lud w Epirze.

166 Cerauni montes – góry znajdujące się między Epirem i Ilirią.

ci Cyrry<sup>167</sup> zasłużyły na swoją wielką sławę, czy to zaprzęgnięte do lekkich wozów, albo prowadzące nasze wozy do sanktuariów. Już sam kolor może być na łowach lepszą bronią: najlepiej [żeby miał koń – dod. E.G.-P.] czarne nogi, i niech wybiorą kasztanowate <od nich Euros<sup>168</sup> nie jest szybszy> i [te – dod. E.G.-P.], których grzbiety przypominają wygasłe płomyki.

*o quantum Italiae (sic di voluere) parentes*  
*praestant et terras omni praecepimus usu* 540  
*nostraque quam pernix collustrat prata iuventus!*

(539–541) O, jak bardzo wyróżniają się klacze italskie (tak właśnie chcieli bogowie) i jakże we wszystkich sprawach wyprzedziliśmy pozostałe części świata. Jakże źrebięta rozświetlają nasze łąki!

---

167 Cyrrha – miasto portowe Fokidy, Grecja Środkowa.

168 Euros – jeden z czterech głównych wiatrów, wiatr wschodni. Zgodnie z pierwotnym podziałem (Homer, Hezjod) istniały cztery wiatry. Oprócz Eurusa były to: Notus, Boreas, Zephirus. Z czasem dodawano kolejne.



## Wykaz skrótów

AJPh	– American Journal of Philology
Boll. Fill. Class.	– Bolletino di studi latini
CA	– Classical Antiquity
CQ	– Classical Quarterly
CW	– Classical World
FAH	– Fasciculi Archaeologiae Historicae
JRS	– The Journal of Roman Studies
OLD	– Oxford Latin Dictionary
PCPhS	– Proceedings of the Cambridge Philological Society
PnP	– Pieśń nad Pieśniami (Pismo św. Starego i Nowego Testamentu)
PP	– La parola del passato
RAH	– Rocznik Antropologii Historii
RE	– Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft
Rend. Ist. Lomb.	– Rendiconti del Istituto Lombardo
RFIC	– Rivista di Filologia e di Istruzione Classica
RhM	– Rheinisches Museum für Philologie
RPh	– Revue de philologie, de littérature et d'histoire anciennes
SoA	– Szkice o antyku
TAPhA	– Transactions and Proceedings of the American Philological Association

## Skróty autorów i dzieł antycznych<sup>1</sup>

Ael.	Aelian (Elian)
NA	<i>De natura animalium</i> (O naturze zwierząt)
VH	<i>Varia Historia</i> (Różne opowieści)
Apic.	Apicius (Apicjusz)
	<i>De re coquinaria</i> (O sztuce kulinarnej)
Arist.	Aristoteles (Arystoteles)
Hist. an.	<i>Historia animalium</i> (Historia naturalna zwierząt)
Pol.	<i>Politica</i> (Polityka)
Arrian.	Arrianus (Arrian)
Cyn.	<i>Cynegetica</i> (O łowiectwie)
Athen.	Athenaeus (Atenajos)
	<i>Deipnosophistae</i> (Uczta mędrców)
Callim.	Callimachus (Kallimach)
Aet.	<i>Aetia</i> (Aetia)
Hymn 3	<i>Hymn to Artemis</i> (Hymn do Artemidy)
Cat.	Cato (Katon)
Agr.	<i>De Agricultura</i> (O gospodarstwie wiejskim)
Cels.	Celsus (Celsus)
Med.	<i>De medicina</i> (O medycynie)
Cic.	Cicero (Cyceron)
Orat.	<i>Orator ad M. Brutum</i> (Mówca)
Q. Rosc.	<i>Pro Roscio comoedo</i> (Mowa w obronie aktora komediowego Roscjusza)
Claud.	Claudianus (Klaudian)
Cons. Stil.	<i>De consulatu Stilichonis</i> (O konsulacie Stilichona)
Colum.	Columella (Kolumella)
Rust.	<i>De re rustica</i> (O gospodarstwie)
Curt.	Q. Curtius Rufus (Kwintus Kurcjusz Rufus)
	<i>Historiae Alexandri Magni</i> (Historia Aleksandra Wielkiego)
Dio Cass.	Dio Cassius (Kasjusz Dion)
	<i>Historiae Romanae</i> (Historia rzymska)
Dio Chrys.	Dio Chrysostomus (Dion z Prusy)
Or.	<i>Orationes</i> (Mowy)

---

<sup>1</sup> Opracowane na podstawie *Oxford Classical Dictionary*<sup>4</sup> 2012 (eds. S. Hornblower, A. Spawforth, E. Eidinow. Oxford: Oxford University Press).

Flor.	Lucius Annaeus Florus (Lucjusz Anneusz Florus) <i>Ep. Epitomae de Tito Livio (Zarys dziejów rzymskich)</i>
Gratt.	Grattius Faliscus (Gracjusz Faliskus) <i>Cyn. Cynegetica (O łowiectwie)</i>
Hdt.	Herodotus (Herodot) <i>Hist. Historiae (Dzieje)</i>
Hes.	Hesiodus (Hezjod) <i>Theog. Theogonia (Teogonia)</i>
Hom.	Homerus (Homer) <i>h. Cer. Hymnus ad Cererem (Hymn do Demeter)</i> <i>Il. Ilias (Iliada)</i> <i>Od. Odyssea (Odyseja)</i>
Hor.	Horatius (Horacy) <i>Carm. Carmina (Pieśni)</i> <i>Epist. Epistulae (Listy)</i> <i>Epod. Epodes (Epody)</i>
Hyg.	Hyginus (Hyginus) <i>Fab. Fabulae (Opowieści)</i>
Isid.	Isidorus (Izydor) <i>Etym. Etymologiae (Etymologie)</i>
Liv.	Livius (Liwiusz) <i>Ab urbe condita (Dzieje Rzymu od założenia miasta)</i>
Luc.	Lucanus (Lukan) <i>Phars. Pharsalia (Farsalia)</i>
Lucr.	Lucretius (Lukrecjusz) <i>De rerum natura (O naturze wszechrzeczy)</i>
Man.	Manilius (Maniliusz) <i>Astronomica (Astronomia)</i>
Mart.	Martialis (Marcjalis) <i>Spect. Spectaculorum liber (Księga widowisk)</i>
Nem.	Nemesianus (Nemezjan) <i>Cyn. Cynegetica (O łowiectwie)</i> <i>Ecl. Eclogae (Eklogi)</i>
Opp.	Oppianus (Oppian) <i>Cyn. Cynegetica (O łowiectwie)</i>
Ov.	Ovidius (Owidiusz) <i>Ars Ars Amatoria (Sztuka kochania)</i>

	<i>Fast.</i>	<i>Fasti (Kalendarz poetycki)</i>
	<i>Met.</i>	<i>Metamorphoses (Metamorfozy)</i>
	<i>Pont.</i>	<i>Epistulae ex Ponto (Listy z Pontu)</i>
Paus.	Pausanias (Pauzaniasz)	
		<i>Graeciae descriptio (Wędrówka po Helladzie)</i>
Pind.	Pindarus (Pindar)	
	<i>Ol.</i>	<i>Olympian (Oda Olimpijska)</i>
Plin.	Plinius (Pliniusz)	
	<i>NH</i>	<i>Naturalis historia (Historia naturalna)</i>
Plin. Min.	Plinius Minor (Pliniusz Młodszy)	
	<i>Pan.</i>	<i>Panegyricus (Panegiryk)</i>
Plut.	Plutarchus (Plutarch)	
	<i>De soll. an.</i>	<i>De sollertia animalium (Które zwierzęta są zmyślniejsze, wodne czy lądowe?)</i>
	<i>Mor.</i>	<i>Moralia (Moralia)</i>
Poll.	Pollux (Polluks)	
	<i>Onom.</i>	<i>Onomasticon (Słownik nazw)</i>
Polyb.	Polybius (Polibiusz)	
	<i>Hist.</i>	<i>Historiae (Dzieje)</i>
Pompon.	Pomponius Mela (Pomponiusz Mela)	
		<i>De chorographia (Chorografia)</i>
Porph.	Porphirius (Porfiriusz)	
	<i>Abst.</i>	<i>De Abstinencia (O wstrzemięźliwości od jedzenia zwierząt)</i>
Prop.	Propertius (Propercjusz)	
		<i>Elegiae (Elegie)</i>
Quint.	Quintilianus (Kwintylijan)	
	<i>Inst.</i>	<i>Institutio oratoria (Kształcenie mówcy)</i>
Sen.	Seneca (Seneka)	
	<i>Q. Nat.</i>	<i>Quaestiones naturales (O zjawiskach natury)</i>
SHA	Scriptores Historiae Augustae (Pisarze historii cesarskiej)	
Stat.	Stattius (Stacjusz)	
	<i>Theb.</i>	<i>Thebais (Tebaida)</i>
Strab.	Strabo (Strabon)	
		<i>Geographica (Geografia)</i>
Suet.	Suetonius (Swetoniusz)	
	<i>Aug.</i>	<i>Augustus (Żywot Augusta)</i>

Theocr.	Theocritus (Teokryt) <i>Id.</i> <i>Idylls (Idylle)</i>
Theophr.	Theophrastus (Teofrast) <i>Hist. pl.</i> <i>Historia plantarum (Historia roślin)</i>
Thuc.	Thucydides (Tukidydes) <i>Bellum Peloponnesiacum (Wojna peloponeska)</i>
Tib.	Tibullus (Tibullus) <i>Elegiae (Elegie)</i>
Val. Max.	Valerius Maximus (Waleriusz Maksymus) <i>Facta et dicta memorabilia (Czyny i powiedzenia godne pamięci)</i>
Varr.	Varro (Warron) <i>Rust.</i> <i>De re rustica (O gospodarstwie wiejskim)</i>
Vell.	Velleius Paterculus (Wellejusz Paterkulus) <i>Historiae Romanae (Historia rzymska)</i>
Verg.	Vergilius (Wergiliusz) <i>Aen.</i> <i>Aeneis (Eneida)</i> <i>Ecl.</i> <i>Eclogae (Eklogi)</i> <i>Georg.</i> <i>Georgica (Georgiki)</i>
Xen.	Xenophon (Ksenofont) <i>Cyn.</i> <i>Cynegetica (O łowiectwie)</i> <i>Cyr.</i> <i>Cyropaedia (Wychowanie Cyrusa)</i> <i>Hell.</i> <i>Hellenica (Historia grecka)</i>



## Bibliografia

### Edycje tekstów Gracjusza Faliskusa

- Duff J.W., Duff A.M. 1998: *Grattius Faliscus. Cynegetica*. W: *Minor Latin Poets I*. Cambridge, MA – London: Cambridge University Press 1934 (1998<sup>6</sup>).
- Enk P.J. 1918: *Gratti Cynegeticon quae supersunt*. Cum prolegomenis, notis criticis, commentario exegetico. Zutphaniae: W.J. Thieme & cie.
- Formicola C. 1988: *Il Cinegeticon di Grattio*. Introduzione, testo critico, traduzione e commento a cura di C. Formicola. Bologna: Pàtron Editore.
- Haupt M. 1838: *Ovidii Halieutica, Grattii et Nemesiani Cynegetica*. Lipsiae: Nabu Press.
- Verdière R. 1964: *Poetae bucolici cynegeticique minores*. Vol. I: *Grattii Cynegeticon libri I quae supersunt*. Texte et traduction par R. Verdière. Wetteren: Universa.

### Inne źródła (wydania i przekłady)

- Aelianus: Dilts M.R. (ed.) 1974. Aelianus Claudius: *Varia historia*. Leipzig: Teubner.
- Apicius: Giarratano C. (ed.) 1922. Apicius Marcus Gavius: *De re coquinaria quae extant*. Lipsiae: Teubner.
- Aristoteles: Dittmayer L. (rec.) 1907. Aristoteles: *De animalibus historia*. Lipsiae: Teubner.

- Arrianus: Sestili A. (a cura di) 2011. Lucio Flavio Arriano: *L'arte tattica: trattato di tecnica militare: testo greco a fronte*. Roma: Aracne.
- Arrianus: Sestili A. (trad.) 2010. Arrianus, Lucius, Flavius: *Il cinegetico. Trattato sulla caccia*. Torino: Società Editrice Dante Alighieri.
- Cato: Goets G. (ed.) 1922. Cato Marcus Porcius: *De agricultura liber*. Lipsiae: Teubner; Mikołajczyk I. (przeł.) 2009. Marek Porcejusz Katon: *O gospodarstwie rolnym*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Celsus: Mudry P. (rec.) 1982. Celsus, Aulus Cornelius: *De medicina*. Rome: Nabu Press.
- Columella: Richter W. (ed.) 1972. Columella Lucius Moderatus: *De re rustica*. München: Artemis.
- Dio Cassius: Biały K. (przeł.) 2017. Kasjusz Dion: *Historia rzymska*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Dion Chrysostomos: Tuszyńska K. (przeł.) 2018. Dion z Prusy: *Druga, czwarta, trzecia mowa o królestwie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Herodotus: Legrand E. (ed.) 2003. Herodotus: *Histoires*. Paris: Belles Lettres.
- Hesiodus: West M.L. (transl.) 1988. Hesiodus: *Theogony and Works and Days*. Oxford: Oxford University Press.
- Hohl E. (ed.) 1997: *Scriptores Historiae Augustae*. Vol. 2. Ed. E. Hohl. Stutgardiae–Lipsiae: Teubner.
- Homerus: West M.L. (rec.) 1998. Homerus: *Ilias*. Stutgardiae: Teubner.
- Homerus: West M.L. (rec.) 2017. Homerus: *Odyssea*. Berlin: Teubner.
- Horatius: Klingner F. (ed.) 1982. Horatius, Flaccus Quintus: *Carmina*. Leipzig: Teubner.
- Horatius: Krókowski J. (przeł.) 1957. Horacy: *Wybór poezji*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Hyginus: Marshall P.K. (ed.) 1993. Hyginus, Caius Iulius: *Fabulae*. Stutgardiae: Teubner.
- Livius: Weissenborn E., Müller M. (edd.) 1912. *Titi Livi ab Urbe condita libri*. Pars 1–6. Lipsiae: Teubner; Kościółek A. (przeł.) 1968. Tytus Liwiusz: *Dzieje Rzymu od założenia miasta*. Ks. 1–5. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Lucanus: Hosius C. (ed.) 1905. Lucanus, Marcus Annaeus: *De bello civili libri decem [Pharsalia]*. Lipsiae: Teubner.



- Lucretius: Martin J. (rec.) 1959. Lucretius, Carus Titus: *De rerum natura libri sex*. Lipsiae: Teubner; Szymański E. (przeł.) 1957. Tytus Lukrecjusz Karus: *O naturze wszechrzeczy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Manilius: Goold G.P. (ed.) 1985. Manilius Marcus: *Astronomica*. Leipzig: Teubner.
- Martialis: Coleman K.M. (ed.) 2006. *Marci Valerii Martialis Liber Spectaculorum*. Oxford: Oxford University Press; Różycka-Tomaszuk K. (przeł.) 2015. Marcjalis: *Księga widowisk*. Oprac. A. Kłęczar, M. Zagórski, B. Burliga. Wrocław: Biblioteka Antyczna.
- Oppianus: Sestili A. (trad.) 2010. Oppianus: *Il Cinegetico. Trattato sulla caccia*. Roma: Società Editrice Dante Alighieri.
- Ovidius: Alton E.H., Wormell D.E.W., Courtney E. (edd.) 1978. Ovidius Naso Publius: *Fasti*. Lipsiae: Teubner.
- Ovidius: Anderson W.S. (ed.) 1998. Ovidius, Naso Publius: *Metamorphoses*. Stuttgart: Teubner.
- Pausanias: Rocha-Pereira M.H. (ed.) 1973–1977. Pausanias: *Graeciae descriptio*. Vol. 1–2. Leipzig: Teubner.
- Pindarus: Maehler H. (ed.) 1975. Pindarus: *Fragmenta*. Leipzig: Teubner.
- Plinius Minor: Gruszka P. (przeł.) 1996. Pliniusz Cecyliusz Młodszy: *Panegyryk, czyli mowa dziękczynna na cześć Trajana wygłoszona w senacie w 100 r.* Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskie.
- Plinius: Mayhoff C. (ed.) 1892–1970. Plinius Maior, Caius Secundus: *Naturalis historiae libri XXXVII*. Vol. 1–6. Lipsiae: Teubner.
- Plinius: Mikołajczyk I. (przeł.) 2017. Gajusz Pliniusz Sekundus: *Historia naturalna*. T. 1: *Kosmologia i Geografia*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Pollux: Bethe E. (ed.) 1998. Pollux Iulius: *Onomasticon*. Lipsiae: In Libraria Kuehniana.
- Polybius: Pédech P. (et.) 2003. Polybe: *Histoires*. T. 1–2. Paris: Belles Lettres.
- Propertius: Hanslik R. (ed.) 1979. Propertius, Sextus: *Carmina*. Leipzig: Teubner.
- Quintilianus: Butler H.E. (transl.) 1922. Quintilianus, Marcus Fabius: *Institutio oratoria*. London: W. Heinemann.
- Seneca: Gercke A. (ed.) 1907. Seneca, Lucius Annaeus: *Naturalium quaestionum libros VIII*. Lipsiae: Teubner.

- Statius: Shackleton Bailey D.R. (ed.) 2003. Statius, Pubius Papinius: *Thebais*. London: Harvard University Press.
- Strabo: Roller D.W. (transl.) 2014. Strabo: *The Geography of Strabo*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Suetonius: Ihm M. (ed.) 1908. Suetonius, Caius Tranquillus: *De vita caesarum*. Lipsiae: Teubner; Niemirska-Pliszczyńska J. (przeł.) 2004. Gajusz Swetoniusz Trankwillus: *Żywoty Cezarów*. T. 1–2. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Theocritus: Verity A. (transl.) 2003. Theocritus: *Idylls*. Oxford: Oxford University Press.
- Valerius Maximus: Shackleton Bailey D.R. (ed.) 2000. Valerius Maximus: *Memorable doings and sayings*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Velleius: Hellegouarc'h J. (et.) 1982. Velleius Paterculus: *Histoire romaine*. Paris: Belles Lettres.
- Vergilius: Chew K. (transl.) 2002. Vergilius, Maro Publius: *Georgics*. Indianapolis: Hackett Pub.; Czerny A.L. (przeł.) 1956: Publiusz Wergiliusz Maro: *Georgiki*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Vergilius: Ribbeck O. (rec.) 1914. Vergilius Maro Publius: *Opera cum appendice / in usum scholarum iterum*. Lipsiae: Teubner.
- Xenophon: Hude C. (rec.) 1931. Xenophon: *Expeditio Cyri/Anabasis*. Lipsiae: Teubner; Rapaport A. (przeł.) 2006. Ksenofont: *Pisma wybrane*. Warszawa: Antyk Marek Drewnicki.
- Xenophon: Philips A.A., Willcock M.M. (edd.) 1999. Xenophon: *On hunting (Kynēgetikos)*. Warminster: Aris & Phillips; Schnayder J., Rapaport A. (przeł.) 1966: Ksenofont: *Wybór pism*. Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Xenophon: Underhill G.E. (ed.) 1984. Xenophon: *Hellenica*. Salem: Ayer.

## Opracowania

- Anderson J.K. 1985: *Hunting in the Ancient World*. Berkeley: University of California Press.
- Appel W. 2005: *Poezja epicka od Antymacha do Nonnosa*. W: *Literatura Grecji starożytnej*. T. 1: *Epika. Liryka. Dramat*. Red. H. Podbielski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 233–321.

- Aymard J. 1938: *A propos de Grattius*. RPh 12: 325–329.
- Aymard J. 1951: *Essai sur les chasses romaines, des origines à la fin du siècle des Antonins*. Paris: E. de Boccard.
- Bartnik A. 2019: „Swędzący problem”: rzymscy weterynarze w walce z pasożytami zewnętrznymi. „Wieki Stare i Nowe” 14 (19): 39–57.
- Błażkiewicz M. 2015: *A Commentary on the Cynegetica by Oppian of Apamea, Book II, „Eos”* CII: 353–361.
- Bravo B., Krzyżanowska A., Kunisz A., Trynkowski J., Wipszycka E. 1985: *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Brożek M. 1976: *Historia literatury łacińskiej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bücheler F. 1880: *Coniectanea de Silio Iuvenale Plauto aliis poetis lat.* RhM 35: 390–407.
- Buczek J. 1999: Wścieklizna – historia, stan obecny, kontrola epidemiologiczna. „Medycyna Weterynaryjna” 55: 783–787.
- Burliga B. 2009: *The Aristocratic Aspect of Hunting in Arrian's Cynegeticus*. FAH 22: 35–39.
- Burliga B. 2011: *Homo venans. Religijny wymiar polowania starożytnych Greków według Arriana z Nikomedii*. RAH 1–2: 95–118.
- Burliga B. 2012: Czy antyczni Grecy praktykowali sokołnictwo? W: *Anthropon zeto = Szukam człowieka: księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi dr. hab. Krzysztofowi Głombiowskiemu w 65. rocznicę urodzin*. Red. A. Marchewka. Gdańsk: Wydawnictwo UG: 79–97.
- Burliga B. 2015a: *Nunc est venandum: dialog z Artemidą w prologu eposu dydaktycznego Kunhgetika ps.-Oppiana z Apamei*. W: *Epika antyczna i jej kontynuacje do XVIII wieku*. Red. A. Witczak. Gdańsk: Wydawnictwo UG: 221–242.
- Burliga B. 2015b: *Splendor łowów z ptakami drapieżnymi: retoryka Przedmowy do Sztuki sokołnictwa (De arte venandi cum avibus) cesarza Fryderyka II Hohenstaufa*. „Studia z Dziejów Średniowiecza” 19: 27–49.
- Butler A.J., Litt D. 1930: *Sport in Classical Times*. London: Ernest Benn.
- Butterfield D. 2008: *On the Avoidance of 'eius' in Latin Poetry*. RhM Neue Folge 151/2: 151–167.
- Buttrey T.V. 1983: *Roman coinage of the Cyrenaica, first century BC to first century AD*. W: *Studies in Numismatic Method*. Eds. C.N.L. Brooke,

- B.H.I.H. Stewart, J.G. Pollard, T.R. Volk. Cambridge: Cambridge University Press: 23–46.
- Capponi F. 1958: *Il cassis ed i suoi poeti*. „Latomus” 17: 669–689.
- Cartmill M. 1996: *A View to a Death in the Morning: Hunting and Nature through History*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cazzaniga I. 1962: *Gratio (Cynege. 68) ed Ovidio (Met. VIII 397)*. PP 82: 296–299.
- Cessi C. 1898: *Per la cronologia di Grattio*. Boll. Fil. Class. 6: 133–135.
- Commager S. 1995: *The Odes of Horace: A Critical Study*. Norman–London: Yale University Press.
- Curcio G. 1898: *Grazio poeta didattico*. RFIC 26: 55–69.
- Cytowska M., Szelest H. 1990: *Literatura rzymska. Okres augustowski*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Damschen G. 2004: *Das lateinische Akrostichon: neue Funde bei Ovid sowie Vergil, Grattius, Manilius und Silius Italicus*. „Philologus” 148 (1): 88–115.
- De Vivo A. 1991: *Il proemio del Cynegeticon Liber di Grattio*. W: *Prefazioni, prologhi, proemi di opere tecnico-scientifiche latine*. A cura di C. Santini e N. Scivoletto. Rome: Biblioteca del Giornale Italiano di Filologia: 749–765.
- Dickie M.W. 2003: *Magic and Magicians in the Graeco-Roman World*. London: Routledge.
- Eagleton T. 2014: *Jak czytać literaturę*. Przeł. A. Kunicka. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Edmunds L. 2010: *Toward a Minor Latin Poetry*. „Poetica” 42/1–2: 28–60.
- Effe B. 1977: *Dichtung und Lehre: Untersuchungen zur Typologie des antiken Lehrgedichts*. Munich: C.H. Beck.
- Elżanowski A. 2018: *Motywacja i moralność łowiecka*. „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 4: *Polowanie*: 121–134.
- Enk P.J. 1917: *De Grattio et Nemesiano*. „Mnemosyne” 45: 53–68.
- Epplert Ch. 2019: *Gladiatorzy i walki z dzikimi zwierzętami na arenach*. Przeł. I. Michałowska-Gabrych. Kraków: Astra.
- Fanti G. 2017: *The Failure of Memmius in Lucretius' DRN*, „Latomus” 76 (1): 58–79.
- Fontenrose J.E. 1939: *Apollo and Sol in the Latin Poets of the First Century B.C.* TAPhA 70: 439–455.

- Forcén C.E. 2020: *The hound of the Falconer, Roman and Byzantine hawking in the Venetian Cynegetica*. „Estudios Bizantinos” 8: 149–172.
- Fowler W.W. 1910: *The Carmen Saeculare of Horace and Its Performance*, June 3 B. C. 17. CQ 4/3: 145–155.
- Gavoille E. 2007: *La presentation liminaire de l'art dans les poèmes didactiques d'Ovide et de Grattius: tradition poétique, normes rhétoriques et échos philosophiques*. W: *Commencer et Finir. Débuts et fins dans les littératures grecque, latine et neolatine*. Eds. B. Bureau, Chr. Nicolas. Lyon: Vita Latina: 83–96.
- Gentile A. 2019: *Le strade portano tutte a Roma Capitale: “Caput Mundi”*. „Il Popolo”, 26.04.2019, <https://www.ilpopolo.news/le-strade-portano-tutte-a-roma-capitale-caput-mundi/> (data dostępu: 24.07.2024).
- Goldsworthy A. 2017: *Pax Romana. Wojna, pokój i podboje w świecie rzymskim*. Przeł. N. Radomski. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Grabowska B. 2014: *Zmiany relacji człowiek–zwierzę, czyli cena postępu*. „Kultura i Wartości” 2 (10): 105–120.
- Graindor P. 1927: *Athènes sous Auguste*. Université Égyptienne – Recueil de travaux publiés par la Faculté des Lettres, I.
- Green C.M.C. 1996: *Did the Romans Hunt?* CA 15/2 (Oct.): 220–260.
- Green C.M.C. 2000: *The Slayer and the King: “Rex Nemorensis” and the Sanctuary of Diana*. „Arion: A Journal of Humanities and the Classics”. Third Series 7/3: 24–63.
- Green S.J. (ed.) 2018: *Grattius: Hunting an Augustan Poet*. Oxford: Oxford University Press.
- Grimal P. 1990: *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*. Hasła przeł. M. Bronarska et al. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Groos K. 1898: *Die Spiele der Tiere*. Jena: Inktank Publishing.
- Groos K. 1899: *Die Spiele der Menschen*. Jena: Inktank Publishing.
- Gryksa E. 2017: *Obraz Rzymu u Florusa*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Gryksa E. 2020: *Ars venandi w twórczości Owidiusza na marginesie Cynegetica Gracjusza Faliskusa. Wybrane aspekty*. W: *Dwa millenia z Owidiuszem*. Red. E. Berger, M. Miazek-Męczyńska, M. Puk, E. Skwara. E. Wesołowska. Poznań: Wydawnictwo UAM: 143–155.
- Gryksa-Pająk E. 2023: *Relacja człowiek–zwierzę w poemacie Cynegetica Gracjusza Faliskusa na marginesie tradycji antycznych polowań*. „Colloquia Litteraria” 35/2: 27–41.

- Gzella S. 1979: *Polowania u starożytnych Greków i Rzymian*. „*Filomata*” 324: 183–195.
- Henderson J. 2001: *Going to the dogs / Grattius <math>\epsilon</math> the Augustan subject*. PCPhS 47: 1–22.
- Hull D.B. 1964: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. London: University of Chicago Press.
- Hutchinson G.O. 2009: *Read the Instructions: Didactic Poetry and Didactic Prose*. CQ New Series 59/1 (May): 196–211.
- Hyland A. 1990: *Equus: The Horse in the Roman World*. London: Yale University Press.
- Jackson A.C. 2013: *History of Rabies Research*. W: *Rabies: Scientific Basis of the Disease and Its Management*. Ed. A.C. Jackson. Amsterdam: Academic Press: 1–15.
- Jażdżewska K. 2009: Not an “innocent spectacle”: *Hunting and venationes in Plutarch’s De sollertia animalium*. „*Ploutarchos*” 10/7: 35–46.
- Johannes R. 1907: *De studio venandi apud Graecos et Romanos*. Göttingen: Kessinger Publishing.
- Judah J.C. 2008: *Buzzards and Butterflies: Human Remains Detection Dogs*. Montana: Lulu.com.
- Jurewicz O., Winniczuk L. 1968: *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kaczor I. 2019: *Parentalia, Lemuria, Larentalia, Compitalia, Mundus patet – ceremonie ku czci zmarłych w rzymskim systemie wierzeń*. „*Collectanea Philologica*” XXII: 63–84.
- Kamieniak J., Mazurkiewicz T., Tzetze M. 2016: *Pies jako typowy drapieżnik komunikujący się z człowiekiem*. „*Życie Weterynaryjne*” 91 (4): 235–237.
- Kayachev B. 2018: *Hunt as War and War as Hunt: Grattius’ Cynegetica and Virgil’s Aeneid*. W: *Grattius: Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. Green. Oxford: Oxford University Press: 97–114.
- Kidd S. 2014: *Xenophon’s Cynegeticus and its Defense of Liberal Education*. „*Philologus*” 58/1: 76–96.
- Kiss D. 2015: *Isaac Vossius, Catullus and the Codex Thuaneus*. CQ New Series 65/1 (May): 344–354.
- Kłoczek C., Penar W. 2017: *Relacje człowiek zwierzę i ich konsekwencje*. „*Przegląd Hodowlany*” 6: 3–4.

- Korzeniowski S. 2018: *Łowiectwo dawniej i dziś. Wybrane zagadnienia*. Suwałki: Wydawnictwo Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.
- Kostuch L. 2020: *Polemos w świecie zwierząt*. W: *Interpretacje przyrody w przeszłości*. Red. P. Oliński, W. Piasek, R. Piętka. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK: 157–168.
- Kouremenos A. 2019: *Origanum dictamnus* (dittany of Crete): *testaments, uses, and trade of a sacred plant in antiquity*, [https://www.researchgate.net/publication/333420150\\_Origanum\\_dictamnus\\_dittany\\_of\\_Crete\\_testaments\\_uses\\_and\\_trade\\_of\\_a\\_sacred\\_plant\\_in\\_antiquity](https://www.researchgate.net/publication/333420150_Origanum_dictamnus_dittany_of_Crete_testaments_uses_and_trade_of_a_sacred_plant_in_antiquity) (data dostępu: 16.10.2024).
- Kucz A. 2017: „*Debemus carmina Baccho*” – *analisi dell'Egloga III di Nemesiano*. W: SoA. T. III: *Hermeneutika wina*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: 81–87.
- Kucz A. 2018: *Lingua colorum nell'Egloga III di Nemesiano*. W: SoA. T. IV: *Lingua coloris*. Red. A. Kucz, P. Matusiak. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: 27–37.
- Kucz A. 2022: *Visualizzazione nella poesia di Nemesiano*. Kraków: Wydawnictwo Ignatianum.
- Kucz A. 2024: *Kobiety i milczenie w Pervigilium Veneris*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kucz A., Gryksa E. 2019: *Nemezjan w kręgu antycznej tradycji łowieckiej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kyle D.G. 2001: *Spectacles of Death in Ancient Rome*. London: Adam Publishers.
- Lane Fox R.J. (rec.) 2019: S.J. Green (ed.): *Grattius: Hunting an Augustan Poet*. JRS: 409–410.
- Lausberg H. 1998: *Handbook of Literary Rhetoric: A Foundation for Literary Study*. Eds. D.E. Orton, R.D. Anderson. Leiden–Boston–Köln: Brill.
- Le Roux P. 2009: *L'Empereur Romain et la chasse*. W: *Chasses Antiques. Pratiques et Représentations dans le monde Gréco-Romain (IIIe siècle av. – IVe siècle apr. J.-C.)*. Ed. J. Trinquier, Ch. Vendries. Rennes: Presses universitaires de Rennes: 23–35.
- Leśniak K. 1989: *Arystoteles*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Lewis S., Llewellyn-Jones L. 2018: *The Culture of Animals in Antiquity: A Sourcebook with Commentaries*. London: Routledge.
- Lichański J. 1997: *Jan Parandowski – tłumacz i teoretyk literatury*. W: *Przekład literacki. Teoria – Historia – Współczesność*. Red. A. Nowicka-

- Jeżowa, D. Knysz-Tomaszewska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN: 13–25.
- Lieven A. von 2016: *Translating Gods, Interpreting Gods: On the Mechanisms behind the Interpretatio Graeca of Egyptian Gods*. W: *Greco-Egyptian Interactions: Literature, Translation, and Culture, 500 BC – AD 300*. Ed. I. Rutherford. Oxford: Oxford University Press: 61–82.
- Lowe D. 2010: *The Symbolic Value of Grafting in Ancient Rome*. TAPhA 140/2 (Autumn): 461–488.
- Lowe D. 2013: *Chasing (most of) the Giants out of Grattius “Cynegetica”*. „Quaderni Urbinati di Cultura Classica. Nuova serie” 104/2: 183–188.
- MacKinnon M. 2010: ‘Sick as a dog’: zooarchaeological evidence for pet dog health and welfare in the Roman world. „World Archaeology” 42/2 (June: *Humans and animals*): 290–309.
- MacKinnon M. 2014: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals in Classical Thought and Life*. Ed. G.L. Campbell. Oxford: Oxford University Press.
- Mamzer H. 2018: *Przyroda groźna? Biofobia jako usprawiedliwienie konieczności polowań*. „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 4: *Polowanie*: 149–161.
- Manolaraki E. 2012: *Imperial and Rhetorical Hunting in Pliny’s Panegyricus*. „Illinois Classical Studies” 37: 175–198.
- Martin D. 1917: *The Cynegetica of Nemesianus*. New York: Cornell University.
- Mayer R. 1982: *Neronian Classicism*. AJPh 103: 305–318.
- Miszczyński D. 2020: *Sprawiedliwość wobec zwierząt w ujęciu Plutarcha z Cheronei*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa.
- Moul V. 2018: *Hunting with Hounds in Neo-Latin: The Reception of Grattius from Fracastoro to Vanière*. W: *Grattius: Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. Green. Oxford: Oxford University Press: 215–233.
- Nelson Hawkins J. 2014: *The Barking cure: Horace’s “Anatomy of Rage” in “Epodes” 1, 6, and 16*. AJPh 135/1 (Spring): 57–85.
- Opper T. 2008: *Hadrian: Empire and Conflict*. London: Harvard University Press.
- Orlandi G. 1976: *Sulla discussa cronologia del Cynegeticon di Grattio*. Rend. Ist. Lomb. 110: 212–221.
- Orth F. 1916: *Jagd*. RE 9: 558–604.



- Osiński P. 2020: *Bruno Kiciński jako tłumacz łacińskiej poezji łowieckiej*. W: SoA. T. VI: *Człowiek w relacji z naturą*. Red. E. Gryksa. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: 129–141.
- Ostrander E., Ruvinsky A. 2012: *The Genetics of the Dog*. Eds. E. Ostrander, A. Ruvinsky. Cambridge: Cabi.
- Oxford Classical Dictionary*<sup>4</sup> 2012. Eds. S. Hornblower, A. Spawforth, E. Eidinow. Oxford: Oxford University Press.
- Paschalis M. 2000: *Generic Affiliations in Roman and Greek Cynegetica*. W: *Kterismata: Philologica Meletemata Apheromena ston Io. S. Kambitsi (1938–1990)*. Eds. P. Kakrides, G.M. Sefhakes. Heraklion: De Gruyter: 201–232.
- Pavan A. 2010: *Ercole Strozzi's Venatio. Classical Inheritance and Contemporary Models of a Neo-Latin Poem*. „Humanistica Lovanien-sia” 59: 29–54.
- Podbielski H. 2005: *Literatura Grecji starożytnej*. T. 1: *Epika. Liryka. Dramat*. Red. H. Podbielski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Probučka D. 2013: *Koncepcje filozoficzne źródłem moralnego zła w relacji człowiek–zwierzę. Arystotelizm – kartezjanizm – kontraktualizm*. W: *Etyka a zło*. Red. D. Probučka. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego: 105–120.
- Reeve M.D. 1983: *Grattius*. W: *Texts and Transmission: A Survey of the Latin Classics*. Ed. L.D. Reynolds. Oxford: Oxford University Press.
- Reeve M.D. 2016: *Two Manuscripts of 'Ovid' and Grattius*. „Hermes” 144/2: 194–202.
- Richmond J.A. 1968: *Ancient Rope-Grattius 24-7*. CQ New Series 18/2 (Nov.): 380–381.
- Sapota T. 2017: *Horacy o winie*. W: SoA. T. III: *Hermeneutyka wina*. Red. A. Kucz, P. Matusiak. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego: 73–79.
- Schlapbach K. 2007: *The pleasance, solitude, and literary production. The transformation of the locus amoenus in Late Antiquity*. „Jahrbuch für Antike und Christentum” 50: 34–50.
- Schubert Ch. 2004: *Bemerkungen zum Proöm der Cynegetica des Grattius*. „Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft” 28b: 91–104.
- Shackleton Bailey D.R. 1978: *Notes on Minor Latin Poets*. „Phoenix” 32: 305–325.
- Słapek D. 2010: *Sport i widowiska w świecie antycznym*. Kraków: Homini.

- Syme R. 1978: *History in Ovid*. Oxford: Oxford University Press.
- Synak M. 2010: *Dawna broń myśliwska. Katalog wystawy Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach*. Chojnice.
- Takács S.A. 2008: *Vestal Virgins, Sibyls and Matrons: Women in Roman Religion*. Austin: University of Texas Press.
- Tarleton N. 1989: *Pastoralem praefixa cuspidem myrtum (Aeneid 7.817)*. CQ 39: 13–33.
- Toohey P. 1996: *Epic Lessons: An Introduction to Ancient Didactic Poetry*. London: Routledge.
- Toohey P. 2004: *Passing Time: Hunting, Poetry, and Leisure*. W: idem: *Melancholy, Love, and Time: Boundaries of the Self in Ancient Literature*. Michigan: University of Michigan Press: 222–258.
- Turasiewicz R. 2005: *Historiografia: Herodot, Tukidydes, Ksenofont i historycy IV wieku przed Chrystusem*. W: *Literatura Grecji starożytnej*. T. 2: *Proza historyczna. Krasomówstwo. Filozofia i nauka. Literatura chrześcijańska*. Red. H. Podbielski. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 11–61.
- Vidal-Naquet P. 2003: *Czarny łowca. Formy myśli i formy życia społeczne-go w świecie greckim*. Przeł. A.S. Chankowski. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Von Kayler B. 1894: *Jagd und Jagdrecht in Rom*. Göttingen, s.n.
- Weinstock S. 1937: *Tifafa*. RE II 6: 932–939.
- Welsh J.T. 2014: *How to Read a Volcano*. TAPhA 144/1 (Spring): 97–132.
- Wesoły M. 1971: *Prolog Ksenofontowego Kynegetiku*. „Filomata” 248: 387–397.
- Wesoły M. 1972: *Poematy myśliwskie w literaturze antycznej*. „Filomata” 254: 226–236.
- Wesoły M. 1974: *Tendencje wychowawcze i moralizatorskie w Ksenofontowym „Podręczniku łowiectwa”*. „Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2: 9–31.
- Whitlatch L.A. 2013: *The hunt for knowledge: Hunting in Latin Didactic Poets*. New Jersey: Rutgers University.
- Whitlatch L.A. 2014: *Empiricist Dogs and the Superiority of Philosophy in Lucretius’ “De Rerum Natura”*. CW 108/1 (Fall): 45–66.
- Williams H.J. 1986: *The Eclogues and Cynegetica of Nemesianus*. Leiden: Brill.

- Windt T. 1990: *Presidents and Protestors: Political Rhetoric in the 1960s*. Alabama: University of Alabama Press.
- Woźniak J. 2017: *Jak wychować i wyszkolić psa*. Piła: Zachodni Poradnik Łowiecki.
- Zabłocka M. 1987: *Zmiany w ustawach małżeńskich Augusta za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej*. „Prawo Kanoniczne” 30/1–2: 151–177.
- Zanker P. 1999: *August i potęga obrazów*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Zwolska P. 2014: *Pies. Antyczny przyjaciel*. Kraków: Wydawnictwo Avalon.



## Indeks osób, bóstw i postaci mitycznych

- A
- Adonis 75
- Albert Wielki 35
- Aloadzi 75
- Anceus 75
- Anderson John Kinloch 44
- Antonius Pius 24
- Apicjusz 98, 120, 125
- Apollo 103, 130
- Aratos z Soloi 38
- Argonauci 75
- Argos 49
- Arrian 11, 12, 16, 33, 37, 40, 50,  
69, 70, 94, 120, 126, 129, 146
- Artemida 37, 44, 72, 75, 81, 120,  
129
- Arsyoteles 20, 63, 104, 113, 120,  
133
- Astylos 90
- Atalanta 44
- Atenajos 98, 120
- August Oktawian 31, 15, 19, 24,  
25, 40, 45, 46, 48, 71, 103, 122,  
137
- Aulus Postumiusz 47
- Aymard Jacques 17, 21, 22, 38,  
84, 129
- B
- Bartnik Agnieszka 108, 129
- Berger Łukasz 131
- Biondo Michelangelo 35
- Błażkiewicz Monika 34, 129
- Borystenes 24, 84
- Bravo Benedetto 31, 129
- Brożek Mieczysław 15, 129
- Bücheler Franz 14, 129
- Buczek Jan 104, 129
- Burliga Bogdan 4, 33, 34, 37, 127,  
129
- Butterfield David 90, 129
- C
- Caius John 35
- Capponi Filippo 70, 130
- Cazzaniga Ilaria 15, 130
- Celsus Aulus Korneliusz 104,  
120, 126

Cerber 104  
Cestellesi Adriano 35  
Chaonowie 117  
Commager Steele 17, 130  
Curcio Gaetano 14, 16, 29, 75,  
82, 130  
Cyceron Marek Tulliusz 72, 93,  
99, 120  
Cytowska Maria 18, 33, 39, 130

#### D

Damschen Gregor 39, 130  
Darcio Giovanni 35  
Dercylos 40, 55, 59, 79  
Diana 15, 40, 55, 61, 62, 67, 68,  
78, 79, 81, 93, 113, 114, 115, 131,  
146  
Dickie Matthew 106, 130  
Diogenes 21  
Dion Kasjusz 48, 120, 126  
Dion z Prusy 22, 23, 126  
Domicjan 22

#### E

Eagleton Terry 11, 130  
Edmunds Lowell 15, 130  
Effe Bernd 39, 130  
Efiartes 75  
Elian 52, 81, 120, 125  
Elżanowski Andrzej 65, 130  
Enk Petrus Joannes 29, 38, 57,  
58, 70, 74, 76, 82, 84, 90, 125,  
130  
Epikur 79  
Epplett Christopher 25, 130  
Erasmus da Valvasone 35

#### F

Faliskowie 14, 72  
Faun 69  
Florus Lucjusz Anneusz 18, 121,  
131  
Fontenrose Joseph Eddy 103,  
130  
Forcén Carlos Espí 34, 131  
Formicola Crescenzo 12, 13, 38,  
57, 67, 68, 74, 75, 76, 80, 82,  
99, 125  
Fowler William Weekes 103, 131  
Fracastoro Girolamo 35, 104,  
134  
Furie 103

#### G

Gavoille Elisabeth 38, 131  
Germanicus Ioannes Lucretius  
Aesiander 28  
Goldsworthy Adrian 19, 131  
Gonatas Antygon 38  
Grabowska Barbara 20, 131  
Graindor Paul 13, 131  
Gratius Tytus Klaudiusz 13  
Green Carin Margreta Christen-  
sen 22, 32, 61, 131  
Green Steven James 12, 15, 16,  
40, 46, 47, 56, 69, 73, 84, 90,  
103, 115, 131  
Grimal Pierre 43, 110, 131  
Groos Karl 42, 131  
Gryksa-Pająk Edyta 3, 10, 16, 18,  
20, 21, 28, 33, 37, 46, 52, 56, 70,  
86, 94, 99, 103, 105, 131, 133,  
135, 145, 148  
Gzella Stanisław 37, 132

H  
Hadrian 24, 134  
Hagnon 40, 55, 79, 89, 90, 92,  
93  
Haupt Mauritz 27, 29, 75, 125  
Henderson Jeffrey 12, 17, 132,  
138  
Herodot 72, 116, 121, 126, 136  
Hezjod 39, 118, 121, 126  
Hohenstauf Fryderyk II 35, 37,  
129  
Homer 118, 121, 126  
Horacy 17, 97, 98, 121, 126, 130,  
131, 134, 135  
Hull Denison Bingham 84, 85,  
89, 132  
Hutchinson Gregory Owen 98,  
132  
Hyginus Caius Iulius 121, 126  
Hyland Ann 116, 132

I  
Ifimedea 75  
Izyda 72  
Izydor 19, 70, 121

J  
Jackson Alan 104, 132  
Jązdewska Katarzyna 64, 132  
Johannes Richard 21, 132  
Judah Christy 20, 132  
Jurewicz Oktawiusz 115, 132

K  
Kaczor Idaliana 113, 132  
Kallimach 69, 79, 120

Karakalla 24, 34  
Katon Marek Porcjusz 120, 126  
Kiss Dániel 28, 132  
Klaudian 86, 120, 125  
Kleopatra 25  
Klocek Czesław 20, 132  
Kolumella Lucjusz Moderatus  
42, 94, 107, 120, 126  
Korzeniowski Stanisław 32, 133  
Kostuch Lucyna 64, 133  
Kouremenos Anna 81, 133  
Krzyżanowska Aleksandra 129  
Ksenofont 11, 16, 33, 37, 38, 41,  
42, 43, 44, 50, 84, 92, 123, 128,  
136  
Kucz Anna 4, 9, 16, 19, 28, 33, 37,  
46, 52, 70, 86, 94, 98, 99, 103,  
105, 133, 135, 146  
Kunisz Andrzej 129  
Kwintus Kurcjusz Rufus 23, 120  
Kwintylian 26, 126, 122, 127  
Kybele 69  
Kyle Donald 22, 24, 133

L  
Lary 113  
Le Roux Patrick 24, 133  
Leśniak Kazimierz 20, 133  
Lewis Sian 77, 133  
Lieven Alexandra von 72, 134  
Liwiusz Tytus 47, 121, 126  
Llewellyn-Jones Lloyd 77, 133  
Logus Georgius 28  
Lowe Dunstan 75, 82, 134  
Lukan 75, 78, 79, 87, 90, 98, 102,  
106, 121, 127

Lukrecjusz 15, 26, 28, 38, 59, 75,  
76, 78, 79, 87, 90, 102, 106, 121,  
127, 130, 136

## M

Mackinnon M. 32, 84, 134  
Majnalos 79  
Maksymus Waleriusz 103, 123  
Mamzer Hanna 76, 134  
Maniliusz Marek 15, 46, 121  
Manolaraki Eleni Hall 24, 134  
Marcjalis 85, 87, 121, 127  
Marek Antoniusz 24  
Marek Aureliusz 24  
Mars 62, 87  
Marsjasz 62, 87  
Martin Donniss 27, 134  
Mayer Roland 15, 134  
Miazek-Męczyńska Monika 4,  
9, 131  
Miszczyński Damian 64, 134  
Morynowie 86  
Moul Victoria Alice 35, 105, 134  
Muzy 79

## N

Najady 69  
Nasamonowie 116  
Nelson Hawkins Julia 104, 134  
Nemezjan Marek Aureliusz 11,  
16, 28, 33, 35, 37, 51, 52, 84, 121,  
133  
Neron 22  
Nikander z Kolofonu 16  
Nimfy 69  
Nisard Charles 13  
Numidowie 116

## O

Opper Thorsten 24, 134  
Orion 75  
Orlandi Giovanni 17, 134  
Osiński Piotr 35, 135  
Otos 75  
Oppian 11, 16, 33, 34, 37, 84, 100,  
121, 127, 128  
Owidiusz Nazo Publiusz 14, 15,  
16, 18, 46, 59, 75, 90, 121, 130  
Orth Fryderyk 21, 22, 134

## P

Pan 69, 79  
Paschalis Michael 38, 135  
Pauzaniusz 65, 89, 122, 127  
Pavan Alberto 28, 35, 135  
Penar Weronika 20, 132  
Pepagomenos Demetriusz 35  
Pietro Angeli da Barga 35  
Pindar 117, 122, 127  
Plejady 74  
Pliniusz Gajusz Sekundus 85,  
86, 93, 104, 122, 127  
Pliniusz Młodszy 22, 127  
Plutarch 64, 65, 122, 132, 134  
Podbielski Henryk 39, 128, 135,  
136  
Polibiusz 22, 89, 127  
Pollux z Naukratis 16, 70, 87, 89,  
94, 122, 127  
Pomponiusz 86, 122  
Porfiriusz 64, 65, 133  
Posejdon 75  
Probuscka Dorota 20, 135  
Prokris 44  
Propercjusz 57, 97, 122, 127



Proserpina 103  
Puk Marlena 131

R

Ratio 68  
Reeve Mivhael 27, 135  
Richmond John 70, 135

S

Sabejczycy 81, 82  
Sannazaro Jacopo 28  
Satyrowie 69  
Schenkl Heinrich 16, 27, 38  
Schlapbach Karin 19, 135  
Schubert Christoph 56, 58, 59,  
74, 135  
Sektus Empiryk 21  
Seneka 98, 122, 127  
Seranus 99  
Sestili Antonio 12, 29, 126, 127  
Setabowie 72  
Shackleton Bailey David Roy  
90, 128, 135  
Skwara Ewa 131  
Słapek Dariusz 21, 24, 135  
Stacjusz 87, 122  
Strabon 85, 86, 122, 128  
Strozzi Ercolo 35, 135  
Swetoniusz Gajusz Trankwillus  
25, 48, 122, 128  
Sylwan 69  
Syme Ronald 15, 136  
Synak Marcin 80, 136  
Szelest Hanna 18, 33, 39, 130

T

Takács Sarolta 72, 126  
Tarleton N. 82, 136  
Teofrast 81, 123  
Teokryt 18, 69, 123, 128  
Tibullus 68, 73, 123  
Tito Giovanni Ganzarmi da Scan-  
diano 35  
Toohey Peter 40, 41, 47, 136  
Trajan 22, 24, 127  
Trynkowski Jan 129  
Tyberiusz 15, 22

U

Ulitiusz 75

V

Verdière Raoul 28, 29, 38, 56, 58,  
70, 72, 74, 90, 125  
Vidal-Naquet Pierre 71, 136  
Vivo de Arturo 68, 130  
Von Kayler B. 14, 21, 84, 136

W

Warron Marek Terencjusz 14,  
84  
Wegecjusz 107  
Wellejusz Peterkulus 48, 99,  
123, 128  
Welsh Jarrett 110, 136  
Wenus 45, 75, 85  
Wergiliusz Maro Publiusz 16,  
18, 26, 39, 47, 59, 67, 68, 69, 70,  
73, 75, 76, 78, 81, 82, 84, 86, 87,  
89, 90, 91, 92, 93, 97, 99, 102,  
106, 108, 110, 113, 123, 128, 130

Werndorf Johann Christian 13,  
29  
Wesołowska Elżbieta 131  
Wesoły Marian 37, 136  
Whitlatch Lisa 40, 76, 79, 136,  
143  
Williams Heather Joy 28, 136  
Windt Theodore 21, 137  
Winniczuk Lidia 115, 132

Wipszycka Ewa 129  
Woźniak Jerzy 21, 50, 51, 137  
Wulkan 40, 56, 110, 111

## Z

Zabłocka Maria 46, 137  
Zanker Paul 18, 19, 137  
Zenon z Kition 40  
Zwolska Paulina 50, 53, 113, 137

Edyta Gryksa-Pająk

## *Cynegetica* by Gratius Faliscus – Hunting in Ancient Times

### S u m m a r y

The aim of this monograph is to introduce the reader to issues related to ancient hunting and the works of the Latin poet Gratius Faliscus. An important part of the publication is an appendix containing the first Polish translation of the hunting treatise *Cynegetica*, along with a philological commentary.

The poem *Cynegetica* has survived to the present day in the form of 541 hexameters and serves as a valuable source of information on hunting in antiquity. It belongs to the canon of didactic texts. Gratius Faliscus is a poet who should be appreciated for his excellent literary skill and ability to depict ancient hunting art with precision. Nevertheless, he has been overlooked in Polish research – a gap this publication seeks to fill.

The work is divided into two parts. In the first part, the reader can learn about Gratius Faliscus (his origin, identity, and mention in *Letters from Pontus* by Ovid) as well as the work itself (the canon of didactic texts, the structure of the text, and the issue of line numbering in the *prooemium*, analysed based on several critical versions, the dating of the poem, and the socio-political and cultural context of the time, as well as the manuscript tradition and Latin editions of the text). Issues related to the human-animal relationship (in philosophical terms and regarding their use in everyday life) and changes in the categorization of hunting are also addressed: from hunting expeditions aimed at obtaining food, skins, and materials for making weapons and everyday tools to hunts for entertainment and displays of bravery (particularly common in aristocratic and royal circles). Another significant aspect is the treatment of hunting as preparation for warfare. Hunters, when going on hunts, were forced to endure harsh conditions, confront adversities, and face wild animals. These activities aimed to shape their warrior character and train their endurance. In his poem, Gratius frequently uses military terminology (including references to deception) and draws on the traditional master (teacher/expert/enthusiast) – student relationship, in which knowledge (both theoretical and practical) is passed on to subsequent generations. His advice

on caring for animals used in hunting can be equated with the virtues expected of a soldier and a *vir Romanus*: patience, resilience, justice, dedication, perseverance, wisdom, and prudence. Primary principles of Roman ethics and morality, closely related to the concept of *mores maiorum* and the broadly accepted idea of *virtus*, also appear. The poet's guidance often has a metaphorical and moralistic tone, referring to multiple aspects simultaneously. Equally important in the monograph are details about other authors of hunting texts, including Arrian, Xenophon, and Nemesianus. The latter poet, author of *Cynegetica*, became the subject of philological study in collaboration with dr hab. Anna Kucz, Professor at the University of Silesia (the results, along with the first Polish translation of the poem, were published in the monograph *Nemesianus in the Circle of the Ancient Hunting Tradition*, Katowice 2019).

The second part of the monograph (appendix) features the first Polish translation of Gracius Faliscus's poem *Cynegetica*, with a philological commentary (allowing the text to be accessible not only to experts in antiquity proficient in Latin but also to readers interested in discovering hunting practices through a Polish-language version). The appendix is divided into several smaller thematic sections, covering: the invocatio to the patroness of hunting – the goddess Diana (lines 1–23); hunting equipment (traps and materials recommended for building snares for game); breeding and selection of hunting dogs; care for hunting dogs (care for mothers and puppies, feeding, disease prevention, and ways to handle rabies and other diseases). *Cynegetica* by Gracius concludes with reflections on horses (a review of the best breeds). The monograph closes with a list of abbreviations, bibliography, and an index of people, deities, and mythical figures.



Na okładce

Grafika *Jeleń* – z katalogu Marcina Nygi *Wilhelm Kuhnert (1865–1926). Malarstwo i rysunek. Katalog zbiorów* wydanego przez Muzeum Zamkowe w Pszczynie (2011)

Redakcja

Anna Piwowarczyk, Damian Pierzak

Projekt okładki, układ typograficzny oraz łamanie

Paulina Dubiel

Korekta

Damian Pierzak, Anna Piwowarczyk

Redaktor inicjujący

Przemysław Pieniążek



Wersją referencyjną publikacji jest wersja elektroniczna.

Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-

Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



<https://orcid.org/0000-0001-8947-2490>

Gryksa-Pająk, Edyta

*Cynegetica* Gracjusza Faliskusa czyli

polowania w czasach antycznych /

Edyta Gryksa-Pająk. – Wydanie I. –

Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu

Śląskiego, 2024. – (Classica ; 2)

<https://doi.org/10.31261/PN.4239>

ISBN 978-83-226-4466-9

(wersja elektroniczna)

ISSN 2956-9702

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

<https://wydawnictwo.us.edu.pl>

e-mail: [wydawnictwo@us.edu.pl](mailto:wydawnictwo@us.edu.pl)

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich: 9,25. Liczba arkuszy wydawniczych: 7,0. PN 4239. Do składu użyto krojów pisma: Irbis EFN oraz Karmina i Karmina Sans (autorstwa Veroniki Burian & Jose Scaglione / TypeTogether)



ISSN 2956-9702

Więcej o książce

Egzemplarz bezpłatny



ISBN 978-83-226-4466-9



9 788322 644669